



Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

12

mjr dypl. Antoni WOLNY

Temat: WĘZŁOWE PROBLEMY PROWADZENIA
DZIAŁAŃ WOJENNYCH W WOJNACH LOKALNYCH
PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

(Materiały do seminarium)

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej

54382



05-000382-008-0



60619

REMBERTÓW MARZEC



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

~~12~~

mjr dypl. Antoni WOLNY

Temat: WĘZŁOWE PROBLEMY PROWADZENIA
DZIAŁAŃ WOJENNYCH W WOJNACH LOKALNYCH
PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ
(Materiały do seminarium)

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej

~~51382~~



~~05-000382-008-0~~



60619

REMBERTÓW MARZEC

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ



12

mjr dypl. Antoni WOLNY

Materiały do seminarium

pt. "Węzłowe problemy prowadzenia działań wojennych
w wojnach lokalnych po II wojnie światowej"



Z a g a d n i e n i a

1. Ogólna charakterystyka działań wojennych w Wietnamie w latach 1945 - 1954
 - Interwencja francuska w Wietnamie /13.10.1945 - 31.12.1947 r./
 - Kontrofensywa Wietnamskiej Armii Ludowej w północnym Wietnamie oraz ofensywa wojsk francuskich w południowej części tego kraju /styczeń 1948 r.-grudzień 1949 r./
 - Przejęcie inicjatywy strategicznej przez wojska wietnamskiej Armii Ludowej.
2. Charakterystyka działań wojennych w Korei w latach 1950 - 1953
 - Plan dowództwa południowo-koreańskiego w celu militarnego rozbitcia koreańskiej Republiki Ludowej.
 - Przedsięwzięcia dowództwa Koreańskiej Armii Ludowej w celu niedopuszczenia do interwencji zbrojnej ze strony Południowej Korei.
 - Przebieg działań wojennych w Korei /25.6.1950 - 27.7.1953/.
3. Charakterystyka działań wojennych w Egipcie /29.10 - 6.11. 1956 r./
 - Sytuacja wojskowa stron i przygotowania do wojny.
 - Przebieg działań wojennych na półwyspie Synaj.
 - Przebieg operacji desantowej w Port Saidzie.

W s t ę p

Wietnam jest państwem leżącym we wschodniej części półwyspu Indochińskiego. Zajmuje on obszar około 350 tys km² i liczy około 22 miliony mieszkańców. Cały ten kraj dzieli się na trzy części /trzy bo/: północna - Bakto a po francusku Tonkin, środkowa Trunbo /Annam/, południowa - Nambo /Kochinchina/.

Nazwa Wietnam oznacza "Kraj Południa". Większość terytorium Wietnamu zajmują góry, pokryte lasami tropikalnymi, które pocięte są szeregiem rzek. Całe prawie życie gospodarcze i polityczne Wietnamu koncentruje się w dolinach rzek: Czerwonej i Mekong oraz w nadbrzeżnej części Annamu. W tych rejonach rozmieszczone są niemal wszystkie miasta i osiedla. Najgęściej zaludnionymi częściami kraju są uprzemysłowiony obszar Tonkinu i rolniczy rejon Kochinchiny.

Indochiny znajdowały się w posiadaniu Francuzów od 1884 r. Wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe, plantacje kauczuku i ryżu oraz bogactwa naturalne były całkowicie opanowane przez dziesięciu zaledwie udziałowców Banku Indochińskiego. Bank ten kontrolował wszystkie dziedziny życia gospodarczego Indochin.

W 1930 r. powstała Komunistyczna Partia Indochin, w utworzeniu jej odegrał poważną rolę Ho Szi-Min, sekretarz tej partii i obecny prezydent Północnego Wietnamu. W 1940 r. wojska japońskie wykorzystując klęskę Francji w Europie opanowały Indochiny. We wrześniu 1940 r. nastąpiły pierwsze starcia z okupantami japońskimi.

W marcu 1941 r. z inicjatywy partii komunistycznej w graniczących z Chinami, północnych rejonach Wietnamu, utworzony został Demokratyczny Front Walki o Niepodległość Wietnamu "Wietmin". W skład Wietminu obok partii komunistycznej weszły organizacje związkowe, chłopskie, młodzieżowe, kobiece oraz religijne, wyrażające gotowość walki o niepodległość kraju.

22.12.1944 r. zorganizowana została Ludowa Armia Wyzwoleńcza, pod kierownictwem jej obecnego dowódcy gen. Vo Nguyen Żiapa. Armia ta do września 1945 r. wyzwoliła całe terytorium Wietnamu, uprzednio zajęte przez Japończyków.

Dnia 2.9.1945 r. Ho Szi-Min proklamował w Hanoi utworzenie Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

W końcu września 1945 r. pod pretekstem rozbrojenia oddziałów japońskich, które odmówiły kapitulacji i wycofały się w głąb kraju, wylądowały w Annamie i Kochinchimie wojska anglo-hinduskie a do Tonkinu i północnego Annamu wkroczyły wojska Czang-Kai-szeka. Wymienione wojska obsadziły najważniejsze punkty strategiczne Wietnamu, wykorzystując często w tym celu nierozbrojone oddziały japońskie. Akcja ta odbywała się bez udziału wojsk francuskich. Na prośbę rządu de Gaulla, Anglia i Chiny uznały prawa Francji do Wietnamu.

Wkrótce potem rozpoczęła się interwencja wojsk francuskich i lokalna wojna francusko-wietnamska. Celem tej wojny było przywrócenie starych stosunków ekonomiczno-politycznych i uczynienie z tego kraju kolonii francuskiej. Wojna ta miała charakter imperialistyczny i niesprawiedliwy. Cele i zamiary militarno-polityczne Francji nie zostały w tej wojnie osiągnięte. Na skutek niepowodzeń wojsk francuskich w bitwach pod Dien Bien Fu oraz w delcie rzeki Czerwonej, jak również pod naciskiem francuskiej opinii publicznej, interwencji musieli się zgodzić na niekorzystny dla nich rozejm.

1. Interwencja francuska w Wietnamie /13.10.1945-31.12.1947 r./

Na początku października 1945 r. rząd francuski rozpoczął pertraktacje z rządem wietnamskim na temat przyszłości Wietnamu i Indochin. Przeciąganie tych rokowań miało na celu uzyskanie na czasie dla przerzucenia francuskiego korpusu ekspedycyjnego w rejon Sajgonu i południowego Annamu. 13.10.1945 r. dowództwo francuskie, wychodząc z założenia, że zgromadziło już dostateczne siły zerwało rokowania i rozpoczęło działania zaczepne przeciw państwu wietnamskiemu. Siły francuskie w Wietnamie wynosiły w tym czasie około 60 tysięcy żołnierzy, ponadto w operacji wzięło udział kilka tysięcy żołnierzy brytyjskich.

W tym czasie całość sił Wietnamskiej Armii wynosiła około 25 tyś. żołnierzy, przy czym główne siły tej armii były zgrupowane w Tonkinie /w rejonie Hanoi oraz w dolinie rzeki Czerwonej/. Wojska ludowe były bardzo słabo uzbrojone, głównie w zdobyczną broń japońską oraz w broń improwizowaną, nie wyłączając proc i kusz. Artyleria wietnamska dysponowała zaledwie kilkoma działami. Natomiast lotnictwa Armia Ludowa w ogóle nie posiadała.

Tymczasem natarcie wojsk francuskich, które rozpoczęło się w połowie października 1945 r. wykonywane było w postaci dwu zbliżnych uderzeń. Jedno z rejonu Sajgonu a drugie z miejscowości Nia Trang, obydwa uderzenia w kierunku Lon Nin. Ponadto wojska francuskie wykonywały dwa pomocnicze uderzenia jedno z Sajgonu w kierunku południowo-zachodnim na m. Long Suyen, drugie z rejonu Nia Trang na północ w kierunku na miejscowości: Sul, Plej Ku. W ciągu dwumiesięcznych walk, udało się wojskom francuskim, dzięki przewadze liczebnej i lepszemu uzbrojeniu opanować rejon o promieniu 100 km wokół Sajgonu, zdobyć deltę rzeki Mekong oraz wyjść nad granicę z Kambodżą na odcinku od Plej Ku do Lon Nin. Jednakże zdecydowany opór Armii Ludowej oraz narodu wietnamskiego przekonały dowództwo francuskie, że siły zbrojne jakimi ono dysponowało w tym kraju, są niewystarczające do prowadzenia wojny agresywnej na terytorium całego Wietnamu.

Wznowiono więc dalsze rokowania 6.3.1946 r. zostało podpisane porozumienie między Francją a Wietnamem. Ustalono w nim terminy ewakuacji wojsk francuskich. W listopadzie 1946 r. uchwała została konstytucja Republiki Wietnamskiej.

23.11.1946 r. Francuzi wykorzystując drobny incydent celny, ostrzelali artylerią okrętową Hajfong - główny port w prowincji Tontin. W trzy dni później wojska francuskie zajęły Hajfong. W tych warunkach zerwane zostało porozumienie z 6.3.1946 r.

19.12.1946 r. wojska francuskie rozpoczęły zakrojone na szeroką skalę działania zaczepne. Celem tych działań było opanowanie Hanoi - stolicy Wietnamu. Mimo słabego uzbrojenia i przeważających sił francuskich, wojska ludowe ponad miesiąc broniły się na przedpolach Hanoi. Wycofując się ewakuowały ze sobą urządzenia fabryczne, znajdujące się w stolicy oraz sympaty-
zującą z ruchem wyzwoleniczym ludność cywilną. W krótkim czasie bo w 1947 r. powstały w dżungli nowe fabryki zbrojeniowe i rozwinął się przemysł lekki, który zaopatrywał armię i ludność cywilną w najpotrzebniejsze artykuły. Miało to poważny wpływ na umocnienie siły Armii Ludowej i jej dalszą walkę.

W lutym 1947 r. dowództwo francuskie chcąc pozbyć Armię Ludową łączności jej głównych sił zgrupowanych w Tonkinie z oddziałami partyzanckimi kontrolującymi środkowy Annam, podjęło ofensywę w celu opanowania środkowego i południowego Annamu. Dla wykonania tej ofensywy dowództwo francuskie przygotowało trzy zgrupowania uderzeniowe. Zgrupowanie znajdujące się w rejonie miast: Kuang, Tri, Gue, Turan miało opanować środkowy Annam, uderzając częścią sił na północ w kierunku Don Haj, a głównymi siłami na południe w kierunku na Turan, Dak-gle, w celu połączenia się z drugim zgrupowaniem wojsk francuskich nacierającym na północ z rejonu Plej-Ku. Trzecie zgrupowanie francuskie rozmieszczone na terytorium Laosu w rejonie m. Ling miało działać w kierunku wschodnim na m. Gue.

Cechą charakterystyczną tej operacji francuskiej było wykonanie zbieżnych uderzeń z odległych od siebie rejonów, w celu rozbitcia względnie przyparcia oddziałów ludowych do gór lub do morza oraz odcięcia ich od granicy z Kambodżą i Laosem.

Ta kombinowana ofensywa umożliwiła wojskom francuskim znaczne sukcesy operacyjne. Po zaciętych walkach w terenie górzystym do 15.3.1947 r. udało się wojskom francuskim kosztem dużych strat opanować środkową część Annamu i nawiązać styczność z poprzednio opanowanym przez Francuzów obszarem Kochinchiny.

Jednakże mimo znacznych sukcesów terenowych wojskom francuskim nie udało się zlikwidować oddziałów partyzanckich w środkowym i południowym Annamie. Siły partyzanckie przegrupowały się do gór Kontumskich i w rejon m. Bin-Din i Tang-Bix.

W nocy z 9 na 10.10.1947 r. wojska francuskie rozpoczęły nową operację w rejonie na północny zachód od Hanoi. Celem tej operacji było opanowanie prowincji Tonkin i okrążenie w jej centralnej części głównych sił Wietnamskiej AL. Jedno uderzenie wojsk francuskich było wykonywane wzdłuż granicy chińskiej przez miejscowości: Lang Son, Tat He na Eń Miń. Drugie z rejonu miasta Hoa Biń, między rzekami Czerwoną i Czarną na Lao Kai.

W ciągu siedmiotygodniowych walk do końca listopada 1947 r. francuskie wojska pancerne i powietrzno-desantowe opanowały większość prowincji Tonkin i zepchnęły oddziały Wietnamskiej AL nad granicę chińską w rejon Nguyen Biń i Na Hang oraz na zachód od Laj Czau. Również i w tym wypadku, dowództwu francuskiemu nie udało się opanować całej prowincji Tonkin ani rozbić głównych sił Wietnamskiej AL. Sukcesy wojsk francuskich w dużej mierze wynikały z taktyki zastosowanej przez dowództwo Armii Ludowej, które widząc, że walka jest nierówna postanowiło wykrwawić wojska francuskie, działaniami nękającymi i partyzanckimi oraz nagromadzić siły aby przejść do przeciwuderzenia w delcie rzeki Czerwonej.

W toku działań zaczepnych w Wietnamie od grudnia 1946 r. do grudnia 1947 r. oddziały francuskie straciły 30 tys. zabitych, 30 tys. rannych, 1200 jeńców, 429 dział i moździerzy 486 karabinów maszynowych, 13027 pistoletów maszynowych i karabinów oraz 61 samolotów i 110 statków rzecznych. W tym czasie Armia Ludowa straciła 5503 zabitych, 5062 rannych, 11 dział i moździerzy, 4 rusznice ppanc i 1396 karabinów.

2. Kontrofensywa Wietnamskiej Armii Ludowej w północnym Wietnamie oraz ofensywa wojsk francuskich w południowej części kraju /styczeń 1948 - grudzień 1949 r./

Na początku stycznia 1948 r. Wietnamska AL wspólnie z oddziałami partyzanckimi przeszła do kontrofensywy w dolinie rzeki Czerwonej. Wojska Wietnamskie wykonały szereg rozcinających uderzeń na szerokim froncie; jedno uderzenie wzdłuż rzeki Jasna na m. Fu-To, drugie z rejonu miasta Na Hang, w kierunku na Vietri i Hanoi, trzecie w kierunku Bak Kan, na

Lang Son. W wyniku tej trzytygodniowej ofensywy do dnia 23.1. 1948 r. Wietnamska AL wywoliła północno-wschodnią część prowincji Tonkin /między rzeką Czerwoną a granicą chińską/ zadając wojskom francuskim ciężkie straty.

Po klęsce wojsk francuskich w północnym Tonkinie w połowie lutego 1948 r. dowództwo francuskie rozpoczęło przygotowania do ofensywy w Kochinchinie. Celem tej ofensywy miało być zniszczenie sił Wietnamskiej AL w tej prowincji. Plan dowództwa francuskiego przewidywał wykonanie trzech rozbieżnych uderzeń rozciągających. Jedno uderzenie z rejonu m. Tu Dan Mot /płn wsch Sajgon/ w kierunku zachodnim na Swaj-Rujeng. Drugie z rejonu Bien Hoa /płd Tu Dan Mot/ w kierunku północno-wschodnim na Dalat. Trzecie z rejonu północ Kan-To, wzdłuż doliny rzeki Bessak na Prej Lowea. Pierwsze i trzecie uderzenie miały na celu oskrzydlenie wojsk ludowych między rzekami Przednią a Bessak, odcięcie ich od Kambodży i zlikwidowanie. Drugie uderzenie miało zabezpieczyć tyły pierwszego i trzeciego uderzenia od przeciwnych uderzeń oddziałów partyzanckich z gór Lang Bien.

Natarcie wojsk francuskich na kierunku Swaj Rujen nie miało powodzenia. Natomiast na kierunku Prej Lowea, Francuzom udało się opanować dolinę rzek Mekong i Bessak i wyjść nad granicę z Kambodżą. Największe powodzenie osiągnęły wojska francuskie na kierunku Sajgon, Dalat, bowiem rozcięte zostało zgrupowanie partyzanckie w górach Lang Bien oraz Francuzi wyszli na wybrzeże morza Południowo-Chińskiego.

Mimo znacznych sukcesów terenowych wojskom francuskim nie udało się rozbić Wietnamskiej Armii Ludowej w Kochinchinie. Jednakże wojska ludowe znalazły się w bardziej trudnej sytuacji gdyż zostały one rozcięte na siedem zgrupowań, całkowicie odizolowanych od siebie. Po tym sukcesie dowództwo francuskie rozpoczęło przegrupowanie nowych sił do Wietnamu. Pod koniec 1945 r. liczebność francuskiego korpusu ekspedycyjnego wynosiła około 200 tys. żołnierzy w tym 40 tys. byłych żołnierzy niemieckich, służących w oddziałach Legii Cudzoziemskiej. W maju 1949 r. w okupowanym przez Francuzów południowym Wietnamie powstał Tymczasowy Rząd Centralny, na czele którego stanął Bao Dai mianowany przez Francuzów w czerwcu 1949 r. cesarzem Wietnamu.

W tym samym czasie Wietnamska Republika Demokratyczna w dalszym ciągu rozbudowywała ^{swa} armię, która pod koniec 1949 r. liczyła około 200 tys. żołnierzy i około 300 tys. partyzantów. Wraz ze wzrostem ilościowym wznosiła się również ilość i jakość

Zasadnicze działania wojenne w Wietnamie w dalszym ciągu przebiegały w dolinach rzek: Czerwonej, Jasnej i Czarnej. Wpływało to z tego, że ta część Wietnamu jest najbardziej ważną pod względem ekonomicznym. Ponadto w tym rejonie skoncentrowane są najważniejsze ośrodki przemysłowe i najżyźniejsze tereny rolnicze. Dlatego też tam były zgrupowane zasadnicze siły wojsk ludowych.

Oddziały francuskie ponosiły w Wietnamie coraz większe straty. W okresie od 19.12.1947 r. do końca 1949 r. wojska francuskie straciły 60946 zabitych, 29979 rannych i 10865 jeńców. Spośród wziętych do niewoli żołnierzy francuskich 50 % stanowiły żołnierze pochodzący z Afryki. Za ich zgodą przy boku Wietnamskiej AL utworzona została Brygada Północno-Afrykańska, która walczyła wraz z wojskami Ludowymi przeciw kolonizatorom francuskim.

3. Przejęcie inicjatywy strategicznej przez wojska Wietnamskiej Armii Ludowej i zakończenie wojny /1950 - 1954 r./

W ciągu 1950 r. wojska Wietnamskiej AL przeprowadziły likwidację okrążonych garnizonów francuskich w twierdzach nadgranicznych: Lang Son, Tat He, Dong He i Kao Bang. Oddziały francuskie były okrążone w wymienionych twierdzach prawie trzy lata i pozbawione łączności z głównymi siłami francuskimi, znajdującymi się w delcie rzeki Czerwonej. W trakcie nieprzerwanych walk od stycznia do listopada 1950 r. wojska ludowe zdobyły twierdze: Lang Son, Tat He, Dong He i Kao Bang. Garnizony francuskie zostały rozbite, ponadto zlikwidowano tam 20 tysięczne zgrupowanie wojsk czang-kaiszkowskich, które chciało udzielić pomocy okrążonym twierdzom.

Na początku stycznia 1951 r. dowództwo Wietnamskiej AL postanowiło, rozciąść na dwie części zgrupowanie francuskie znajdujące się w Tonkinie, oraz nawiązać łączność z oddziałami partyzanckimi działającymi w północnym Annamie. W tym celu oddziały Armii Ludowej w połowie stycznia 1951 r. wykonały silne uderzenie z północy w kierunku na miasta: Win Eń oraz na Hoa Biń i Nin Bin, a pomocnicze uderzenie na Hanoi. Równocześnie oddziały partyzanckie z Annamu wykonały dwa uderzenia na północ w kierunku miasta Ban Czan i Niń Biń. Przekłamanie zostało wykonane na wąskim odcinku w pasie jednej broniącej się dywizji francuskiej. Do końca marca wojska ludowe włamały

się na 80 km, zdobyły miasto Hoa Biń oraz zbliżyły się od zachodu do Hanoi. Straty Francuzów w tej operacji wynosiły około 4 tys. żołnierzy. Do końca maja 1951 r. wojska francuskie zostały rozcięte na dwa zgrupowania: wschodnie - w delcie rzeki Czerwonej i zachodnie - między rzeką Czerwoną a granicą Laosu.

Operacja ta była pierwszym wielkim zwycięstwem Wietnamskiej AL w terenie równinnym i stanowiła dalszy postęp tej armii w zagadnieniach taktyki.

W końcu 1951 r. dowództwo francuskie postanowiło uzyskać połączenie z odciętymi jednostkami w zachodniej części Tonkinu. W tym celu w połowie listopada 1951 r. Francuzi wykonywali uderzenia z rejonu Hanoi w kierunku Hoa-Biń. Mimo dokładnych przygotowań do końca 1951 r. wojska francuskie nie uzyskały powodzenia, udało im się jedynie posunąć zaledwie 15 km na zachód. W walkach tych wojska francuskie straciły około 22 tys. żołnierzy. Jednocześnie w rejon delty rzeki Czerwonej włączyły się dwie dywizje wojsk ludowych, które wraz z partyzantami rozpoczęły aktywne działania na tyłach wojsk francuskich.

W okresie od marca do sierpnia 1951 r. Wietnamska AL wyzwoliła również znaczne tereny w prowincji Annam, w bezpośrednim pobliżu francuskich baz Gus i Turan. W sumie więc rok 1951 był rokiem przełomowym w wojnie w Wietnamie. Działania wojsk ludowych wykazały światu, że Armia Ludowa zna nie tylko sztukę walki partyzanckiej, ale również umie prowadzić działania w każdym terenie przy udziale wszystkich rodzajów wojsk i współczesnych zasad sztuki operacyjnej.

W 1952 r. dowództwo Wietnamskiej AL postanowiło rozgromić wojska francuskie znajdujące się na południowy zachód od rzeki Czerwonej. Przygotowania do tej operacji trwały 9,5 miesiąca. Konieczność tak długiego okresu przygotowawczego podyktowana była tym, że w omawianym rejonie znajdowały się znaczne siły francuskie. Ponadto operacja ta związana była z forsowaniem dwóch poważnych przeszkód wodnych, jakimi były rzeki Czerwona i Czarna.

14.10.1952 r. wojska ludowe sforsowały rzekę Czerwoną i rozpoczęły natarcie w kierunku Nygia Lo, Son La. W wyniku czterodniowych walk wojska wietnamskie włączyły się na głębokość 60 km i opanowały m. Nygia Lo. Następnie wojska ludowe wykonały trzy rozbieżne uderzenia. W kierunku zachodnim na m. Laj. Czau, południowo-zachodnim na Son La i południowym na Mok Czau. Do 23.10.1952 r. oddziały Wietnamskiej AL wyszły na rubież rzeki

W tym czasie regularne siły Wietnamskiej AL składały się już z sześciu dywizji piechoty i jednej dywizji artylerii oraz liczyły ponad 100 tys. dobrze uzbrojonych i wyszkolonych żołnierzy. Ponadto w skład pomocniczych sił wojsk regularnych wchodziło 300 tys. żołnierzy, którzy znajdowali się w prowincjach Tonkin, Annam i Kochinchina. Dość wojsk regularnych i pomocniczych u boku Wietnamskiej AL działało 120 tys. partyzantów.

23.10.1952 r. 308, 312 i 316 DP Wietnamskiej AL sforsowały rzekę Czarną i uderzyły w kierunku południowo-zachodnim.

W tych warunkach dowództwo francuskie postanowiło zatrzymać wojska ludowe na rubieży rzeki Czarna. Wraz z przygotowaniem obrony wojska francuskie rozpoczęły 29.10.1952 r. natarcie z rejonu Hanoi w kierunku na miejscowość Fu To, w celu zagrożenia tyłów wojsk ludowych. Zadanie to wykonywały cztery pułki piechoty, batalion zmotoryzowany oraz siedem kompanii saperów. Wymienione zgrupowanie wojsk francuskich było wsparte przez 100 czołgów. Natarcie francuskie miało powodzenia, bowiem do jego zatrzymania dowództwo wietnamskie przerzuciło część swych oddziałów oraz oddziały partyzanckie. Po uchwyceniu przyczółków nad rzeką Czarną oddziały wietnamskie przeszły do obrony, w celu nagromadzenia sił dla wykonania nowej operacji zaczepnej, której rozpoczęcie planowano na dzień 20.11.1952 r.

W celu zerwania lub opóźnienia operacji zaczepnej wojsk wietnamskich, dowództwo francuskie zdecydowało wykonać uderzenie na linię dowozu i armijną bazę zaopatrzenia Armii Ludowej. Główne składy zaopatrzenia wojsk wietnamskich rozmieszczone były w dolinie rzeki Jasnej w rejonie miast: Jen Bay, Tuyen Kuang i Phu Doan. Akcja spadochronowa miała być wykonana w rejonie m. Phu-Doan, gdzie rozmieszczone były składy 308, 312 oraz 316 DP. W rejonie składów jako ich osłona znajdowały się dwa bataliony piechoty z 316 DP, wzmocnione kilkoma haubicami 105 mm oraz moździerzami 120 mm.

Grupa powietrzno-desantowa składała się z 1 i 2 baonów powietrzno-desantowych Legii Cudzoziemskiej oraz 3 baonu spadochronowego kolonialnych, wzmocnionych dwoma plutonami dział 60 / 6 dział 75 mm/, plutonem saperów ze środkami przepławowymi i oddziałem niszczyielskim /saperzy z materiałem wybuchowym dla dokonania niszczeń/. Grupa ta posiadała do swej dyspozycji 53 samoloty transportowe "Dakota" C-47, bazujące na lotniskach

Hanoi, które mogły dokonać dwa wyloty dziennie. x/

Desant spadochronowy miał się rozpocząć 9.11.1952 r. i został zakodowany kryptonimem "Marion". Spadochroniarze mieli uchwycić most szosowy oraz skrzyżowanie dróg, następnie zniszczyć składy zapatrzania. Desant powietrzny został skoordynowany z natarciem piechoty i czołgów na miejscowość Vietri. Działania wojsk lądowych posiadały kryptonim "Lorraine". Natarcie to miało się rozpocząć 8.11 a w dzień następny piechota i czołgi winny były nawiązać łączność z oddziałami powietrzno-desantowymi. Następnie po wykonaniu zadania spadochroniarze pod osłoną piechoty i czołgów mieli wycofać się samochodami z powrotem do Vietri. xx/

Lądowanie spadochroniarzy miało się odbyć na dwu zrzutowiskach, których określenie powierzono samolotom rozpoznawczym. Samoloty te miały rzucić na rejon zrzutowisk określoną ilość granatów dymnych, na 3 minuty przed przylotem samolotów transportowych. Pierwsze zrzutowisko o rozmiarach 1300 x 200 m, pokryte było zarostami i trzciną, Wybrane ono było w terenie pofałdowanym w pobliżu Phu-Dean. Na tym zrzutowisku o godzinie 9.30 9.11. 1952 r. miały lądować dwa bataliony spadochroniarzy. Drugie zrzutowisko o rozmiarach 100 x 400 m, rozmieszczone było na płaskim polu ryżowym. W trakcie lądowania lotnictwo myśliwskie i samoloty bombowe B-26 miały obezwładnić okoliczne wsie, krążąc cały czas nad terenem działań.

Desant powietrzny odbył się zgodnie z planem. Z 2354 spadochroniarzy biorących udział w akcji, zginęło 7 żołnierzy, a 16 dalszych zostało rannych. Ranni żołnierze w następnym dniu zostali odtransportowani śmigłowcami do Hanoi. Lotnictwo myśliwsko-bombowe ogniem broni maszynowej i uderzeniami bombowymi wzbraśniało oddziałom Wietnamskiej AL podejścia w rejon desantu. O godzinie 17.00 9.11.1952 r. nawiązano styczność z grupą bojową "Lorraine", której następnie spadochroniarze zostali podporządkowani.

W rejonie desantu zniszczone zostały warsztaty uzbrojenia i skład żywnościowy. Oddziały francuskie zdobyły znaczną ilość broni, amunicji i środków żywnościowych, m.in 34 moździerze, 30 rakiet przeciwpancernych, 14 karabinów maszynowych, 40 PM,

x/ Oberst-Leutnant Albert Merglen "Zwei Falischirmjäger Raids in Nord Vietnam /9.11.1952 und 17.7.1953/ Wehrkunde 7/1958. München 22, Herzog Rudolf-Strasse 1. strona 388.

xx/ Dowódcą francuskich wojsk powietrzno-desantowych w Wietnamie był gen. Gilles.

250 kb, 2 działa b.c., 57 mhp oraz samochód ciężarowy "Mołotow".

W trakcie wycofywania się do Wietrii, grupa osłonowa "Lorraine" została zaatakowana przez dwa pułki wietnamskie i poniosła duże straty w piechocie i czołgach. Jednakże mimo tych strat desant spadochronowy opóźnił ofensywę wojsk wietnamskich, prawie dwa tygodnie.

20.11.1952 r. wojska ludowe sforsowały rzekę Czarną i przeszły do natarcia w pasie 200 km. Do końca 1952 r. wyzwolony został cały północno-zachodni Wietnam, za wyjątkiem niedużego terenu wokół miast Laj Czau i Fong To oraz twierdz Na San i Dien Bien Fu. Wszystkie te rejony znajdowały się w całkowitym okrążeniu.

Wspaniałe zwycięstwo odniesione przez Wietnamską AL stworzyło dogodne warunki do dalszej operacji, przeciw głównemu zgrupowaniu wojsk francuskich, rozmieszczonych w delcie rzeki Czerwonej.

Wiosną 1953 r. wojska Wietnamskiej AL zdobyły okrążoną twierdzę francuską Na Sam, położoną najbliżej głównego zgrupowania wojsk francuskich rozmieszczonych w delcie rzeki Czerwonej.

Latem 1953 r. dowódca wojsk francuskich w Wietnamie gen. Navarre opracował plan "Mewa". Plan ten polegał na utrzymaniu rejonu delty rzeki Czerwonej, prowincji Laj Czau i twierdzy Dien Bien Fu. Następnie po nagromadzeniu wojsk w delcie rzeki Czerwonej, Francuzi musieli rozpocząć natarcie w kierunku zachodnim w celu połączenia się z okrążonymi garnizonami. Równocześnie zamierzali oni prowadzić działania zaczepne w kierunku południowym w celu opanowania prowincji Annam. Dla realizacji tego planu gen. Navarre posiadał 220 tys. żołnierzy francuskiego korpusu ekspedycyjnego oraz 30 tys. żołnierzy cesarza Bao Daja. Operacja "Mewa" miała się rozpocząć na początku sierpnia 1953 r. Przed rozpoczęciem działań zaczepnych dowództwo francuskie zaplanowało kolejny raid spadochronowy na urządzenia tyłowe wojsk wietnamskich. Raidem tym miał dowodzić gen. Gilles, a jego rozpoczęcie planowano na rano 17.7.1953 r.

Operację zakodowano krytonimem "Hiromdelle" - jaskółka. Celem desantu powietrznego było przerwanie dopływu zapasów, nadchodzącego z Chin w rejon m. Lang Son /linią kolejnicową i szosą łączącą Nannin z Lang Son/ w ciągu miesiąca.

lotnictwo francuskie bombardowało wszystkie drogi biegnące z rejonu Lang Son w kierunku frontu. Spowodowało to skupienie broni i amunicji w tej miejscowości. Składy zaopatrzenia znajdowały się w głębokich pieczarach na północ od miasta. Chodziło więc o to, aby miasto i pieczary opanować z zaskoczenia, zniszczyć materiały i urządzenia tyłowe oraz zająć przeprawy przez rzekę Saong Ky Cung w pobliżu miasteczka Loe-Binh, następnie wycofać się na południe w kierunku Dinh Lap. W rejonie tego miasta miało nastąpić spotkanie z grupą bojową wojsk lądowych, która w dniach 17 - 21.7 winna była uderzyć z Tien-Jen w kierunku północno-zachodnim.

Najbliższe pozycje wojsk francuskich oddalone były od Lang Son o około 85 km. Teren w rejonie Lang Son był górzysty zalesiony, posiadał małą ilość dróg i ścieżek, a tym samym utrudniał wykonanie desantu powietrznego. W mieście znajdował się batalion wojsk wietnamskich i dwie kompanie prowincjonalnych wojsk pomocniczych. Na granicy chińskiej w odległości 10 km od Lang Son znajdowało się kilka baterii artylerii przeciwlotniczej. W celu zapobieżenia ewentualnemu napadowi wojsk francuskich od południa na Lang Son, w rejonie między Lang Son a Tien - Jen, w pierwszym dniu walki mogło się znaleźć osiem prowincjonalnych kompanii, a w drugim dniu już sześć batalionów prowincjonalnych i część sił 308 DP. W tych warunkach dowództwo francuskie uważało, że należy całe przedsięwzięcie przeprowadzić z zaskoczenia i bardzo szybko.

W akcji tej miała być użyta grupa powietrzno-desantowa w składzie 6 i 8 batalionu spadochroniarzy kolonialnych, 2 batalionu spadochroniarzy Legii Cudzoziemskiej oraz plutonu saperów z 14 łodziami gumowymi. Grupa bojowa wojsk lądowych dysponowała trzema batalionami piechoty, dwoma batalionami komandosów, plutonem samochodów pancernych; kompanią saperów z trzema sychaczami. Ponadto w odwodzie gen. Gilles znajdowały się batalion spadochroniarzy i bateria dział b.o. 57 mm. Odwód ten rozmieszczony był na lotnisku w Hanoi w gotowości do lotu w rejon akcji.

Wynik operacji zależał od zaskoczenia wojsk wietnamskich. Dlatego też całość planowania odbywała się w wielkiej dyskrecji i osobiście przez dowódców zgrupowań bojowych przy pomocy oficera rozpoznawczego. Rozkazy wydane zostały 15.7.1952 r. W dniu następnym o godzinie 14.00 zaalarmowano oddziały, które zatrzymane w ich kwaterach. O godzinie 15.00 zostali zaprzemieni

z zadaniem dowódcy batalionów, a w godzinę później dowódcy kompanii. Spadochroniarze mieli zabrać do akcji tylko lekkie uzbrojenie.

Bardzo drobnostkowo zaplanowano również wsparcie lotnicze desantu. Od G-15 do G miały być obezwładnione wszystkie rozpoznane stanowiska i punkty obserwacyjne wojsk wietnamskich, które mogłyby oddziaływać na spadochroniarzy. Od G do G+10 miało odbywać się wsparcie lotnicze w postaci uderzenia na wszystkie przeciwstawiające się jednostki wietnamskie. Lotnictwo francuskie przez cały czas akcji miało wykonywać patrolowanie kluczami lotnictwa myśliwskiego, które winny były atakować cele z własnej inicjatywy albo na zarządzenie dowódcy jednostki. Na żądanie oświetlenia terenu przygotowano specjalne bomby, które mogły być dowieszone na samolotach C-47.

O godzinie 8.10 17.7.1953 r. zeskokczyły z 46 Dakot C-47 dwa bataliony spadochroniarzy na pola ryżowe pod Lang Son. O godzinie 12.00 w strefie Loe Binh, na zrzutowisku ograniczonym rzeką i dwoma wsiami, zeskokczył z 29 Dakot C-47 trzeci batalion i pluton saperów. Desant został wykonany zgodnie z planem. Mimo gorącego dnia Francuzom udało się osiągnąć całkowite zaskoczenie. Lokalne posterunki milicji i kompanie wojsk prowincjonalnych rozbiegły się. Stawiały jednak silny opór oddziały wartownicze w pobliżu magazynów.

Za pomocą tony trotylu wysadzono składy wietnamskie, w których zniszczono 18 tys. litrów benzyny, 55 różnych motorów, 250 opon, 1 tonę amunicji, 250 hb, 50 PM, 8 dużych maszyn warsztatowych, 4 m³ materiałów mundurowych, 7 ton herbaty. Ze składów zabrano z sobą 1000 lekkich karabinów maszynowych produkcji czeskiej.^{x/}

O godzinie 16.00 17.7.1953 r. po zaminowaniu dróg wiedących na zachód i południe, dwa bataliony spadochronowe wycofały się z Lang Son w kierunku Loe Binh, gdzie 3 batalion utrzymywał przeprawę przez rzekę. Manewr odwrotowy wykonywany był bez przerwy w ciągu 48 godzin. W dniu 18.7 o godzinie 23.00 strażę przednie grupy powietrzno-desantowej napotkały w rejonie Dinh Lap na zgrupowanie wojsk lądowych, które nadeszło z Thien-Jen. Następnie spadochroniarze zostali zakładowani na samochody i 20 lipca rano zaokrętowani w Thien-Jen, po czym przez port Hajfong dowiezieni z powrotem do Hanoi.

x/ Manglen "Zwi Falschirmjäger - Raids in Nord-Wietnam
Wehrkunde Heft 7.1958 s. 390.

Straty były małe z 2001 spadochroniarzy, którzy brali udział w akcji zginęło pięciu a 21 rannych ewakuowano śmigłowcami. Desant ten był poważnym ciosem w zaplecze armii wietnamskiej, jednakże nie przyczynił się do załamania woli obronnej tejże armii. Gdy w sierpniu 1953 r. wojska francuskie rozpoczęły realizację planu Mewa, to po tygodniu walk plan ten został załamany. Francuzi na żadnym kierunku nie uzyskali powodzenia.

Po załamaniu ^{sia}planu "Mewa" przeszły do ofensywy wojska ludowe. Do połowy grudnia 1953 r. wyzwolona została prowincja Laj Czau z miastami: Las Czau i Fong To. Resztki oddziałów francuskich wycofały się do twierdzy Dien Bien Fu.

W 1954 r. gen. Navarre opracował nowy plan pod nazwą "Pelikan", mający na celu przebicie się wojsk francuskich do twierdzy Dien-Bien Fu.

Twierdzy tej broniło 21 batalionów francuskich. Fortyfikacja francuskie w rejonie Dien-Bien Fu rozmieszczone były na obszarze około 60 km² /6 x 10 km/. Twierdza zbudowana była w kotlinie górskiej po obu brzegach rzeki Wan-Jun. Od strony północnej osłaniały ją forty: Gabrielle, Beatrice i Północno-Zachodni a od południa - fort Isabelle. Na terenie twierdzy znajdowały się dwa lotniska, na których lądowały samoloty przywożące zaopatrzenie i uzupełnienie. Komendantem twierdzy był płk de Gastries.

Natarcie na Dien-Bien Fu wojska ludowe rozpoczęły 13.3 1954 r. Po kilkugodzinnym przygotowaniu artyleryjskim oddziały wietnamskie zaatakowały forty: Gabrielle i Beatrice, które zdobyto po dwudniowych walkach. Po opanowaniu obu fortów wojska ludowe zbliżyły się do głównego lotniska i ogniem na wprost zaczęły ostrzeliwać stojące na nim samoloty francuskie. W tych warunkach zaopatrzenie dla wojsk francuskich musiało iść przez zapasowe lotnisko.

Drugie natarcie wojsk ludowych rozpoczęło się w nocy z 30 na 31.3.1954 r. w czasie ulewnego deszczu. Zasadniczym zadaniem wojsk ludowych było opanowanie głównego lotniska i nawiązanie walk wewnątrz twierdzy. Po trzydniowych walkach, oddziały ludowe opanowały północną część twierdzy i część lotniska. Trudne warunki atmosferyczne na ogół ułatwiały natarcie wojsk ludowych, ponieważ Francuzi nie mogli wykorzystać swego lotnictwa. 11.4. 1954 r. wojska ludowe wysadziły w powietrze zasadniczy pas startowy na głównym lotnisku twierdzy.

W nocy z 1 na 2.3.1954 r. po trzygodzinnym przygotowaniu artyleryjskim oddziały Wietnamskiej AI. rozpoczęły trzecie na-

tarcie na Dien-Bien Fu. Tym razem natarcie prowadzone było ze wszystkich stron. Długotrwałe deszcze tak rozmiękczyły teren, że znajdujące się w twierdzy 10 tonowe czołgi francuskie zostały całkowicie unieruchomione. W dniu 7.5.1954 r. o godzinie 17.00 wszystkie oddziały francuskie broniące się jeszcze w twierdzy skapitulowały, poddały się do niewoli wraz z ich dowódcą gen. de Castris. Zwycięstwo pod Dien Bien Fu dało wojskom ludowym pełną swobodę manewru i stworzyło dogodne warunki dla przygotowania generalnej ofensywy przeciwko głównym siłom francuskim rozmieszczonym w rejonie delty rzeki Czerwonej.

Na początku lipca 1954 r. wojska wietnamskie rozpoczęły nową ofensywę w delcie rzeki Czerwonej. Zadaniem tej ofensywy była likwidacja głównych sił francuskiego korpusu ekspedycyjnego. Wojska ludowe uderzyły na południową część delty, natomiast oddziały francuskie od pierwszej chwili rozpoczęły działania odwrotowe. W toku ofensywy wojska ludowe stosowały taktykę okrążania punktów oporu nieprzyjaciela a ich likwidacji dokonywały drugie rzuty lub oddziały partyzanckie.

W wyniku tej ofensywy wojska ludowe wyzwoliły południową część delty, za wyjątkiem niedużego rejonu wokół miast: Hanoi i Hajfongu. Należy podkreślić, że powodzenie wojsk ludowych w ciągu 1954 r. a przede wszystkim bitwa pod Dien-Bien Fu i ofensywa w delcie rzeki Czerwonej stały się przyczyną wzmożonego nacisku francuskiej opinii publicznej na koła rządzące Francji. Nacisk ten spowodował, że na konferencji genewskiej, strona francuska podpisała układ rozejmowy o zaprzestaniu wojny w Indochinach. Przerwanie ognia nastąpiło w dniu 11.8.1954 r.

Działania wojenne prowadzone przez wojska francuskie w Wietnamie pokazały wyraźnie imperialistyczną i kolonialną treść polityki rządu francuskiego, który w sprzyjającej dla siebie sytuacji nie wahał się zastosować przemocy zbrojnej przeciwko słabszemu państwu dla osiągnięcia swych imperialistycznych celów.

W walkach w Wietnamie dowództwo francuskie bardzo szeroko wykorzystywało wojska powietrzno-desantowe używając je do różnych akcji m.in. do zbierania wiadomości o przeciwniku, w raidach niszczyielskich na zaplecze wojsk wietnamskich, w akcjach odsieczy na korzyść odciętych garnizonów, do udziału w większych operacjach wojsk lądowych. W toku wojny francusko-wietnamskiej, spadochroniarze francuscy wykonali 150 przedsięwzięć

desantowych siłami od kilku plutonów do pięciu batalionów jednocześnie.

Dowództwo francuskie w Wietnamie zdając sobie sprawę z braku sukcesów swych wojsk lądowych było zainteresowane w powiększeniu ilości jednostek powietrzno-desantowych. W grudniu 1950 r. Francuzi posiadali około 6 tys. spadochroniarzy, w 1951 r. - 11 tysięcy, a w 1954 r. ponad dwanaście batalionów, wspartych: artylerią, saperami, pododdziałami łączności i służbą sanitarną.

Mimo wielu efektywnych akcji spadochroniarzy, francuskie wojska lądowe nie mogły uzyskać powodzenia i były bite przez Wietnamską AL na wszystkich odcinkach frontu.

Tak więc działania wojenne w Wietnamie wykazały, że wszelkie próby narzucenia narodom panowania przez siły kapitalistyczne, napotykają na zdecydowany opór zagrożonego narodu i potępienie opinii publicznej świata.

2. Charakterystyka działań wojennych w Korei w latach 1950-1953

Korea - Czosen "Kraj Porannej Świeżości" jest jednym z najstarszych państw wschodniej Azji, liczy sobie ponad 1500 lat. Stare królestwo koreańskie znajdowało się pod wpływem kulturalnym Chin i Japonii oraz leżało na tradycyjnej drodze wojny między tymi dwoma krajami. Do 1895 r. Korea była państwem zależnym od Chin. Następnie przez 40 lat od 1905 do 1945 r. znajdowała się pod panowaniem Japonii.

Na konferencjach alianckich w Kairze /1943 r./ i w Poczdamie /1945 r./, Związek Radziecki, Anglia, Chiny Czang Kai - Szeka oraz USA niejednokrotnie wyrażały zgodę na utworzenie niepodległego państwa koreańskiego.

Korea uzyskała wolność w ostatnich dniach II wojny światowej /połowa sierpnia 1945 r./. W wyniku rozbięcia przez wojska radzieckie japońskiej Armii Kwantuńskiej, stacjonującej na terenie Mandżurii i Korei.

Wojska amerykańskie w ogóle nie brały udziału w wyzwoleniu Korei. Wylądowały one w jej południowej części w dniu 8 września 1945 r., to jest w dwa tygodnie po rozgromieniu przez Armię Radziecką wojsk japońskich w Korei.

Wkrótce potem linią 38 równoleżnika Korea podzielona została na dwie części. Powstały dwa odrębne państwa Koreańskie, o dwu różnych ustrojach społecznych. W północnej Korei, w której przejściowo pozostawały wojska radzieckie powstało państwo ludowo-demokratyczne. Rząd tego państwa przeprowadził

szereg reform społecznych i zamierzał drogą pokojową zjednoczyć całą Koreę.

W południowej Korei powstało państwo o ustroju kapitalistycznym, przygotowujące się przy poparciu swych amerykańskich sojuszników do zbrojnego zjednoczenia obu krajów.

25.12.1948 r. nastąpiła ewakuacja wojsk radzieckich z Północnej Korei. W pół roku później 29.6.1949 r. wycofały się do Japonii dwie dywizje amerykańskie stacjonujące w Południowej Korei.

Istnienie dwóch odrębnych państw bardzo poważnie skomplikowało ekonomikę Korei. W 1950 r. ludność całej Korei liczyła 30 milionów ludzi, z tego 21 mil. mieszkało na południu nie od 38 równoleżnika, gdzie gęstość zaludnienia wynosiła 353 osób na 1 km² /w Polsce obecnie 80 na 1 km²/. Korea południowa to przeważnie kraj rolniczy, natomiast w Północnej Korei rozmieszczona była większość ośrodków przemysłowych oraz zasadnicze rejony wydobywcze surowców mineralnych. Ponadto istniał tam wysoko rozwinięty system elektrowni wodnych, zbudowanych przez Japończyków. Prawie wszystkie wioski północno-koreańskie były już zelektryfikowane. W górach północnej Korei i nad rzeką Jalu znajdowały się cztery główne systemy energetyczne o łącznej mocy 1695 tys. MW. Jedną z nich, elektrownia w Suphun była największą w Azji i czwartą w świecie, posiadała ona 700 tys. KWT mocy.

Główne miasta półwyspu Koreańskiego powiązane są siecią kolejową w większej części o podwójnej trakcji. Natomiast sieć dróg szosowych była zaniedbana i składała się z dużej ilości błotnistych traktów.

Klimat Korei odznacza się cechami klimatu kontynentalnego a zarazem i podzwrotnikowego - lata są zazwyczaj gorące i wilgotne, zimy natomiast bardzo chłodne. Od czerwca do początku września z małymi przerwami padają deszcze monsunowe, które zamieniają kraj w bagnisko, niszcząc nawierzchnie dróg krajowych.

Wojna w Korei, która wybuchła w końcu czerwca 1950 r. była wojną lokalną, prowadzoną na ograniczonym terenie i tylko w granicach półwyspu koreańskiego. W wojnie tej imperialiści amerykańscy wspólnie z wojskami południowo-koreańskimi zamierzali podbić Koreańską Republikę Ludową i na drodze militarnej zjednoczyć oba państwa koreańskie. Cele i zamiary strony południowo-koreańskiej nie zostały osiągnięte.

Po trzech latach wyczerpującej wojny Stany Zjednoczone i Południowa Korea, przyjęły warunki przedstawione przez rządy Chin i Korei Północnej zgadzając się na niekorzystny dla siebie rozjem.

1. Plan dowództwa południowo-koreańskiego w celu militarnego podbicia Koreańskiej Republiki Ludowej

Do rozpoczęcia wojny Korea południowa przygotowała 100 tysięczną armię dobrze przeszkoloną przez 500 instruktorów amerykańskich, którzy pracowali w Południowej Korei przez dwa lata, działając pod kontrolą amerykańskiego ambasadora Johna. J. Muccie. W czerwcu 1950 r. armia południowo-koreańska liczyła dziewięć dywizji piechoty wyposażonych przeważnie w broń amerykańską, a częściowo tylko w japońską. Wymienione związki taktyczne posiadały organiczne czołgi ciężkie, moździerze i artylerię przeciwpancerną. W toku walk dywizje te mogły być wsparte przez 11 batalionów artylerii z odwodów naczelnego dowództwa oraz przez silne oddziały policyjne liczące 48 tys. ludzi.

Lotnictwo Południowej Korei było słabe, liczyło ono tylko 22 samoloty lecz miało zapewnioną pomoc ze strony sił lotniczych Stanów Zjednoczonych. Jeszcze przed wybuchem wojny część sił amerykańskiej Dalekowschodniej Armii Lotniczej /FEAF-Far Fast Air Force/ w składzie jednego skrzydła średnich bombowców, skrzydła lekkich bombowców i ośmiu eskadr myśliwskich, było przelocowanych do działań nad Koreą. Dalszych około 1000 samolotów, nie licząc lotnictwa marynarki wojennej znajdowało się na lotniskach Japonii i Filipin.

Do prowadzenia działań zaczepnych dowództwo południowo-koreańskie na początku czerwca 1950 r. przygotowało dwie armie ogólnowojskowe. 1 armia w składzie 1, 2 i 3 DP, samodzielny pp, 3 BPanc i jednego paplot, ześrodkowana była w rejonie na północ od Seulu. Armia ta miała działać na głównym kierunku uderzenia to jest nacierać wzdłuż zachodniego wybrzeża w kierunku na Kasong, Phenian, w celu zdobycia stolicy Północnej Korei. Pomocnicze uderzenie miała ona wykonać w kierunku na Sarwion, Sonhwa.

Działanie 1 armii miało być powiązane z taktycznym desantem morskim /zakładowanym w porcie Inczon/, który przewidywano wysadzić w Hanczon w celu uderzenia na Phenian od północy.

2 armia w składzie 6 i 7 DP oraz dywizji stołecznej, dwóch baonów czołgów i jednego paplot ześrodkowana była w re-

jonie miejscowości Munsan, Cwunczon, Indże. Armia ta miała uderzyć w kierunku Indże, Singusan, Kowon i współdziałać z taktycznym desantem merskim /załadowanym w porcie Kanyu/, który zamierzano wysadzić w rejonie Hynnau w celu uderzenia na Kowon od północy.

W odwodzie dowództwa wojsk południowo-koreańskich znajdowały się: 3 DP /pięć pp/, samodzielny pp, trzy bony czołgów oraz lekki rozpoznawczy pułk ~~pancerny~~. Odwód ten rozmieszczony był w rejonie miast Saul i Munsan oraz w zależności od wytworzonej sytuacji miał on działać na jednym lub drugim kierunku operacyjnym. Z powodu tego planu wynika, że strona południowa opierała swoje plany na koncepcji błyskawicznego uderzenia. Jednakże mimo należycie zaplanowanych działań /powiązanie natarcia wojsk lądowych z taktycznym desantem merskim/, to jednak plan ten nie był realny do wykonania. Bowiem strona południowo-koreańska nie miała należytego rozeznania o siłach swego przeciwnika.

Koreańska Armia Ludowa posiadała znacznie więcej dywizji i była w stanie załamać natarcie strony południowej.

2. Przedsięwzięcie dowództwa Koreańskiej Armii Ludowej w celu niedopuszczenia do interwencji zbrojnej ze strony Południowej Korei

W celu ochrony swych granic przed napaścią ze strony Korei Południowej, rząd Koreańskiej Republiki Ludowej na swym posiedzeniu w styczniu 1950 r. postanowił utworzyć Koreańską Armię Ludową. Do czerwca 1950 r. nowoutworzona Koreańska AL liczyła już 127 tysięcy żołnierzy, wchodzących w skład dziesięciu dywizji /dziewięciu dywizji piechoty i jednej dywizji pancernej/. Trzy dalsze dywizje były w stadium formowania. Trzon tej armii stanowiło 18600 koreańskich oficerów, podoficerów i szeregowych, którzy przez wiele lat służyli w Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, weteranów walk z Japończykami i nacjonalistami Czang Kai - Szeka.

Koreańska AL miała więc doświadczonych dowódców oraz była dobrze wyćwiczona i wyposażona w lekką artylerię, moździerze i broń przeciwpancerną. Jej oddziały pancerne liczyły 150 czołgów T-34 /85 mm/ lotnictwo Północnej Korei posiadało 150 samolotów, z których 110 to samoloty bojowe typów Jak-7, Jak-11 i Il-10.

Artyleria przeciwlotnicza liczyła 70 dział małych i średnich

kalibrowych. W szkoleniu Koreańskiej AL obok jej własnych dowódców brało udział 300 doradców radzieckich.

W celu niedopuszczenia do interwencji zbrojnej ze strony Korei Południowej, dowództwo Koreańskiej AL w dniach 15 do 24.7.1950 r. przegrupowało w rejon 38 równoleżnika cztery dywizje piechoty. 7 DP w rejon Hedžu, Sariwon, 1 DP i BPańc w rejon Namczon, 18 DP w rejon Czolwon i 5 DP w rejon Indže, Konson, zamykając nimi wszystkie drogi, doliny rzek i przełęcze górskie prowadzące na północ. W odwodzie operacyjnym na kierunku Phenian, Seul, rozmieszczone zostały w rejonie Nampho, Phenian i Hwandžu. - 4 i 6 DP. Dla osłony kierunku Wonsan, Seul i kierunku przymorskiego, skoncentrowana została w rejonie Singusan - 12 DP.

W odwodzie naczelnego dowództwa na zachodnim wybrzeżu Korei znajdowały się: 10 DP w rejonie Penwori, Sinandžu, 13 DP w rejonie Synyjdžu, Czondžu. Na wschodnim wybrzeżu znajdowały się 2 i 3 DP w rejonie Wonsan, Kowon, Hamyhyn oraz 15 DP w rejonie Sinpho, Tanczhen.

W wypadku ewentualnej agresji z południa, cztery nadgraniczne dywizje miały zatrzymać nacierającego nieprzyjaciela. Następnie po wprowadzeniu do walki odwodów operacyjnych na kierunku Kesong - Seul i Czolwon - Seul, we współdziałaniu z taktycznymi desantami morskimi wysadzonymi w rejonach: Inczon, Kannyn i Sanczok, zamierzano rozbić główne siły przeciwnika, rozmieszczone w rejonie Seulu i w pobliżu 38 równoleżnika.

Tak więc plan dowództwa Koreańskiej Armii Ludowej przewidywał krótkotrwałą obronę, do chwili osiągnięcia należytej przewagi nad nieprzyjacielem. Następnie zamierzano przejść do błyskawicznych działań zaczepnych na lądzie i od strony morza, w celu rozbitcia głównych sił przeciwnika w bitwie granicznej oraz zdobycia jego stolicy Seuku.

Na podkreślenie zasługuje również należyte rozmieszczenie odwodów Koreańskiej Armii Ludowej, które zawczasu znajdowały się na zasadniczych kierunkach natarcia przeciwnika w rejonach: Phenianu, Penwori i Synyjdžu oraz w rejonie Wonsan, Hanhyn, Hyman. Oddziały te ze swych rejonów rozmieszczenia mogły być użyte na kierunkach zbieżnych wyprowadzających na Seul lub działać oddzielnie na dwóch kierunkach przymorskich.

Realność tego planu potwierdził sam przebieg wojny koreańskiej.

3. Przebieg działań wojennych w Korei /25.6.1950 - 27.7.1953r./
- Rozbicie wojsk południowo-koreańskich i oddziałów amerykańskich w Południowej Korei /25.6 - 14.9.1950 r./

Wojska południowo-koreańskie miały zaatakować Koreańską Republikę Ludową w niedzielę 25.6.1950 r. o godzinie 5.00 czasu Koreańskiego. Dowództwo Koreańskiej Armii Ludowej otrzymawszy te dane na kilkanaście godzin wcześniej od własnego wywiadu, postanowiło wykonać uprzedzające uderzenie, które zaplanowano na godzinę 4.00 czasu koreańskiego.

O świcie 25.6.1950 r. osiem dywizji Koreańskiej AL /6, 1, 4, 3 DP, 105 DPanc, 2, 12 i 5 DP/ pod dowództwem marsz. Choi Yung Kun, wykorzystując czynnik zaskoczenia oraz swą przewagę na zasadniczym kierunku uderzenia, zaatakowały wojska południowo-koreańskie znajdujące się również na podstawach wyjściowych do natarcia /17 pp i 1, 7, 6 i 8 DP/x/.

Główne uderzenie Koreańskiej AL zostało wykonane bezpośrednio na Seul z rejonów Czorwon, Kumhwa w kierunku Udżongbu - Seul i z rejonu Kesong, przez Munsan na Seul. Pomocnicze uderzenia zostały wykonane na trzech kierunkach: pierwsze z rejonu m. Hedżu na półwysep Ondżin, drugie z rejonu zbiornika wodnego Hwanzon na m. Czunczon, trzecie - wzdłuż wschodniego wybrzeża Korei, z rejonu Jangjang w kierunku Kangnung i Samczok. To ostatnie uderzenie było wykonane we współdziałaniu z taktycznymi desantami morskimi na porty: Kangnung i Samczok.

W ciągu dwudniowych walk w strefie 38 równoleżnika oddziały południowo-koreańskie poniosły bardzo duże straty i rozpoczęły paniczny odwrót na południe.

28.6.1960 r. oddziały Koreańskiej AL wykonały desant morski w porcie Inczon, Port ten został opanowany dosłownie w ciągu kilku godzin. Po południu, oddziały desantu morskiego opanowały lotnisko Kimpe, leżące pod Seulem i uderzyły z zachodu na Seul - stolicę Południowej Korei. Miasto to atakowane z północy i północnego zachodu zostało opanowane wieczorem 28 czerwca. W zamieszaniu odwrotu saperzy południowo-koreańscy wysadzili w powietrze mosty na rzece Hangan, w czasie gdy większość wojsk lisymanowskich nie wycofała się jeszcze z Seulu, leżącego na północnym brzegu rzeki. Większa część tych oddziałów, poważnie dezorganizowana przerwała się na łódkach na

x/ Jurgen Rohwer "Vor Zehn Jahren" Wehr - Wissenschaftliche Rundschau. Verlag E.S. Mittler. Frankfurt /M. Juni 1960

południowy brzeg rzeki, zostawiając w Seulu broń ciężką i wszystkie pojazdy mechaniczne. Tempo nacierających wojsk było bardzo szybkie. Armia południowo-koreańska ponosząc ciężkie straty, cofała się pod naciskiem Koreańskiej AL, znajdując się na granicy rozpadu.

1.7.1950 r. oddziały wydzielone 3 i 4 DP /Płnc K/ utworzyły przyczółki nad rzeką Hangan na południe od Seulu. W dwa dni później główne siły 3 i 4 /Płnc K/ wsparte częścią sił 105 DPanc /Płnc K/ oskrzydliły na północ od miasta Suwon 2 DP /Płd K/ i zadały jej duże straty.

4 lipca pozostałe oddziały Koreańskiej AL osiągnęły również znaczne sukcesy terenowe - 1 DP zajęła miasto i port Incheon 15 DP - miasto Czipiong, a 12 DP węzeł dróg Wondżu.

Do dnia 4 lipca 1950 r. oddziały Koreańskiej AL włamały się na całej szerokości półwyspu Koreańskiego na głębokość 70 - 72 km, wychodząc na rubież rokady kolejowej łączącej miasta: Suwon, Jodżu, Wondżu.

We wschodniej części półwyspu opanowano masyw górski o wysokości ponad 1500 m nad poziom morza. Średnie tempo natarcia w ciągu 10 dni początkowego okresu wojny wynosiło 7 - 7,2 km na dobę.

Bezpośrednio po wybuchu konfliktu koreańskiego zebrała się w dniu 25.6.1950 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ, która bez udziału delegata radzieckiego przyjęła rezolucję, wzywającą wszystkich członków ONZ do okazania pomocy Korei Południowej, w celu odbudowy pokoju i stopniowego zakończenia wojny. Prezydent Truman wydał zarządzenie gen. Mac Arthurowi w celu zorganizowania ewakuacji obywateli amerykańskich z Korei oraz zapatrzenia w amunicję armii południowo-koreańskiej.

W ciągu dwu pierwszych dni wojny /25-26.6.1950 r./główny wysiłek Dalekowschodniej armii lotniczej skierowany został na wyewakuowanie z Południowej Korei - 2 tys. obywateli amerykańskich, członków ambasady, misji wojskowej oraz osób cywilnych. Począwszy od 26.6.1950 r. samoloty 315 amerykańskiej dywizji lotnictwa transportowego rozpoczęły dowóz amunicji na lotnisko Suwon położone na południe od Seulu.

26. czerwca 1950 r. prezydent Truman zezwolił Mac Arthurowi wykorzystać amerykańskie lotnictwo i marynarkę wojenną dla wsparcia działań wojsk południowo-koreańskich.^{x/} W osiem godzin

x/ Robert Endicott Osgood "Limited War The Challenge to American Strategy" Chicago - 1957 r. p. 211.

później lotnictwo amerykańskie rozpoczęło atakowanie mostów, pojazdów mechanicznych i kolumn wojsk Koreańskiej AL.

W dniu 27.6.1950 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ ogłosiła Północną Koreę agresorem i wezwała swych członków do udzielenia pomocy wojskowej dla Południowej Korei.^{x/} Równocześnie lotnictwo amerykańskie otrzymało zadanie rozpoczęcia działań bojowych w rejonie rzeki Jalu i wykonania zmasowanych uderzeń na lotniska Północnej Korei. Natomiast marynarka wojenna miała wykonać blokadę morską na wodach Północnej Korei.

30.6.1950 r. gen. Mac Arthur otrzymał zezwolenie od prez. Trumana na użycie amerykańskich wojsk lądowych okupujących Japonię do działań wojennych w Korei.

Do Korei została skierowana 24 DP /dca gen. mjr William F. Dean/. 1.7.1950 r. dostarczona drogą lotniczą do Pusanu 1/21 pp. Główne siły 24 DP płynęły do Korei okrętami.

Tymczasem 3.7.1950 r. oddziały Koreańskiej AL sforsowały na całej szerokości rzekę Hangan. Po czym natarcie jej zwiększyło swą szybkość. 4.7.1950 r. Koreańska AL zdobyła Suwon.

W tym czasie 1/21 pp wzmocniony baterią artylerii przerzucony został w rejon m. Osan /płd Suwon/ w celu blokowania głównej szosy łączącej Seul z Pusanem. Baon ten został rozbity już w pierwszym dniu walki /5.7.1950 r./ na skutek braku środków przeciwpancernych. Pozostałe siły 24 DP użyte częściami do działań opóźniających, prowadzonych nieskoordynowanie i chaotycznie poniosły bardzo duże straty. 21.7.1950 r. oddziały 105 DPanc oraz 3 i 2 DP opanowały Tejdżon, w walkach w mieście żołnierze Koreańskiej AL wzięli do niewoli dowódcę 24 DP - gen. mjr Deana, który znajdował się na swym punkcie dowodzenia w Tejdżon.^{xx/} 7.7.1950 r. prezydent Truman na prośbę Rady Bezpieczeństwa mianował gen. Mac Arthura - dowódcą wojsk ONZ w Korei.

Koreańska AL w dalszym ciągu kontynuowała pościg. Do dnia 10.7.1950 r. włączyła się ona na głównym kierunku uderze-

^{x/} J. Rohwer "Vor Zehn Jahren" Wehr - Wissenschaftliche Rundschau Juni 1960 Heft 6 s. 335.

^{xx/} Colonel Vincent J. Esposito "The West Point Atlas of American Wars" Volume II 1900 - 1953. Frederick A. Praeger Publishers New York.

nia /Seul - Tejdzon/ o dalsze 70^{km} oraz po 60 km na kierunkach pomocniczych: Jodzu - Czundzu oraz Samczok - Uloin. Średnie tempo natarcia na głównym kierunku uderzenia - wynosiło 12 km na dobę oraz 9 km w terenie górzystym na pomocniczym kierunku. Działania te na ogół nie były szybkie, z powodu silnej opłony przez lotnictwo amerykańskie i artylerię okrętową wycofujących się oddziałów południowo-koreańskich.

13.7.1950 r. wszystkie oddziały amerykańskie w Korei weszły w skład 8 armii /dca gen. It. Walton K. Walker/.

13.7.1950 r. Prezydent Li Syn Man podporządkował gen. Mac Arthurowi całość wojsk lądowych, morskich i lotniczych Południowej Korei. W następnym dniu wojska te weszły w skład 8 A amerykańskiej. W pięć dni później przybyły z Okinawy do Korei dalsze oddziały amerykańskie: 1 D Kaw /DZ/ i 25 DP. Dywizje amerykańskie zlurowały jednostki południowo-koreańskie znajdujące się na głównych kierunkach uderzenia Koreańskiej AL. Natomiast wojska południowo-koreańskie przegrupowane zostały we wschodnią część półwyspu, do prowadzenia działań obronnych i odwrotowych w terenie górzystym.

Do dnia 5.8.1950 r. oddziały Koreańskiej AL działające na głównym kierunku uderzenia, opanowały całą Południową Koreę za wyjątkiem występu pusańskiego opartego o m. Jongdok, załamanie rzeki Naktongan /płd m. Hamczang/ oraz o średni i dolny bieg tej rzeki, aż do jej ujścia na zachód od m. Masan. Średnie tempo natarcia wojsk Koreańskiej AL utrzymywało się nadal w granicach 10 - 11 km na dobę.

Świeżo przybyłe dywizje amerykańskie zostały natychmiast wprowadzone do walki. 1 DK w dniu 25.7.1950 r. w rejonie Jongdok a 25 DP - 1.8.1950 r. w rejonie Sandzu. Dywizje te nie zdołały zatrzymać natarcia Koreańskiej AL i wycofywały się z resztą sił na przygotowaną rubież obronną położoną za rzeką Naktongan. W walkach tych został całkowicie rozbity jeden batalion z 29 pp /25 DP/, który wpadł w zasadzkę przygotowaną przez oddziały Koreańskiej AL.

Silnie atakowana była również 24 DP, która prowadziła działania odwrotowe w południowej części półwyspu, w kierunku na Pusan. Dywizja ta poniosła największe straty w poprzednich walkach i najbardziej potrzebowała odpoczynku oraz uzupełnienia.

Na początku sierpnia 1950 r. w amerykańskich kołach wojskowych przyczółek pusański nazywano "azjatycką Dunkierką". Znajdowało się na nim osiem dywizji, które wchodziły w skład 8 A

amerykańskiej: 1 DPM, 24, 25 DP, 1 DK i 187 ppdes /USA/ oraz cztery dywizje pld koreańskie - 1, 3, 8 DP i stołeczna DP. W tym czasie dywizje pld koreańskie liczyły po około 4 - 6 tysięcy ludzi, a amerykańskie po 6 - 7 tysięcy ludzi.^{x/}

Dywizje te broniły bardzo szerokich pasów. Każda południowo-koreańska DP działała w pasie obrony o szerokości od 17 do 28 km. Np. 3 DP/Płn K/ - 27,3 km, stołeczna DP - 18,7 km, a 1, 6 i 8 DP - po 20 km.

Dywizje amerykańskie broniły jeszcze szerszych pasów 1 DP - 45 km, 24 DP - 25,7 km, 25 DP - 35,3 km, 1 DPM - 5 km. Każda z tych dywizji broniła się na szerokim froncie. Szersze pasy obrony dywizji amerykańskich podyktowane były tym, że broniły się one na dużą przeszkodą wodną jaką stanowiła rzeka Naktongan.

W tym czasie 8 A nie posiadała odwodu ogólnego, bowiem całość jej sił znajdowała się w pierwszym rzucie operacyjnym. Świeżych sił chwilowo Amerykanie nie posiadali, gdyż z czterech dywizji okupujących Japonię /7, 24, 25 DP i 1 DKaw/ pozostała tam tylko - 7 DP, a trzy ostatnie od dłuższego czasu walczyły w Korei.

Naprzeciw przyczółkapusańskiego znajdowało się trzynastocię dywizji Koreańskiej AL. W jego północnej części nacierały 1, 3, 5, 12 i 15 DP. Na zachodnim brzegu rzeki Naktongan znajdowały się: 2, 4, 6, 7, 9 i 10 DP oraz 105 DPanc - która poniosła znaczne straty od lotnictwa amerykańskiego w czasie marszu z Północnej Korei w rejon przyczółka pusańskiego. 10.7.1950 r. zaatakowana w pobliżu zniszczonego mostu w Pyongtek /70 km m. Seulu/ straciła 117 samochodów ciężarowych, 38 czołgów i 7 transporterów pancernych.

Wielokrotnie rozbijane przez Koreańską AL oddziały 8 A amerykańskiej mogły jeszcze utrzymywać przyczółek pusański ponieważ broniły się za przeszkodami wodnymi lub w górach oraz posiadały silne wsparcie ze strony lotnictwa i artylerii okrętowej. W ciągu pięcioletniowych nieprzerwanych walk powietrznych i zmasowanych bombardowań lotnisk Północnej Korei, w końcu lipca 1950 r. lotnictwo Koreańskiej AL zostało prawie całkowicie zniszczone, w jego składzie znajdowało się tylko

x/ Gen. mjr Charles A. Willoughby and John Chamberlain "Mac Arthur 1941 - 1951" Mac Graw Hill Book Company. Inc. New York, Toronto, London p. 362.

18 sprawnych samolotów bojowych.^{x/} Panowanie w powietrzu lotnictwa amerykańskiego kompensowało brak środków ogniowych w wojskach lądowych 8 A. Lotnictwo amerykańskie rozpoczęło również koncentrować swe uderzenia na tyły Koreańskiej AL oraz na jej drogi dowozu i ewakuacji.

W tych warunkach oddziały Koreańskiej AL zmuszone zostały do zaopatrywania się oraz rozpoczynania działań zaczepnych tylko w nocy. Spowodowało to, że dowóz zaopatrzenia do każdej z walczących dywizji spadł z 206 ton na dobę na początku czerwca do 21,5 tony w okresie obrony przyczółka pusańskiego.

Mimo poważnych trudności zaopatrzeniowych Koreańska AL nie zaprzestała aktywnych działań zaczepnych.

W czasie od 6 do 26.8.1950 r. wykonała ona szereg skutecznych ataków w różnych punktach przyczółka. Uderzając od strony zachodniej uchwyciła pięć przyczółków na wschodnim brzegu rzeki Naktogan, każdy o szerokości 10 - 11 km i głębokości 6 - 8 km. Większe natomiast powodzenie osiągnęły oddziały Koreańskiej AL w północnej części przyczółka pusańskiego. W dniu 5.8.1950 r. oddziały 5, 12 i 15 DP przełamały w terenie górzystym na zachód od Jengdok obronę stołecznej DP i przyparły do morza na północ od ~~Pohang~~ 3 DP /Płd K/. Do dnia 26.8.1950 r. dywizja ta została całkowicie rozbita, jedynie niewielka jej część została ewakuowana na drogą morską. Pozostałe dywizje: 1, 3 i 13 DP, 15.8.1950 r. uderzyły w północno-zachodnią część półwyspu pusańskiego i do 26 sierpnia włamały się na głębokość 48 - 56 km działając w trudnym terenie górskim. W walkach tych poniosły duże straty 1, 6 i 8 DP /Płd K/.

Dla zatrzymania natarcia Koreańskiej AL - dowództwo 8 A - gen. Walker musiał przerzucić na zagrożony kierunek część sił z nad rzeki Naktongan. Aby przeciwdziałać przegrupowywaniu wojsk amerykańskich w północną część przyczółka, począwszy od 26.8.1950 r. Koreańska AL rozpoczęła jednoczesne ataki całego przyczółka. Ataki te wykonywane aż do 10.9.1950 r., gdyż miały one na celu rozbitcie głównych sił 8 A, jeszcze przed nagromadzeniem na przyczółku świeżych sił amerykańskich. Jednakże działania zaczepne prowadzone w zachodniej części przyczółka, powiązane z forsowaniem rzeki Naktongan nie miały powodzenia. Natomiast od strony północnej uzyskano dalszy sukces. W dniach od 26.8 do 10.9.1950 r.

oddziały Koreańskiej AL włamały się na dalsze 25 - 32 km i zdobyły

^{x/} James T. Stewars "Air Power the Decisive Force in Korea"
Toronto, New York, London - 1957 r.

ważny węzeł dróg i port Pohang. Dalsze natarcie Koreańskiej AL została zatrzymana kontratakami 24 DP /USA/ i 2 DP /Pik K/.

Działania bojowe Koreańskiej AL w rejonie przyczółka pusańskiego charakteryzowały się dużą aktywnością, wykonywaniem szeregu uderzeń na różnych kierunkach. Z jednej strony było to słuszne, gdyż ataki te wiązały całość sił 8 A amerykańskiej, lecz z drugiej strony działania te były słabo skoordynowane i powodowały rozproszenie sił Koreańskiej AL na wielu kierunkach. Ułatwiało to wojskom 8 A odparcie tych ataków. Sami Amerykanie twierdzą, że należało zrezygnować z forsowania rzeki Naktongan, do którego dywizje Koreańskiej AL nie były przygotowane. W tym wypadku trzeba było uderzyć zasadniczymi siłami z północy na Pusan, co mogłoby spowodować zniszczenie 8 A znajdującej się na przyczółku. Należy również pamiętać, że natarcie Koreańskiej AL w rejonie przyczółka pusańskiego było poważnie utrudnione zmasowanymi atakami lotnictwa amerykańskiego, które wzrosły na sile i efektywności, gdyż działało ono w nie-dużej odległości z wysp Japońskich oraz z Okinawy.

Operacja morsko-desantowa 10 KA /USA/ w rejonie Incheon i przeciwuderzenie 8A amerykańskiej z przyczółka pusańskiego
/15.9 - 6.10.1950 r./

Ofensywa Koreańskiej AL w rejonie przyczółka pusańskiego była nieprzerwanie kontynuowana od 6.8 do 15.9.1950 r. W ciągu tego czasu przyczółek ten został o połowę zmniejszony, ostatecznie jego rozmiary na dzień 15.9.1950 r. wynosiły 112,6 km długości i 96,5 km szerokości.

Natarcie Koreańskiej AL stopniowo słabło na sile. Straty ludzkie były na ogół uzupełniane z mobilizacji, lecz nowi żołnierze nie mieli tej wartości bojowej ponieważ byli słabo przeszkoleni. W tym czasie około 3/4 sił Koreańskiej AL zaangażowane było do ofensywy na Pusan.

Na pozostałych obszarach Korei Północnej i Południowej znajdowały się jedynie niewielkie siły.

W tych warunkach gen. Mac Arthur zdecydował się na wykonanie kontrofensywy w postaci operacji desantowej w rejonie Incheon - na tyłach wojsk Koreańskiej AL - z równoczesnym uderzeniem 8 A z przyczółka pusańskiego na północ w celu okrążenia i zlikwidowania przeciwnika. X/

x/Lieutenant - Colonel Albert Merglen "Die Landung bei Incheon /Korea/ am 15 September 1950 r. Wehrkunde Nr 10/1958. Verlag München 22. Herzog Rudolf - Strasse 1.

Rejon miast Inczon i Seul miał bardzo ważne znaczenie dla Koreańskiej AL, ponieważ w Seulu odległym 250 km od linii frontu zbiegały się główne linie dowozu zaopatrzenia prowadzące z Półn. Korei do wojsk walczących w rejonie przyczółka pusańskiego. Schodziły się tam wszystkie linie kolejowe i przebiegająca większość dróg szosowych łączących obie części Korei. Garnizon miasta liczył około 5 tys. żołnierzy. Natomiast Inczon był drugim co do wielkości miastem Korei i jej najlepszym portem. W odległości 25 km od Inczonu leżało największe lotnisko polowe - Kimpo. Miasto i port Inczon obsadzone były przez 3 tys. żołnierzy z 226 pułku obrony wybrzeża i 918 pułku artylerii nadbrzeżnej Koreańskiej AL.

O ważności desantu morskiego w rejonie Inczonu i Seulu tak powiedział gen. Mac Arthur na konferencji wyższych dowódców amerykańskich, która miała miejsce w Tokio w dniu 23.8.1950 r. "Historia sztuki wojennej udowodniła, że ażeby rozbić w 9/10 armie przeciwnika trzeba przeciąć komunikacje /drogi dowozu i ewakuacji/", Każda kula, każdy granat, wszystko co potrzebuje Koreańska AL idzie przez Seul. Dlatego też morską operacją desantową jest naszym najsilniejszym środkiem w celu wtargnięcia głęboko na tyły nieprzyjaciela".

Na konferencji tej zarysowała się duża różnica zdań, niektórzy dowódcy jak gen. Omar Bradley, szef sztabu wojsk lądowych - gen. Collins i szef sztabu marynarki wojennej - adm Sherman starali się wyperswadować Mac Arthurowi, aby zaniechał wykonania desantu morskiego pod Inczon. Opponował również adm James T. Doyle dowódca wojsk i okrętów desantowych. Uzasadnili oni swe twierdzenie brakiem odpowiednich sił do wykonania tego desantu oraz bardzo trudnymi warunkami podejścia do portu Inczon.

Bowiem Inczon jest portem średniej wielkości otoczonym szeregiem wysp, które nawet w czasie pokoju powodowały duże trudności przy wjeździe do portu. Wjazd ten odbywał się kanałami, które od kilku miesięcy były nieoczyszczane. W tych warunkach wejście do bronionego portu uważano za ryzykowne. Ponadto niedostatek przestrzeni wodnej i trudne warunki do manewrowania okrętami, wymagały aby okręty artyleryjskiego wsparcia zostały zakotwiczone blisko celów lub w znacznym od nich oddaleniu. Odwodowe okręty transportowe musiałyby się zatrzymać w odległości 40 km, na którą pozwalały środki łączności radiowej.

Równie poważną trudność przy wykonywaniu operacji desantowej

wej stanowił fakt, że port Inczon leży w strefie największych przyptywów i odpływów morza na Dalekim Wschodzie. Różnica poziomów wody wynosi od 9,5 do 12 m wysokości. W czasie przyptywu na niektórych odcinkach wybrzeża, morze zatapia przyległy teren na 5 km w głąb lądu, tworząc bagnistą przestrzeń aż do skraju miasta.

W tych warunkach desant morski miałby najlepsze warunki przy najwyższym poziomie wody, na co pozwalały tylko 3 dni w każdym miesiącu. Dowództwo Koreańskiej AL mogłoby mieć dokładne dane o tym kiedy nastąpi desant, gdyby było zorientowane w zagadnieniach przyptywu i odpływu morza. Najbardziej sprzyjającymi datami, w których warunki przyptywu pozwalały na odpowiedni atak plaży były 15.9.1950 r. lub 11.10.1950 r. albo 3.11.1950r.

Gen Mac Arthur nalegał na pierwszą datę, ponieważ miał obawy, że dalsze odkładanie operacji mogłoby dać możliwość dowództwu Koreańskiej AL ukompletować obronę wybrzeża, którą pośpiesznie rozbudowywano.

Plan operacji desantowej pod Inczon został zakodowany kryptonimem - "Trudy Jackson". W operacji desantowej miał wziąć udział 10 korpus armijny /USA/ pod dowództwem gen. mjr Edward M. Almonda - b. szefa sztabu gen Mac Arthura. Korpus ten miał w swym składzie 1 DPM oraz 7 DP - ta ostatnia z Japonii. W pierwszym swym rzucie 10 KA na odcinku szerokości 6 km miała lądować 1 DPM /dca gen mjr Oliver Smith/. Dywizja ta miała opanować Inczon w ciągu 24 godzin a następnie stworzyć przyczółek o promieniu 9 km.

W trzecim dniu operacji miała wylądować się w Inczon 7 DP /II rzut 10 KA/ i działać na prawo od 1 DPM. Obie dywizje miały możliwie najszybciej zdobyć lotnisko Kimpo oraz wyjść na południowy brzeg rzeki Hangan /300 m szerokości/. Następnie 1 DPM i 7 DP miały wykonać zbieżne uderzenie na Seul i opanować go. Po czym 7 DP miała uderzyć na południe w celu nawiązania styczności z 8 A, która winna przełamać siłami 1 KA /1 BK i 24 DP USA oraz 1 DP Płd Kor./ obronę Koreańskiej AL na północny zachód od Taegu. Dywizje te miały nacierać w kierunku: Taegu, Kumczon, Czondżu, Koman i w rejonie Suwon nawiązać styczność z oddziałami 10 KA. W tym czasie główne siły 8 A - dywizja stołeczna oraz 3, 6, 8 południowo-koreańskie DP miały nacierać na północ w kierunku 38 równoleżnika.

Natomiast pozostałe siły 8 A: 27 BP /Bryt/ oraz 2 i

25 DP /USA/ miały nacierać z przyczółka pusańskiego w kierunku zachodnim i północno-zachodnim. Całością operacji desantowej pod Inczon miał kierować viceadm. Struble - dowódca 7 Floty amerykańskiej na Pacyfiku. Był on odpowiedzialny za należyte zaplanowanie operacji, przygotowanie sił i środków oraz za sprawne wykonanie desantu morskiego. Admirał Doyle - dowódca wojsk i okrętów desantowych odpowiedzialny był za podejście do Inczon, wykonanie desantu morskiego oraz wsparcie ogniowe lądujących wojsk. Natomiast gen. mjr Smith /dca 1 DPM/ odpowiedzialny był za wykonanie szturm na Inczon i utworzenie przyczółka.

Operacja desantu miała się rozpocząć o godzinie 6.30 rano 15.9.1950 r. atakiem 3/5 ppm wzmocnionym kilkoma czołgami na umocnioną wyspę Wolmi - Do, która panowała nad miastem i portem.

Główne siły 1 DPM miały lądować w Inczonie o godz. 17.30 15.9.1950 r. Jeden z ppm wzmocniony czołgami i saperami miał lądować w porcie, drugi ppm - w południowej części miasta. Następnego dnia rano obydwie pułki miały się spotkać na przeciwległej stronie Inczonu i utworzyć przyczółek o głębokości 9 km.

Artyleryjskie przygotowanie lądowania miało trwać 15 minut. Obok ognia artylerii okrętowej na każdy odcinek desantu miało paść 3 tys. pocisków rakietowych kalibru 125 mm. Artyleryjskie przygotowanie ataku miało się zakończyć na dwie minuty przed podejściem do brzegu lądujących fal żołnierzy. W czasie lądowania piechoty morskiej rozpoczynało się artyleryjskie wsparcie desantu, przygotowane było na 52 cele, na które w ciągu godziny miało uderzyć 3 tys. ciężkich pocisków artylerii okrętowej.

Przygotowania do tej operacji trwały wyjątkowo krótko, gdyż wynosiły tylko 23 dni. Gdy na przykład przygotowanie operacji desantowej w Północnej Afryce /listopad 1942 r./ trwało rok czasu, a przygotowanie operacji desantowej w Normandii - aż półtora roku. Porównanie tych cyfr jest wymowne.

Na podkreślenie zasługuje również fakt, że w planowaniu operacji dużą pomocą służyli geografowie, wojskowi, którzy przygotowali 30 opracowań dotyczących plaż oraz wód przybrzeżnych. Dane te były potrzebne dla zaplanowania podejścia do brzegu oraz wjazdu do portu Inczon.

Desant morski rozpoczął się zgodnie z planem. W dniach 13 i 14.9.50 r. flota amerykańska rozpoczęła ostrzeliwanie rejonu miasta Inczon. Równocześnie w celu odwrócenia uwagi dowództwa Koreańskiego AL ogniem artylerii okrętowej zaatakowane zostały inne porty jak: Kusan i Mokpo - na zachodnim wybrzeżu oraz Samakul.

Jongdok i rejon płn Pohang - na wschodnim wybrzeżu. W tym czasie na 300 okrętach podpływały pod Inczon główne siły 10 KA.

O świcie 15.9.1950 r. na około godzinę przed wysokim przypływem morza 3/5 ppm uderzył na wyspę Wolmi - Do i w ciągu kilku godzin ją opanował. O godzinie 17.30 15.9.1950 r. 1 DPM uderzyła na Inczon i na skutek słabego oporu, do rana dnia następnego opanowała całe miasto. W dniu 17.9.1950 r. 1 DPM opanowała lotnisko Kimpo, a w następnym dniu 315 amerykańska dywizja lotnicza transportowa rozpoczęła dowóz zaopatrzenia na wymienione lotnisko. W drodze powrotnej samoloty transportowe wywoziły ciężko - rannych.

18.9.1950 r. lądowała w Inczon 7 DP, która przejęła południową część przyczółka. Natarcie obu dywizji w celu oskrzydlenia Seulu było bardzo utrudnione na skutek silnego oporu oddziału Koreańskiej AL broniącego się na północnym brzegu rzeki Hangan. Dla obrony Seulu dowództwo Koreańskiej AL przegrupowało ze swych odwodów, około pięć pułków piechoty, dwa baony czołgów T-34 oraz dwa pułki artylerii. W sumie miasta tego broniło około 45 tys. żołnierzy.

W tych warunkach dopiero w piątym dniu walki /21.9.1950 r./ oddziałom 10 KA udało się sforsować rzekę Hangan i okrążyć Seul. Walki w okrążonym mieście trwały sześć dni - do 27.9.1950 r. W dniu 26.9.1950 r. w rejonie Suwonu nastąpiło połączenie się 7 DP /10 KA/ z 1 DK /8 A/, która podeszła z przyczółka pusańskiego. W tych warunkach siły nacierające na Seul znacznie wzrosły. W dniu 27.9.1950 r. okrążone oddziały Koreańskiej AL przedarły się z Seulu na północ. Z okrążenia wyszło 26308 żołnierzy, a w obronie miasta zginęło 14 tys żołnierzy oraz 4692 żołnierzy Koreańskiej AL dostało się do niewoli amerykańskiej. W natarciu na Seul 1 DPM straciła 2450 żołnierzy, jak na jedną dywizję są to straty bardzo duże.

W dniach 24 - 27.9.1950 r. lewe skrzydło 10 KA przejął 187 ppdes, który do końca września 1950 r. oczyścił półwysep Kumpo /płn Inczon/. W dniu 26.9.1950 r. przyczółek 10 KA pod Inczon miał 43,4 km szerokości i 39,4 km głębokości. Średnie tempo operacji 10 KA wynosiło 3,5 km na dobę, a więc było ono bardzo niewielkie.

Na skutek połączenia się pod Suwonem oddziałów 10 KA i 1 KA /8 A/ w południowo-zachodniej części Korei zostało

odciętych siedem dywizji Koreańskiej AL. Jednakże mimo przecięcia dróg odwrotu, tylko niewielka liczba żołnierzy koreańskich dostała się do niewoli amerykańskiej. Spowodowane to było tym, że 1 DKaw i 7 DP nie było w stanie stworzyć ścisłego frontu okrążenia w poprzek całej Korei.

Górzysty teren oraz stosunkowo słabe siły amerykańskie na wewnętrznym froncie dawały możliwość okrążonym dywizjom przedarcia się małymi grupami na północ. Jednakże dowództwo Koreańskiej AL sześć z tych dywizji celowo zostawiło na tyłach wroga, dla podjęcia walki partyzanckiej. Wojska te ukryły się w górach i rozpoczęły napady na urządzenia tyłowe, dowództwa i sztaby wojsk amerykańskich. Pozostałe sześć dywizji Koreańskiej AL, które znajdowały się w północnej części przyczółka pusańskiego i nie zostały okrążone w większości przedarły się na północ, zostawiając po drodze swój cięższy ekwipunek. W ciągu miesiąca kontrofensywy /15.9.1950 r. - 15.10.1950 r./ oddziały 10 KA i 8 A wzięły do niewoli 130 tys. żołnierzy Koreańskiej AL. Mimo tak poważnych strat Koreańska AL nie została całkowicie rozbita. Poważna część jej sił przerwała się w rejon 38 równoleżnika, gdzie wznowiła działania obronne, w celu wygrania na czasie oraz uporządkowania swych sił.

Odwrot wojsk Koreańskiej AL odbywał się w bardzo trudnych warunkach górskich z szybkością 40-45 km na dobę oraz pod silnymi uderzeniami lotnictwa amerykańskiego, które bombardowało zarówno kolumny wojsk jak również stacje kolejowe, węzły dróg oraz mosty kolejowe i szosowe. Jednakże nawet w tych trudnych warunkach odwrotu dostawy zaopatrzenia dla wojsk walczących Koreańskiej AL nie zostały przerwane.

Samochody ciężarowe dowoziły nocą. Ponadto 300 tys. osób cywilnych przynosiło na odległość 18 km od frontu około 600 ton zaopatrzenia dziennie. W ciągu jednej nocy nosiciele pokonywali odległość 48 km, niosąc po 20 kg amunicji lub żywności na osobę.

W tych warunkach każda Koreańska DP zużywała dziennie 50 ton zaopatrzenia, czyli potrzeby jednego żołnierza wynosiły ponad 5 kg na dobę, biorąc pod uwagę żywność, amunicję i ekwipunek. Ta ilość zaopatrzenia wydatnie przyczyniła się do zwiększenia oporu wojsk wojsk ludowych a zarazem do zmniejszenia tempa natarcia wojsk amerykańskich.

x Gen. mjr Charles A. Willoughby and John Chamberlain "Mac Arthur 1941-1951". Mac Graw Hill Book Company. Inc New York. Toronto, London. Rozdział 15. The North Korean Communist Invasion p. 378.

Działania zaczepne wojsk amerykańsko-południowo-koreańskich
w kierunku rzeki Jahn /7.10-24.11.1950 r./

Po opanowaniu Seulu przez oddziały 10 KA gen. Mac Arthur usilnie nalegał na prezydenta Trumana ażeby upoważnił go do przekroczenia 38 równoleżnika, w celu kompletnego zniszczenia Koreańskiej AL. Zezwolenie to otrzymał on 29.9.1950 r.

W następnym dniu rząd Chin Ludowych ostrzegł dowództwo amerykańskie, "że nie będzie tolerował zagranicznej agresji w Północnej Korei". Miesiąc wcześniej - w sierpniu 1950 r. odbyła się w Pekinie konferencja, na której ustalono, że Chiny są zdecydowane przyjść z pomocą Północnej Korei. Dowódcą wojsk chińskich w Korei miał zostać gen. Lin Piao. Równocześnie rozpoczęto przegrupowanie wojsk chińskich do Mandżurii. Do dnia 5.10.1950 r. skoncentrowało się nad rzeką Jalu piętnaście dywizji chińskich, a w głębi Mandżurii dalsze dwadzieścia trzy dywizje.

Obok Chin Ludowych również Indie przeciwstawiły się jakiegokolwiek inwazji w Północnej Korei. Natomiast Li Syn-Man kilkakrotnie oświadczał, że należy kompletnie wyzwolić kraj /w tym również i Północną Koreę/. Nie patrząc na ostrzeżenie Chin i Indii w dniu 30.9.1950 r. dwie dywizje południowo-koreańskie /3 DP i stołeczna DP/ rozpoczęły natarcie na północ, wzdłuż wschodniego wybrzeża. 1.10.1950 r. gen. Mac Arthur zaproponował dowództwu Koreańskiej AL kapitulację, na co Kim Ir Sen - szef rządu i naczelny dowódca Koreańskiej AL nie dał mu żadnej odpowiedzi. 3.10.1950 r. chiński minister spraw zagranicznych Czou En Lai wyjaśnił posłowi indyjskiemu w Pekinie, że Chiny włączą się do wojny w chwili gdy wojska amerykańskie przekroczą 38 równoleżnik. Zaznaczył on jednak, że krok ten nie zostanie przedsięwzięty, kiedy same wojska południowo-koreańskie wtargną do Korei Północnej. Przedstawiciel chiński w Phenianie zapewnił, że kraj jego nie pozostawi Północnej Korei samej sobie. W dniu 6.10.1950 r. Zgromadzenie ogólne ONZ zaaprobowало ofensywę amerykańską na Północną Koreę. Nacierające już w tym czasie wzdłuż wschodniego wybrzeża oddziały 1 KA /Płd K/ do dnia 7.10.50 r. wdarły się 113 km na północ od 38 równoleżnika. Średnie tempo natarcia wynosiło 14 km/dobę.

Plan ofensywy gen. Mac Arthura w Północnej Korei przewidywał uderzenie 8 A z rejonu Seulu na północ po osł: Kasong, Sariwon, Phenian. 10 KA miał wykonać samodzielną operację

desantową w rejonie Wonsan i następnie ruszyć na zachód w kierunku na Phenian. Natarcie to planowano na dzień 1.10.1950 r. Jednakże na skutek poprzednich bombardowań linii kolejowej Pusan - Seul oraz ograniczonych możliwości przeładunkowych portu Incheon, jak również aktywnej działalności partyzanckiej na tyłach wojsk amerykańskich, rozpoczęcie operacji zaczepnej odłożono na dzień 9.10.1950 r. Równocześnie do działań przeciwpartyzanckich i ochrony komunikacji, dowództwo amerykańskie musiało wydzielić 9 KA w składzie: 2 i 25 DP /USA/.

W celu wykonania operacji desantowej oddziały 10 KA załadowano na statki transportowe. 1 DPM w Incheonie a 7 DP w Pusanie. W toku operacji wojska te miały być zaopatrywane wprost z Japonii.

W międzyczasie 9.10.1950 r. wojska amerykańskie przekroczyły na szerokim froncie 38 równoleżnik. Początkowo opór Koreańskiej AL był ograniczony. W dniu 10.10.1950 r. oddziały 1 KA /Płd Korei/ - 3 i 6 DP oraz stołeczna DP zajęły miasto i port Wonsan - cel desantu 10 KA /USA/. W czasie od 7 do 14.10.1950 r. oddziały 8 A włączyły się do Północnej Korei o dalsze 72,5 km, osiągając średnie tempo natarcia wynoszące 15 km na dobę.

15.10.1950 r. amerykański prez. Truman i gen Mac Arthur spotkali się na wyspie Wake na Pacyfiku. Na tym spotkaniu gen Mac Arthur wyjaśnił, prezydentowi, że istnieje mało szans na wykonanie rosyjskiej czy chińskiej interwencji w Północnej Korei. Uzasadniał on to tym, że w Mandżurii znajduje się około 125 tys. żołnierzy chińskich, z których tylko 50 - 60 tys. mogłoby przekroczyć rzekę Jalu. Gdyby jednak próbowali oni uderzyć na południe to lotnictwo amerykańskie wybije ich do nogi.

W kilka dni później 20.10.1950 r. po dwudniowych walkach ulicznych 1 DK 27 BP /Bryt/ oraz 1 i 7 DP /Płd K/ zdobyły Phenian - stolicę Koreańskiej Republiki Ludowej. W tym samym dniu 187 ppdes /187 RCT - Airborne Regimental Combat Team/ wykonał desant powietrzny w rejonie miast Sukszon i Sunczon. Celem tego desantu było przecięcie dróg odwrotu Koreańskiej AL, uniemożliwienie ruchu jej oddziałów na pomoc stolicy, wzięcie do niewoli północno-koreańskich przywódców cywilnych i wojskowych, wyzwolenie alianckich jeńców oraz opanowanie ważnych węzłów dróg w miastach Sukszon i Sunczon.^{x/}

X/ "Die zwei amerikanischen Luftlande-Operationen in Korea" von Albert Merglen. Wehrkunde nr 11 /1958. Verlag Munchen 22, Herzog Rudolf - Strasse 1.

Do wykonania zadania 187 ppdes /trzy baony spadochroniarzy/ został wzmocniony: 1 ksap, baonem 105 mm hb, 1 baterią plot 90 mm. Do przewozu powietrznego pułk ten dysponował 121 samolotami transportowymi C-119.

Desant powietrzny miał być wykonany na dwu zrzutowiskach, każde o długości 4 - 5 km i 0,8 - 1,2 km szerokości.

Całość pułku wystartowała z lotniska Kimpo pod Seulem. Start odbywał się w godzinach 6.10 - 6.55 20.10.1950 r. W ciągu 45 minut wyleciało 7 grup samolotów, każda grupa w odstępie 6,5 minuty od poprzedniej.

W pierwszej i drugiej grupie każda po 17 samolotów leciały 1 i 2/187 ppdes. W trzeciej grupie na 23 samolotach leciał 3/187 ppdes. W czwartej grupie - 17 samolotów i piątej grupie 6 samolotów, wiozły ciężkie ładunki, amunicję, żywność i sprzęt mochody. Szósta i siódma grupa, każda po 20 samolotów C-47 przewoziły oddziały wsparcia.

Na zrzutowisku położonym 1 km na płd wsch od Sunczon lądował 1/187 ppdes plut sap oraz posterunek kontroli lotniczej nakierowujący samoloty na rejon zrzutowiska. Na drugim zrzutowisku rozmieszczonym w rejonie około 3 km na płd zach od Sunczon, lądował 2/187 ppdes, wzmocniony baterią 105 mm hb, plutonem 90 mm art. plot, plut moźdz. 105 mm, plut sap oraz punkt kontroli lotniczej.

W drugim rzucie w rejonie Sunczon na głównym kierunku operacji lądował 3/187 ppdes, reszta artylerii i wszystkie jednostki wsparcia.

Zeskok ludzi odbywał się z wysokości 200 m, zrzut ciężkich ładunków z wysokości 500 m, w trakcie desantu 27 gazików wraz z przyczepami wylądowało w dobrym stanie. Z 12 hb - 105 mm tylko jedna została uszkodzona. Natomiast z 4 dział plot 90 mm tylko 2 były zdadne do użytku.

W toku tej operacji zostało zabitych 2 tys. żołnierzy Koreańskiej AL i tyleż wzięto do niewoli. Uwolniono tylko 17 jeńców amerykańskich, dalszych 57 zostało zabitych w toku walki. Wśród jeńców północno-koreańskich nie znaleziono żadnych osobistości. W następnych dniach /21-22.10.1950 r./ w rejon zrzutowiska Sunczon podeszły 6 i 8 DP /Płd K/ a w rejon Sunczon - 1 DK i 27 BP /Bryt/.

Obydwa desanty powietrzne pod względem technicznym wykonane zostały zgodnie z planem, jednakże spadochroniarze amerykańscy nie w pełni wykonali swe zadanie, gdyż nie uwol-

nili jeńców amerykańskich, nie wzięli do niewoli rządu i naczel-
nego dowództwa Północnej Korei.

Główną tego przyczyną był fakt, że desant został wykonany za-
późno /w drugim dniu walk ulicznych w Phenianie/ i za blisko
/48 km od Phenianu/.

W tym czasie od 14 do 20.10.1950 r. oddziały 8 A amery-
kańskiej włączyły się w głąb Północnej Korei o dalsze 82 km, osią-
gając rubież: Hedżu, Sariwon, Phenian, płd Songczon, płd Koto
i płd Hongwon. Średnie tempo natarcia wynosiło 13 km na dobę.

W międzyczasie 16.10.1950 r. w portach Inczon i Pusan
zostały załadowane na statki oddziały 10 KA. W trzy dni później
1 DPM przewieziona została z Pusanu do Wonsanu, gdzie napotkała
już oddziały południowo-koreańskie. Port był całkowicie zaminowa-
ny, rozminowanie jego trwało do 25.10.1950 r. Tak więc po siedmio-
dniowym przebywaniu na statkach w zatoce Tondzozon do czasu roz-
minowania portu 1 DPM rozpoczęła lądowanie w Wonsan dopiero
26.10.50 r. Natomiast 7 DP po 10-dniowym przebywaniu na statkach
/w dniach 19 - 29.10.1950 r./ wylądowała w Jwon w północno-
-wschodniej części Korei dopiero w dniach 29.10 - 9.11.50 r.
Zadaniem 10 KA było kontynuowanie natarcia na północ w kierun-
ku rzeki Jalu. Takie samo zadanie miała również 8 A. Początkowo
gen. Mac Arthur chcąc uniknąć komplikacji międzynarodowych naka-
zał nie przekraczać wojskom 8 A ani 10 KA linii Czondżu - Ham-
hung leżącej w odległości 150 km na południe od granicy mandżur-
skiej. Jednakże w dniu 24.10.1950 r. z własnej inicjatywy zde-
cydował on jak najszybciej opanować całą Północną Koreę.

W tym czasie sytuacja zaopatrzeniowa wojsk amerykańsko-
-południowo-koreańskich stopniowo się pogarszała. Rozciągały
się drogi dowozu. Szosy na skutek roztopów jesiennych miały
ograniczoną przepustowość. Odbudowa linii kolejowych nie nadąża-
ła za nacierającymi wojskami. Transport samochodowy zużywał się
na koreańskich drogach gruntowych. Wszelkie przewozy utrudniała
również działalność partyzancka. Czynnikiem łagodzącym te trud-
ności był jedynie transport lotniczy.

Natarcie 8 A trwało nadal! W dniach od 20 do 26.10.1950 r.
oddziały 8 A włączyły się na głębokość od 82 do 145 km, osiąga-
jąc średnie tempo od 14 do 26 km na dobę. W toku tego natar-
cia wojska 8 A opanowały rubież miast: Czondżu - 27 DP /Bryt/,
Usan - 1 DP /Płd K/, Ondzong i Czosan - nad rzeką Jalu - 6 DP
/Płd K/, Koto - 3 DP /Płd K/, Czori, Jwon - stołeczna DP /Płd K/.

Do Korei przybywały dalsze oddziały ONZ: 29 Brytyjska

BP, 1 turecka BP oraz po batalionie piechoty z Kanady, Syjamu i Holandii. Dowództwo 8 A uważało, że oddziały te nie są już potrzebne. Spodziewano się bliskiego zwycięstwa.

Nagle w dniach 25 - 30.10.1950 r. pododdziały 6 i 8 DP /Płd K/ nacierające w terenie górzystym, dostały się w szereg zasadzek zorganizowanych przez ochotników chińskich, w rejonie Ondżong, Kondżong. Wykorzystując to powodzenie oddziały ochotników chińskich rozbiły w górach na północ od Hiczon 2 KA - 6,7 i 8 DP /Płd K/ oraz odrzuciły go w zupełnym bezwładzie za rzekę Czonzongan. Również 1 DP /Płd K/ nawiązała w rejonie Unsan kontakt z oddziałami ochotników chińskich. Jeńcy chińscy otwarcie mówili, że przybyły do Korei duże oddziały ochotników.

W ostatnich dniach października 1950 r. dowódca 8 A gen. Walker rozkazał 1 DK przekroczyć ugrupowanie 1 DP /Płd K/ w rejonie Unsan i nacierać w kierunku rzeki Jału. 24 DP oraz 27 BP /Bryt./ wzmocniona batalionem australijskim do 1.11.1950 r. włączyły się na kierunku Czondżu, Sinuidżu na głębokość 66 km, lecz ku ich zdziwieniu zostały nagle wycofane do tyłu. W tym czasie bowiem oddziały chińskie całkowicie zniszczyły w pobliżu Unsan 8 pk /1 DK/.

W tych warunkach 1 KA - 24 BP /Bryt./ i resztki 1 DK przeszły do obrony przyczółka w dolnym biegu rzeki Czonzongan.

W dniach 5 - 6.11.1950 r. oddziały 1 KA odparły w rejonie przyczółka szereg ataków wojsk chińskich. W pierwszych dniach listopada poważnie wzrosła aktywność lotnictwa chińskiego w Korei, zaczęły się również pojawiać samoloty odrzutowe Mig-15 pilotowane przez lotników chińskich.

W celu lepszego skoordynowania dowodzenia wojskami amerykańsko-południowo-koreańskimi, dowódcy 10 KA podporządkowane zostały wszystkie oddziały znajdujące się na wschód od linii Jongdok, Hiczon. W dniu 25.10.1950 r. 3 DP /Płd K/ walcząca w składzie 10 KA natknęła się na oddziały chińskie w rejonie zbiornika wodnego Czozin. W walce tej 3 DP poniosła znaczne straty, dopiero wprowadzona na tym kierunku 1 DPM, uratowała ją od niechybnej porażki. 3 DP /Płd K/ przegrupowana została w rejon wschodniego wybrzeża dla wsparcia dywizji stołecznej w natarciu na Czondzin.

W dniach od 6 do 24.11.1950 r. oddziały 8 A kontynuowały działania obronne wykonując lokalne zwroty zaczepne.

W ciągu tego czasu oddziały 1 KA broniące się na przyczółku

lokalnym działaniami zaczepnymi pogłębiły go o dalsze 10 - 15 km. Natomiast oddziały 10 KA - 1 DPM i 7 DP /USA/ oraz 3 DP i stołeczna DP /Płd K/ w dalszym ciągu nacierały na północ i północny wschód. Od 6 do 24.11.1950 r. włamały się one w trudnym terenie górskim na głębokość od 49 do 81 km. Przy czym 17 pp z 7 DP w dniu 22.11.1950 r. opanował m. Hesandzin nad rzeką Jalu.

Mimo powodzenia 10 KA ogólna sytuacja wojsk amerykańsko-płd-koreańskich była bardzo skomplikowana. Bowiem 8 A całością sił znajdowała się w obronie. Natomiast oddziały 10 KA szeroko rozrzucone w terenie górskim kontynuowały natarcie znajdując się daleko w przodzie od 8 A, z którą nie posiadały bezpośredniej styczności.

Ponadto pracę organów tyłowych poważnie komplikowała aktywna działalność partyzancka. Również oddziały ochotników chińskich wykonywały w czasie dnia silne lecz ograniczone uderzenia a następnie znikwały w nocy.

W tych warunkach gen. Mac Arthur stanął przed poważniejszą decyzją, jeśli wojska chińskie przystąpią do interwencji zbrojnej, to rozrzucone w Północnej Korei oddziały 8 A i 10 KA znajdują się w poważnym niebezpieczeństwie. Gdyby wznowić natarcie to narażone ono będzie na szereg kontrataków. Wstrzymanie działań zaczepnych i przygotowywanie obrony, mogłoby pozwolić Koreańskiej AL i ochotnikom chińskim zaatakować 8 A i 10 KA w dogodnym dla nich miejscu i czasie.

W tej sytuacji gen. Mac Arthur zdecydował wznowić ofensywę. Działania te miały podwójny cel, po pierwsze - wyjaśnienie zaistniałej sytuacji i sił przeciwnika, po drugie - ostateczne rozbicie oddziałów ochotników chińskich i jednostek Koreańskiej AL.

Z danych z wywiadu amerykańskiego wynikało, że w Północnej Korei znajduje się tylko 100 tys. żołnierzy koreańsko-chińskich, czyli dwanaście dywizji. Z tego dziesięć dywizji w zachodniej części półwyspu i trzy na wschodniej. Przeciwno temu przeciwnikowi gen. Mac Arthur dysponował również 100 tys. żołnierzy wojsk lądowych lecz wspartych przeważającymi siłami lotnictwa i marynarki wojennej. W tych warunkach sądził on, że wojna mogłaby i musiałaby zakończyć się przed Bożym Narodzeniem. Według jego zdania miała to być ostatnia "ofensywa dla pokoju".

Przygotowania do tej operacji trwały tydzień czasu. W ciągu tego czasu wprowadzono do pierwszego rzutu 8 A - 9 KA oraz nagromadzono potrzebne zapasy. Ofensywa rozpoczęła się 24.11.1950 r. W ciągu tego dnia i następnej nocy opór strony północnej był nieznaczny, lecz w dniu następnym rozpoczęła się kontrofensywa wojsk Koreańskiej AL i ochotników chińskich, która zerwała ofensywę amerykańską i w konsekwencji zmusiła oddziały 8 A i 10 KA do odwrotu na południe.

W ciągu tych pierwszych pięciu miesięcy walk w Korei /do 25.11.1950 r./ wojska amerykańskie i południowo-koreańskie straciły 48035 żołnierzy. Przeciętne straty miesięczne wynosiły 9607 ludzi. Ogólna cyfra strat w poszczególnych rodzajach wojsk kształtowała się następująco: wojska lądowe 39500 żołnierzy, marynarka wojenna - 8154, lotnictwo. 381 żołnierzy.^{x/} Tak więc przeciętne straty oddziałów 8 A i 10 KA w ciągu każdego z pięciu miesięcy wojny wynosiły równoważnik jednej dywizji lub miesięcznie 1/10 stanu każdej dywizji 8 A i 10 KA. Były to niewątpliwie bardzo duże straty.

Kontrofensywa Koreańskiej AL i wojsk Ochotników Chińskich w kierunku 38 równoleżnika /25.11.1950 - 24.1.1951 r./

Wojska chińskie przybyły do Korei zgodnie z oświadczeniem rządu Chińskiej Republiki Ludowej z sierpnia i października 1950 r., które głosiło, że "Chiny zdecydowane są interweniować w Korei, jeśli oddziały amerykańskie a nie południowo-koreańskie przekroczą 38 równoleżnik". Gdy 9.10.1950 r. wojska amerykańskie wtargnęły na terytorium Północnej Korei, najlepsza chińska 4 armia polowa /dca gen. Lin Piao/ rozpoczęła przegrupowanie nad granicę koreańską.

W dniu 14.10.1950 r. na punktach przepławowych nad rzeką Jalu znajdowały się dwadzieścia cztery dywizje chińskie. Oddziały chińskie maszerowały nocą, a w dzień tak dobrze się ukrywały, tak że nie zostały rozpoznane ani przez lotnictwo amerykańskie, ani przez inne organa rozpoznawcze.

W tych warunkach gen. Mac Arthur w dniu 15.10.1950 r. zapewnił prezydenta Trumana, że Chiny nie będą interweniować w Korei. Najwyżej może przedostać się do Korei 50 - 60 tys. ochotników chińskich. Dane Mac Arthura były niepełne

x/ Gen. mjr Charles A. Willoughby and John Chamberlain "Mac Arthur 1941-1951" Mac Graw Hill Book Company. Inc New York, Toronto, London p. 361.

i błędne. Bowiem w tym samym czasie około 150 tys. żołnierzy chińskich przekraczało już granicę Korei.

28.10.1950 r. regularne siły chińskie w Mandżurii wynosiły 316 tys. żołnierzy rozmieszczonych w 34 dywizjach piechoty, ponadto znajdowało się tam 347 tys. ludzi z oddziałów milicji i wojsk bezpieczeństwa wewnętrznego.

Wojska chińskie znajdujące się w Mandżurii i przeznaczone do działań w Korei, posiadały dość charakterystyczną organizację. Otóż nie posiadały one szczebla korpusu armijnego. Armia składała się z trzech dywizji piechoty i jednego pułku artylerii oraz liczyła w sumie 35 tys. żołnierzy. Dwie do czterech armii tworzyło grupę armii, której liczebność dochodziła od 70 tys. do 140 tys. żołnierzy. Dwie lub więcej grup armii tworzyły jedną armię polową.

Szczebel taktyczny przedstawiał się następująco: Dywizja piechoty liczyła od 7 do 10 tys. żołnierzy. W skład jej wchodziły: grupa artylerii, kłacz., ksap, ktransp., kwarantn. i trzy pułki piechoty /każdy po 2200 ludzi, w składzie: trzy baony piechoty, bateria art /4 - 6 dział/, k moźdz., k dz. b.o., kłacz., ktransp i ksanit/.

Uzbrojenie było bardzo różne. Broń piechoty i artylerii w dużej części była pochodzenia japońskiego, amerykańskiego, niemieckiego, czeskiego, brytyjskiego i kanadyjskiego. Bowiem w tym czasie tylko część lekkiego uzbrojenia produkowano w warsztatach chińskich.

Pododdziały transportowe składały się głównie ze zwierząt jucznych i zaprzęgów konnych.

Umundurowanie żołnierzy chińskich składało się z dwuczęściowego watowanego uniformu zimowego, który był odwracany, z jednej strony koloru khaki, a z drugiej biały. Do tego należała czapka futrzana. Obuwie było przeważnie z płótna impregnowanego z gumowymi zelówkami.^{x/}

Na dzień 2.11.1950 r. dowództwo amerykańskie w Korei szacowało oddziały chińskie w Mandżurii na około 450 tysięcy żołnierzy oraz przypuszczało, że w Północnej Korei znajduje się tylko 16,5 tys. ochotników chińskich.

W rzeczywistości w dniu 3.11.1950 r. rozmieszczenie

x/ Albert Merglen "Die erste chinesische Offenssive in dem Krieg in Korea. 27 November - Dezember 1950", Wehrkunde Mai 1959. Organ der Gessellschaft fur Wehrkunde. München.

wojsk chińskich było następujące: w rejonie Antung /u ujścia rzeki Jalu/ znajdowało się zgrupowanie wojsk chińskich liczące 79 tys. żołnierzy, wchodzących w skład 4 armii polowej. Zgrupowanie to składało się z :

46 A liczącej 28 tys. żołnierzy pod dowództwem gen.

Czang - Tsai fang

w składzie:

136 DP - 9 tys. żołnierzy gen. Tsen Jung - ja

137 DP - 8 tys. " gen. Hsiao Czuan-fu

138 DP - 8 tys. " gen. Jen Czang-hui

Oddziały armijne - 3 tys. żołnierzy.

55 A /4 A Polowa/ - 25 tys. żołnierzy. Brak nazwisk dowódców

163 DP - 7 tys. żołnierzy

164 DP - 7 tys. "

165 DP - 7 tys. "

Oddziały armijne 4 tys. żołnierzy.

57 A /4 A Polowa/ - 25 tys. żołnierzy

169, 170 i 171 DP - każda po 7 tys. żołnierzy.

Oddziały armijne - 4 tys. żołnierzy.

Drugie zgrupowanie wojsk chińskich w liczbie 109 tysięcy żołnierzy rozmieszczone było nad rzeką Jalu.

W skład jego wchodziły:

38 A /4 A Polowa/ 23 tys. żołnierzy pod dowództwem gen.

Liang Pi-yeh.

112 DP - 6 tys. żołnierzy gen. Czeng Yung - hui

113 DP - 8 tys. żołnierzy gen. Tang Czing - szan

114 DP - 6 tys. żołnierzy - gen. Pang Czi - wen

Oddziały armijne w sile 4 tys. żołnierzy .

39 A /4 A Polowa/ - 30 tys. żołnierzy - dowódca gen. Lin-Czen

115 DP - 8 tys. żołnierzy - dowódca " Czen Czin-in

116 DP - 6 tys. żołnierzy - dowódca " Czung Wei

117 DP - 8 tys. żołnierzy - dowódca " Czang Tien

Oddziały armijne w sile 6 tys. żołnierzy.

40 A /4 A Polowa/ - 30 tys. żołnierzy - dowódca gen. Han Kuang

118 DP - 8 tys. żołnierzy - dowódca " Teng-Jeh

119 DP - 8 tys. żołnierzy - dowódca " Min-Hisien-wen

120 DP - 8 tys. żołnierzy - dowódca " Hsu Kuo-fu

Oddziały armijne 6 tys. żołnierzy.

Trzecie zgrupowanie znajdowało się w rejonie Czengte, w składzie 70 A - 26 tys. żołnierzy /208 - 209 i 210 DP - każda po 7 tys. ludzi oraz oddziały armijne - 5 tys. ludzi./.

Ogółem regularne chińskie wojska lądowe rozmieszczone w Mandżurii liczyły: 56 DP wchodzących w skład szesnastu armii, a wraz z oddziałami milicji i wojsk bezpieczeństwa wynosiły 785 tys. żołnierzy.^{x/}

W dniach 3 - 4.11.1950 r. w górach zachodniej i centralnej Korei znajdowało się około 300 tys. żołnierzy chińskich z tego 180 tys. naprzeciw 8 A a reszta przed frontem 10 KA. W zachodniej części Korei znajdowały się 55 A /163, 164, 165 DP/, 46 A /136, 137 i 138 DP/, 39 A /115, 116 i 117 DP/. W centralnej części Korei: 40 A /118, 119 i 120 DP/, 38 A /111, 112, 113 DP/ 42 A /124, 125 i 126 DP/, We wschodniej części Korei w rejonie Napsu znajdowała się 20 A chińska.

Pierwsze starcia wojsk chińskich z oddziałami 8 A rozpoczęły się 26.10.1950 r. i polegały one na urządzeniu zasadzek i nagłym, gwałtownym uderzeniu z bliskiej odległości ogniem broni maszynowej, połączonym z atakiem na bagnety. Bardziej aktywne działania zaczepne oddziały chińskie prowadziły od 27.10.1950 r. W dniach 27 - 30.10.1950 r. oddziały ochotników chińskich rozbiły 2 KA - 6, 7 i 8 DP /Płd K/ w rejonie Czosen nad rz. Jalu oraz w rejonie Kodzong i Ondżong. Odrzucając jego resztki na głębokość 100 km w rejon Tokczon /płd Kusan/.

W dniu 1.11.1950 r. oddziały chińskie doszczętnie rozbiły 8 pk z 1 DK /DZ/ 4 i 5.11.1950 r. w walkach z ochotnikami chińskimi poniósł duże straty 7 ppn z 1 DPM.

Te działania zaczepne były chrztem bojowym wojsk chińskich w Korei. W walkach tych zdobyto szereg doświadczeń, potrzebnych w czasie kontrofensywy wojsk Koreańskiej AL i ochotników chińskich, która miała się rozpocząć 25.11.1950 r.

Przed rozpoczęciem kontrofensywy położenie obu stron była następujące. Wieczorem 23.11.1950 r. oddziały 8 A i 10 A zajęły podstawy wyjściowe do wykonania "ofensywy pokoju". W zachodniej części półwyspu na odcinku 130 km znajdowały się oddziały 8 A w składzie 1 KA - 24 DP /USA/ 1 DP /Płd K/, 27 BP /Bryt./, 9 KA - 25 i 2 DP /USA/ oraz 2 KA - 6, 7 i 8 /Płd K/. W odwodzie 8 A znajdowała się 1 DK: We wschodniej części półwyspu na odcinku

^{x/} Gen. mjr Charles Willoughby and John Chamberlain. Mac Graw Hill Book Company. Inc New York. Toronto London. Strony 344-395.

386 km znajdowały się oddziały 10 KA w składzie: 1 DPM i 7 DP /USA/ oraz stołeczna DP i 3 DP /Płd K/. W odwodzie operacyjnym obu zgrupowań znajdowała się 3 DP /USA/, która prowadziła działania przeciwpartyzanckie.

Na styku 8 i 10 KA wznosił się dziki łańcuch gór, była to niezajęta i zaledwie kontrolowana luka o szerokości 120 km. Plan ofensywy amerykańskiej przewidywał czołowe natarcie 8 A na północ. Natomiast 10 KA miał uderzyć na północno-zachód w celu przecięcia linii komunikacyjnych głównych sił przeciwnika, które stały naprzeciw 8A.

Do tego czasu w górach na otwartym skrzydle 8 A skoncentrowała się 4 Armia Polowa dowodzona przez gen. Lina Piao w składzie: 38, 39, 40, 42, 50 i 66 A liczących łącznie 18 dywizji.

W górach północno-wschodniej części Korei usadowiła się 9 Grupa Armii /Dca gen. Sung Suni - lun/ w składzie: 20, 26, 27 i 30 A. Łącznie 12 dywizji, Siły te wchodziły w skład 3 Armii Polowej gen. Czen-S .

Ofensywa 8 A rozpoczęła się o godz. 10.00 24.11.1950 r. Do wieczora 25.11.1950 r. marsz czołowy przebiegał planowo prawie bez żadnego poważnego oporu. Potem jak piorun z jasnego nieba rozpoczęła się kontrofensywa chińska. Celem kontrofensywy było przełamanie obrony 8 A na skrzydłach oraz okrążenie jej i rozbitcie w rejonie między rzeką Czonzongan a miastami Sunczon i Sunczon. Natomiast 10 KA miał być przyparty do morza, następnie rozcięty na kilka zgrupowań i kolejno zniszczony.

Wieczorem 24.11.1950 r. duże chińskie siły uderzyły na 2 KA - 6, 7 i 8 DP /Płd K/, który w ciągu 24 godzin został całkowicie rozbity, Przełamanie wykonane zostało w słabym miejscu 8 KA. W toku walki 2 i 25 DP z 9 KA walczącego poprzednio z partyzantami podporządkowane zostały do 1 KA. Po rozbitciu 2 KA oddziały chińskie zaczęły wychodzić na prawe skrzydło 1 KA. W tych warunkach dca 8 A gen. Walker zarządził odwrót wojsk 1 KA na rzekę Czonzongan, który osłaniany był przez 2 DP i 1 brygadę turecką. W czasie działań osłonowych 2 DP i 1 DP /turecka/ zostały zaatakowane ze skrzydeł i poniosły duże straty zarówno w ludziach jak i sprzęcie /2 DP straciła większość artylerii/.

Oddziały 8 A wycofały się w celu obsadzenia rubieży Phenian, Wonsan. Jednakże natarcie chińskie było szybkie bowiem, głów-

ne siły ochotników przełamały w rejonie Songczon przygotowaną dla 8 A rubież obronną w chwili gdy oddziały 8 A znajdowały się jeszcze na północ od Phenianu.

W dniu 25.11.1950 r. oddziały 10 KA - 1 DPM i 7 DP rozpoczęły natarcie z rejonu zbiornika wodnego Czosiin w kierunku północno-zachodnim na Mapjong, Czosiin. W dwa dni później w nocy z 27/28.11.1950 r. zostały zaatakowane i okrążone w rejonie Czosiin dwa pułki z 1 DPM - znajdującej się na lewym skrzydle 10 KA. Resztki tych pułków po 10-dniowych walkach w okrążeniu, przerwały się i dołączyły do 10 KA. Bardziej na wschód została zaatakowana i zniszczona grupa bojowa 7 DP, składająca się z dwóch batalionów piechoty i grupy artylerii.

Jednocześnie z rozpoczęciem się chińskiej kontrofensywy i odwrotem 8 A, rozpoczęła się właściwa północno-koreańska zima połączona z lodowatym wiatrem, zamięciami śnieżnymi i mrozem dochodzącym do -30°C . W ciągu zaledwie kilku godzin działań zaczepnych dowództwo chińskie zdobyło pełną inicjatywę na całym froncie. Drugie uderzenie chińskie po rozbiciu 1 DPM i 7 DP wykonywane było przez góry bezpośrednio na Wonsan. Ponieważ 10 KA w ciągu kilkudziesięciu godzin poniósł duże straty gen, Mac Arthur zarządził jego ewakuację drogą morską, Natomiast 8 A miała powoli wycofywać się na południe.

W ciągu 10 dni kontrofensywy wojska koreańsko-chińskie włamały się na kierunku obrony 8 A na głębokość 112,6 km oraz zdobyły Phenian - stolicę Północnej Korei.

Tymczasem od 5 do 15.12.1950 r. trwała ewakuacja oddziałów 10 KA w portach Wonsan i Hungnam. Do 15.11.1950 r. wyewakuowały się z okrążonego Wonsanu - DPM - /Płd K/ i część sił 3 DP /USA/. Przez port Hungnam ewakuowały się główne siły 10 KA. Do 15.12.1950 r. wyewakuowała się 1 DPM /USA/ oraz 3 DP i stołeczna DP /Płd K/. Od 15 do 24.12.1950 r. wyewakuowały się drogą morską ostatnie dywizje 10 KA - 3 i 7 DP /USA/.

Działania odwrotowe 10 KA były silnie zabezpieczane uderzeniami lotniczymi i ogniem artylerii okrętowej.

Lotnictwo nie tylko wspierało z powietrza cofające się wojska lecz dowoziło również zaopatrzenie dla 10 KA. Do dnia 24.12.1950 r. poprzez port Hungnam^{ton} wyewakuowało się na 163 statkach 203 tys. ludzi w tym /105 tys. żołnierzy i 98 tys. koreańskich zbiegów, ponadto 350 tys. sprzętu i uzbrojenia w tym 17,5 tys. pojazdów mechanicznych. Wszystkie urządzenia portowe zostały

zniszczone. W dniu 27.12.1950 r. oddziały 10 KA wyładowały się w Pusanie i przeszły do II rzutu 8 A.

W sumie więc od 25.11 do 15.12.1950 r. oddziały amerykańskie wycofały się wzdłuż zachodniego wybrzeża Korei na głębokość 200 km, a wzdłuż wschodniego na 539 km. W połowie grudnia 1950 r. linia frontu zaczęła się stabilizować na rubieży dolnego biegu rzeki Indzingan oraz wzdłuż 38 równoleżnika. W tym czasie kontrofensywa chińska stopniowo się wycozcerała. Działania zaczepne wojsk chińskich zostały przerwane na okres dwóch tygodni w celu podciągnięcia tyłów, uzupełnienia oraz dania odpoczynku wojskom biorącym udział w kontrofensywie.

23.12.1950 r. zginął w wypadku samochodowym dowódca 8 A - gen. Walker, jego następcą został gen. It Matew B. Ridgway.

W toku kontrofensywy całkowicie został zniszczony 2 KA /Pld K/ pozostałe siły 8 A i 10 KA poniosły dotkliwe straty. Przewaga wojsk amerykańskich w lotnictwie i w marynarce wojennej, pozwalała oddziałom 8 A i 10 KA wykonywać na ogół sprawny odwrót zarówno na lądzie jak i morzu. Po 10 dniach kontrofensywa wojsk chińskich zaczęła słabnąć z powodu trudności zaopatrzeniowych. Dywizje chińskie, które rozpoczęły kontrofensywę, miały wśród swych strzelców przeciętnie po 80 naboju karabinowych oraz zapas ryżu wystarczający na 6 dni, to stanowiło w większej części ich zaopatrzenie. Ponadto niewielka ilość środków łączności czyniła schematycznym operowanie związków typu dywizja, armia. Powodowało to przeoczenie dogodnych sytuacji na polu walki. Organizacja, uzbrojenie oraz zaopatrzenie wojsk chińskich miały w tym czasie jeszcze wiele mankamentów, które komplikowały walkę z nowocześnie uzbrojonym przeciwnikiem.

Trudności te w poważnym stopniu łagodziły odwaga i waleczność żołnierzy chińskich.

Porażka wojsk 8 A i 10 KA w toku kontrofensywy Koreańskiej AL i wojsk chińskich dostarcza szereg pouczających wniosków. Wojska amerykańsko-koreańskie nie posiadały liczebnej przewagi nad swym przeciwnikiem lecz miały kilkakrotnie większą od niego siłę ognia oraz wybitną przewagę w artylerii w broni pancernej. Były one za wyjątkiem dywizji południowo-koreańskiej w pełni zmotoryzowane i nie odczuwały żadnych większych trudności zaopatrzeniowych. Wreszcie wojska amery-

kańskie posiadały kompletną przewagę w lotnictwie i marynarce wojennej. Mimo to poniosły jedną z największych porażek jaką kiedykolwiek zadano wojskom amerykańskim.

Przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele. Umiejętności żołnierzy chińskich mimo szeregu braków w organizacji uzbrojenia i w zaopatrzeniu pod wieloma względami przewyższały te same walory żołnierzy amerykańskich. Żołnierze chińscy w swej większości byli weteranami kilkunastoletnich nieprzerwanych walk z Japończykami i wojskami Czang-Kai Szeka, przyzwyczajeni do działań w trudnych warunkach terenowych, klimatycznych i aprowizacyjnych. Żołnierze chińscy byli mistrzami w skrytym przegrupowaniu się i koncentrowaniu dużych sił do wykonania kontrofensywy co umożliwiało im uchwycenie czynnika zaskoczenia.

Po pierwszych potyczkach z wojskami 8 A i 10 KA dowódcy oddziałów chińskich wywnioskowali, że choć siła ognia wojsk amerykańsko-południowo-koreańskich jest duża, to jednak nie potrafią one walczyć w nocy, w bliskiej styczności a szczególnie w walce wręcz, że amerykańska piechota jest zawsze uzależniona od wsparcia czołgów, artylerii i lotnictwa. Ponadto, że Amerykanie bardzo się obawiają uderzeń na skrzydła i tyły oraz upadają na duchu gdy przetnie im się drogi odwrotu.

W konsekwencji oddziały chińskie działały jako lekka piechota, doskonale manewrująca w trudnym terenie górskim, przenikając całymi oddziałami na głębokie tyły w celu jednoczesnego uderzenia od czoła oraz na skrzydła i tyły przeciwnika.

Natarcie tego typu rozpoczynało się zazwyczaj w nocy i przynosiło wielkie efekty psychologiczne, bowiem walka prowadzona z bliska i przeważnie w nocy, uniemożliwiała wojskom amerykańskim należycie wykorzystać zarówno artylerię jak i lotnictwo. Walki te zwykle kończyły się dużymi stratami wojsk amerykańskich, w ludziach i sprzęcie oraz lokalnym sukcesem oddziałów chińskich. W toku kontrofensywy chińskiej poważnie wzrosła działalność partyzancka na tyłach wojsk amerykańskich. Bowiem większość dywizji Koreańskiej AL skierowana została masywami górskimi na tyły wroga i rozpoczęła spotęgowaną akcję partyzancką na jego zaplecze.

Długotrwałe utrudnianie ruchu odwodom i kolumnom zaopatrzeniowym okazało się skuteczne. Zmusiło ono dowództwo amerykańskie /mimo posiadania niewielu związków taktycznych/ do odciągania z frontu całych dywizji na obszary tylowe w celu zaprowadzenia porządku zakłóconego przez północno-koreańskie oddzia-

ły partyzanckie.

Kontrofensywa wojsk chińskich jeszcze raz udowodniła dowództwu amerykańskiemu, jak ważnym dla rozstrzygnięcia bitwy jest znajomość przeciwnika. Braki w wiadomościach o przeciwniku przyczyniły się do poważnego zaskoczenia wojsk amerykańskich.

Tak więc pierwsza kontrofensywa wojsk chińskich rozpoczęta 25.11.1950 r. przeszła do historii jako klasyczny przykład strategicznego zaskoczenia i odebrania inicjatywy wojskom amerykańskim.

W końcu listopada i na początku grudnia 1950 r. po porażkach wojsk amerykańskich w Korei, w kołach rządowych USA, kongresie i w prasie zwiększyła się ilość głosów żądających zastosowania broni atomowej. W tym celu przy sztabie 8 A w Korei przez cały czas wojny znajdowało się 150 pracowników Urzędu Badania Operacji /historyków sztuki wojennej/, którzy obok zbierania doświadczeń wojennych, począwszy od września 1950 r. zajmowali się również analizą celów dla broni atomowej.^{x/} Szefem tej grupy był gen. It Jenkins.

Głosy żądające użycia broni atomowej wzmożyły się gdy prezydent Truman wystąpił 30.11.1950 r. na konferencji prasowej oświadczając, że straty samych Amerykanów w Korei wzrosły do 31028 ludzi. Wkrótce potem Biały Dom opublikował dokument, że broń atomowa może być użyta w Korei na rozkaz prezydenta. Opublikowanie tego dokumentu jak również późniejsze oświadczenie Trumana wywołały burzliwą reakcję na całym świecie. Zaczęto zbierać podpisy pod apellem sztokholmskim przeciwko użyciu broni atomowej. W Anglii 100 posłów parlamentu członków Labour Party zwróciło się z petycją do prem. Attlee żądając, że w wypadku użycia przez USA broni atomowej, należy wycofać wojska brytyjskie z Korei. W tym czasie również ważniejsze gazety Anglii, Francji i Irlandii krytykowały działalność Mac Arthura, żądając aby ONZ nie dawała mu nieograniczonej swobody działań w Korei. 5.12.1950 r. przybył do Waszyngtonu premier Attlee. W trzy dni później, opublikowany został komunikat, w którym mówiło się, że ONZ nie zmieniała zadań nałożonych na ich kraje i że siły zbrojne USA i Anglii będą kontynuować wykonanie swych obowiązków. W komentarzach do komunikatu powiedziano, że działania bojowe ograniczone zostaną do terenu w Korei i że Chiny nie podlegają napaści. Ponadto Truman wyraził nadzieję, że sytu-

^{x/} Dr Ellis A. Johnson "Thoughts on Strategy in Missile Age" Army December 1959.

acja międzynarodowa nigdy nie będzie wymagać zastosowania broni atomowej.

30.12.1950 r. gen. Mac Arthur ostrzegł połączony Sztab wojsk ONZ, że wojska chińskie są w stanie przepędzić 8 A i 10 KA z Korei. Połączone sztaby odpowiedziały mu zarządzeniem nakazującym przejście do obrony na dotychczasowych pozycjach. Jeśli zajdzie konieczność wycofywać się krok po kroku, w rejon dawnego przyczółka pusańskiego lub nawet do Japonii. Ponadto możliwie najdłużej winien mieć swe oddziały nietknięte a równocześnie zadawać przeciwnikowi jak największe straty.

Mac Arthur przekazał te rozkazy Ridgway'owi, któremu powierzył ^{kompletne} upoważnienia do planowania i przeprowadzania operacji w Korei. Na dzień 1.1.1951 r. Ridgway posiadał około 365 tys. żołnierzy włączając w to oddziały z Południowej Korei, USA, Anglii, Australii, Kanady, Nowej Zelandii, Płd Afryki, Francji, Grecji, Holandii, Filipin, Syjamu, Belgii i Luksemburga oraz jednostki medyczne ze Szwecji i Indii.

O świcie 1.1.1951 r. po całonocnym artyleryjskim przygotowaniu około 500 tys. żołnierzy chińskich oraz koreańskich z odtworzonych jednostek Koreańskiej AL rozpoczęło drugą ofensywę. Atak wykonywany był na całym froncie, lecz główne uderzenie wykonywane były, jedno na kierunku Seul, Suwon, drugie w centrum frontu /w górach/ na kierunku Czunczon, Wondżu, Czeczczon. Ofensywa ta bardzo poważnie skomplikowała położenie 8 A, ponieważ wojska tej armii załamane moralnie poprzednią porażką, nie były w stanie jej powstrzymać. W ciągu pierwszych trzech dni operacji wojska koreańsko-chińskie podeszły pod Seul, włamując się na głębokość 40 km na pozostałym froncie włamanie to wynosiło 30 - 32 km.

4.1.1951 r. wojska 8 A opuściły Seul i Inczon. Odwrót wojsk amerykańsko-koreańskich utrudniony był przez uciekającą ludność cywilną, która tarasowała węzły dróg i stacje kolejowe oraz przez wzrastającą aktywność partyzancką za linią frontu.

x

x

x

Do 24.1.1951 r. wojska koreańsko-chińskie włamały się na głębokość 115 km na kierunku Kesong, Seul, Pjongtek oraz 130 km w górach na kierunku centralnym.

Jednakże z powodu trudności w zaopatrzeniu wojsk, braku wsparcia lotniczego oraz znacznych strat, wojska koreańsko-chińskie zmuszone zostały do zatrzymania operacji /24.1.1951 r./ na rubieży: Pjongtek, Czeczczon, Jondżu, Szosok.

Kontrofensywa wojsk amerykańsko-południowo-koreańskich w kierunku 38 równoleżnika /25.1 - 21.4.1951 r./

Po zakończeniu drugiej ofensywy dowództwo koreańsko-chińskie przegrupowało większość swych sił na północ w celu reorganizacji i na odpoczynek, zostawiając tylko lekkie siły osłonowe będące w kontakcie z wojskami 8 armii. Świadczyło o tym rozpoznanie walką, przeprowadzone siłami wzmocnionego 27 pp z 1 KA. Pułk ten podszedł bez poważniejszych strat, prawie pod Suwon na głębokość 32 km.

W tych warunkach gen. Ridgway /dca 8 A/ zdecydował wykonać szereg skoordynowanych ataków z ograniczonym celem, w których mógłby on wykorzystać swą przewagę w lotnictwie oraz w artylerii i broni pancernej. Działania te miałyby na celu zadanie wojskom koreańsko-chińskim maksymalnych strat tak aby doprowadzić do równowagi sił. Ponadto miały one spełnić jeszcze inny cel Ridgwaya, odbudowę stanu moralnego i dyscypliny jego wojsk, które były w ostatnim czasie krańcowo niskie.

25.1.1951 r. wojska 8 A rozpoczęły działania zaczepne na całym froncie. Główne uderzenia wykonywane były siłami 1 KA /USA/ na kierunku Suwon, Seul oraz 9 i 10 KA /USA/ w centrum frontu, na kierunku: Wondżu, Hongczon, Hwaczon. Pomocnicze uderzenie wykonywane było wzdłuż wschodniego wybrzeża Korei, siłami 1 i 3 KA /Płd K/.

Natarcie to było bardzo pobolne, bowiem od 25.1.1951 r. wojska 8 A włamały się na głębokość od 40 do 72 km. Opanowując rubież: Kimpo, płd skraj Seulu, Jangpion, Hoengsong, Kangunag. Średnie tempo operacji wynosiło 1, 2 do 2,1 km na dobę.

5.2.1951 r. główne uderzenie 8 A przesunięte zostało w centrum frontu, wykonywały je teraz 10 KA /USA/ i 3 KA /Płd K/. Jednakże natarcie to napotkało na duży opór. Równocześnie lotnictwo rozpoznawcze stwierdziło koncentrację sił przeciwnika na północ od Hoengsong.

W nocy 11.2.1951 r. silne oddziały koreańsko-chińskie rozpoczęły serie kontrataków na 10 KA /Płd K/. W walkach tych zostały rozbite 3,5 i 8 PP /Płd K/, a resztki ich odrzucone na południe. Wojska koreańsko-chińskie przeszły do pościgu w kierunku Wondżu oraz na Czeczon. Pościg ten został zatrzymany na skutek wprowadzenia do walki 2 DP i białego francuskiego oraz silnych uderzeń lotnictwa.

13.2.1951 r. wojska koreańsko-chińskie wykonały silne uderzenie z przyczółka na rzece Hangan /w rejonie Seulu/ w kierunku na Suwon w celu odciążenia Oddwodów 8 A z centralnego odcinka frontu. Na skutek braku zaopatrzenia i uderzeń lotnictwa amerykańskiego, 18 lutego główne siły koreańsko-chińskie rozpoczęły przegrupowanie na północ. 21.2.1951 r. oddziały 8 A wznowiły natarcie na centralnym odcinku frontu. Natarcie to było bardzo wolne na skutek silnego oporu wojsk koreańsko-chińskich jak również wiosennych roztopów.

7.3.1951 r. dowództwo 8 A przesunęło kierunek głównego uderzenia na lewe skrzydło w celu opanowania Seulu. W nocy 14.3. oddziały 1 KA opanowały Seul. Opór wojsk koreańsko-chińskich na kierunku natarcia 9 i 10 KA /USA/ stopniowo się zmniejszał. Trudne warunki meteorologiczne i rozmiękłe drogi w większym stopniu utrudniały natarcie 8 A, niż odwrót lekko wyposażonym siłom przeciwnika.

W celu przyspieszenia tempa natarcia na kierunku Seul, Kesong oraz opanowania ważnego węzła dróg m. Munson leżącego na przygotowanej przez wojska koreańsko-chińskie rubieży obronnej, dowództwo 8 A przewidywało wykonanie desantu powietrznego na w/w miejscowości.

Do wykonania desantu dowództwo 8 A posiadało 187 ppdes /trzy baony ppdes, dwie komp komandosów, baterię hb 105 mm - cztery działa, baon hb 75 mm - 16 hb, komp. moźdz. 105 mm/. Całość miała być przewieziona przez 114 samolotów transportowych C-119. Plan desantu przewidywał lądowanie 187 ppdes na trzech zrzutowiskach. Na północnym miał lądować 3/187 ppdes z plutonem sap, plutonem moźdz. 105 mm. Na dwu południowych zrzutowiskach miały lądować 1 i 2/187 ppdes. Punkt ciężkości znajdował się na północnym zrzutowisku, gdzie miały lądować jednostki wsparcia.

Desant powietrzny rozpoczął się 23.3.1951 r. Całość 187 ppdes wystartowała w ciągu 35 minut /od 7.20 do 7.55/ i lądowała na zrzutowiskach kolejno w pięciu grupach, w ciągu jednej godziny /od 10 do 11.00/. Szósta grupa w godzinach od 16.00 do 18.30 zrzuciła na spadochronach swe ciężkie ładunki na wymienionych zrzutowiskach.

W grupie nr 1 na 20 samolotach przylciał 3/187 ppdes, w grupie nr 2 na 20 samolotach 2/187 ppdes. W trzeciej grupie na 21 samolotach lądował 1/187 ppdes. W czwartej grupie na 27 samolotach leciały jednostki wsparcia. W grupie nr 5 na 27 oraz nr 6 na 27 samolotach leciały ciężkie ładunki. Na zrzutowiskach

wylądowało na spadochronach bez żadnych usterek: 26 gazików, 2 ciężarówki, z czterech hb 105 mm tylko jedna była uszkodzona oraz jedno działo z 16 hb 75 mm.

Na skutek omyłki samolotu rozpoznawczego, która zaszła w ostatniej minucie lotu, jeden zrzut spadochronowy został wysadzony na niewłaściwym zrzutowisku. Tylko obecność dowódcy lotnictwa transportowego, który przypadkowo przelatywał na samolocie C-54 nad terenem lądowania spowodowała, że nowa grupa z ciężkimi ładunkami nie poleciała na fałszywe zrzutowisko. Ten przypadek spowodował konieczność, że w następnych akcjach obecność dowódcy lotnictwa nad zrzutowiskami była zalecana.

W godzinę po zeskoku spadochroniarzy 75 % żołnierzy było już gotowych do walki. Całość sił pułku osiągnęła gotowość do działań dopiero po dwu godzinach t.zn. po zgromadzeniu amunicji artyleryjskiej oraz zebraniu ciężkich ładunków. Na zrzutowiskach lądował również na spadochronach indyjski oddział szpitalny oraz śmigłowiec H-19, który od razu rozpoczął ewakuację rannych. Mimo poprzedniego ataku lotnictwa myśliwsko-bombowego na rejony desantu powietrznego na zrzutowiskach napotkano silny opór. Dopiero wieczorem 23.3.1950 r. nawiązano styczność z jednostkami pancernymi 1 KA. W dniach 25 i 26.3.1951 r. lotnictwo zrzucało na 168 spadochronach 150 ton zaopatrzenia, które umożliwiały kontynuowanie dalszych działań zaczepnych.

Desant ten ułatwił posuwanie się wojsk 8 A oraz przyspieszył opanowanie będącej w budowie nowej rubieży obronnej wojsk koreańsko-chińskich. Do końca marca oddziały 187 ppdes wkładały się na głębokość 25 km od rejonu zrzutu.

Na początku kwietnia 1951 r. rozpoznanie lotnicze wykryło, że wojska koreańsko-chińskie nie przygotowują na swych tyłach dodatkowych pozycji obronnych. W tym samym czasie były pewne dane, że duże siły wojsk koreańsko-chińskich przybyły na front w celu rozpoczęcia ofensywy wiosennej. Dostrzeżono również znaczne siły pancerne. W dowództwie 8 A przepowiadano ofensywę, która może wyrzucić wojska 8 A z Korei. Stwierdzono ponadto, że wojska koreańsko-chińskie przystąpiły do rozbudowy dużej ilości lotnisk na całym terenie Północnej Korei.

W tym czasie doszło do zatargu między gen. Mac Arthurem a prezydentem Trumanem. Bowiem gen. Mac Arthur dążył do roz-

szerzenia wojny poza granice Korei, w celu uderzenia na bazy chińskie na północ od rzeki Jalu. Truman obawiając się rozpoczęcia nowej wojny światowej, skłaniał się do ograniczenia konfliktu tylko do Korei. Na tym tle Truman zwolnił gen Mac Arthura ze stanowiska dowódcy wojsk ONZ w Korei zamieniając go gen. Ridgwayem.

W tej sytuacji gen. Ridgway zdecydował wznowić lokalne działania zaczepne w celu zachowania możliwie najdłuższej równowagi sił. Równocześnie nakazał on przygotowywać na zapleczu silną obronę. W dniu 19.4.1951 r. oddziały 8 A opanowały rubież położoną na północ od m. Unsan, Jonczon, Hwaczon, płd Kansong.

21.4.1951r. gen lt James A. Van Fleet, następca Ridwayga na stanowisku dowódcy 8 A rozpoczął natarcie 21.4 siłami 1. i 9 KA w kierunku Czerwon. Natarcie było bardzo powolne, ponieważ wojska koreańsko-chińskie miały rozbudowaną obronę pozycyjną, wzdłuż stoków dominujących wzgórz.

Ofensywa wiosenna Koreańskiej Armii Ludowej i Ochotników Chińskich na kierunku Czerwon i Seul oraz wzdłuż wschodniego wybrzeża Korei /22.4 - 20.5.1951 r./

Późnym popołudniem 22.4.1951 r. artyleria koreańsko-chińska rozpoczęła silne artyleryjskie przygotowanie ataku. W cztery godziny później wykorzystując światło pełni księżyca wojska koreańsko-chińskie rozpoczęły demonstracyjne natarcie na centralnym odcinku frontu, w pasie szerokości 65 km, między m. Jonczon, a zbiornikiem wodnym Hwaczon. Celem tego natarcia było odciągnięcie sił 8 A na środkowy odcinek frontu.

Ogólne natarcie na całym froncie rozpoczęło się dopiero o świcie, przy czym główne uderzenie zostało wykonane na 1 KA /USA/ broniący się na północ od Seulu. Drugie uderzenie wychodziło na kierunku Sonhwa, Indżu /na prawym skrzydle/.

Ataki te wykonywane były bardzo energicznie. W ciągu pierwszych godzin natarcia rozbita została 6 DP /Płd K/ z 9 KA broniącą się nad rzeką Pukhangan. W dokonanej lukę wdarły się oddziały chińskie, które zaczęły oskrzydlać i wychodzić na tyły 24 DP /USA/ i 1 DPM. O świcie wojska koreańsko-chińskie starały się utracić kontakt z przeciwnikiem i ukryć się na opanowanym terenie w celu uchronienia się przed silnym ogniem artylerii i lotnictwa USA.

W tej sytuacji gen. Van Fleet zdecydował się na stopniowy odwrót 1 i 9 KA, które osłaniane silnym ogniem artylerii oraz uderzeniami lotnictwa, stopniowo wycofywały się na południe.

W dniu 23.4.1951 r. nagły odwrót 1 DP /Płd K/ broniącej się na południe od Munsan spowodował zastawienie na poprzednich pozycjach na wzgórzu blisko Czongsang 1 baonu pułku Gloucester z 29 BP /Bryt./. Batalion ten został okrążony. Próby udzielenia mu pomocy nie miały powodzenia. Z całego batalionu uratowało się tylko 40 żołnierzy.

Natarcie wojsk koreańsko-chińskich zakończyło się 29.4.1951 r. na rubieży 8 km płn Seul, Maso-gu, Sobangu, płn Taepo. Wojska te wkładały się na południe w pasie 170 km, na głębokość 64 km. Po zatrzymaniu natarcia wojska koreańsko-chińskie usunęły się spod zasięgu ognia artylerii 8 A w celu reorganizacji i zaopatrzenia swych oddziałów, zostawiając na przednim skraju tylko lekkie oddziały osłonowe.

Wykorzystując ten dogodny moment gen. Van Fleet przegrupował większość amerykańskich i europejskich jednostek w zachodnią część półwyspu. We wschodniej części zostały jedynie oddziały południowo-koreańskie.

W tym samym czasie poważne siły wojsk chińskich szybko przegrupowały się we wschodnią część półwyspu. Ruch ten początkowo niezauważony przez wywiad i lotnictwo amerykańskie. Gdy dowództwo 8 A stwierdziło ruchy wojsk chińskich nie było czasu na nowe przegrupowanie wojsk tej armii. Gen. Van Fleet nakazał tylko 3 DP /USA/ będącej w odwodzie w rejonie Seulu, aby była gotowa na jego rozkaz do przegrupowania się na wschód.

Główne siły wojsk chińskich zgrupowały się w rejonie Indze. Teren był tam górzysty oraz idealnie dogodny dla taktyki natarcia wojsk chińskich /przenikanie pododdziałami na tyły przeciwnika i uderzenie od czoła oraz ze skrzydeł/. Ponadto teren ten ograniczał efektywne wykorzystanie lotnictwa i czołgów 8 A. Pozycje obronne wojsk płd koreańskich w tym rejonie były poważnie wzmocnione polemami minowymi i wałami z drutu kolczastego oraz fugasami napalmowymi - kierowanymi na odległość. Mimo na ogół silnej obrony dowództwo 8 A miało wątpliwości czy płd koreańskie dywizje utrzymają swe pozycje.

W tym czasie bowiem dywizje południowo-koreańskie miały duże straty szczególnie w młodszej kadry oficerskiej oraz wśród szeregowych. Uzupelnienia przychodzące z mobilizacji były niepewne i nie w pełni przeszkolone. Również wielu wyższych dowódców płd koreańskich nie posiadało odpowiedniego przeszkolenia na zajmowanych przez nich stanowiskach. Ponad-

to dywizje pld koreańskie były stosunkowo słabo wyposażone w artylerię. Brakowało im również organicznych czołgów.

Wieczorem 15.5.1951 r. trzydzieści dywizji koreańsko-chińskich zaatakowało obronę 10 KA /USA/ oraz 1 i 3 KA /Pld K/. Główne siły chińskie w liczbie dwadzieścia jedna DP atakowały 3 KA /Pld K/ a trzy DP /Płnc K/ atakowały 1 KA /Pld K/ oraz sześć dalszych DP /Płnc K/ nacierało na 10 KA /USA/. W 48 godzin później wojska koreańsko-chińskie uderzyły z północy na Seul oraz wzdłuż rzeki Pusokhan.

Główne uderzenie wojsk koreańsko-chińskich wychodziło na prawe skrzydło 10 KA a szczególnie 5 i 7 DP /Pld K/. Dywizje te zostały rozbite i odrzucone w nieporządku do tyłu. Następnie oddziały Koreańskiej AL uderzyły na skrzydło i tyły DP /USA/, która nadal broniła się w tym samym miejscu osłoniwszy prawe skrzydło przydzielonymi batalionami francuskimi i holenderskimi. W dniu 18.5.1951 r. oddziały 1 DPM, 3 DP i 167 ppdes uderzyły w skrzydło wylomu i do 20.5.1951 r. powstrzymały natarcie wojsk Północno-koreańskich działających na prawym skrzydle 10 KA.

W toku tych działań zaczepnych od 14 do 20.5.1951 r. oddziały koreańsko-chińskie przełamały obronę wojsk 8 A na odcinku 70 km i włamały się na głębokość 32 km. Walki te toczyły się w trudnym terenie górskim, stąd też średnie tempo operacji wynosiło 5,3 km na dobę. Ataki wojsk koreańsko-chińskich na kierunku Seul nie miały powodzenia. Na tym zakończyła się wiosenna ofensywa wojsk koreańsko-chińskich w ciągu której włamały się one na całym froncie na głębokość od 32 do 35 km.

Działania zaczepne 8 A amerykańskiej w kierunku Seul, Jongang oraz wzdłuż wschodniego wybrzeża na Kesong /22.5 - 27.11.1951 r./

Gen. Van Fleet obawiając się nowej ofensywy wojsk koreańsko-chińskich zdecydował przejść wojskami 8 A do lokalnych działań zaczepnych w celu zadania strat wojskom przeciwnika, opóźnienia ich ewentualnej ofensywy oraz zdobycia t.zw żelaznego trójkąta. Jest to obszar terenu położony między miejscowościami: Jonggang, Czorwon i Kumhwa, posiadający dogodne połączenie szosowe i kolejowe. Obszar ten służył wojskom koreańsko-chińskim jako rejon koncentracji oraz frontową bazę zaopatrzeniową.

Ofensywa wojsk 8 A rozpoczęła się 23.5.1951 r. na 193 km odcinku frontu poczynszy od m. Munsan aż do wschodniego wybrzeża Korei. W ciągu 7 dni operacji oddziały 8 A włamały się w kierunku

runku północnym na głębokość od 43 do 72 km. Średnie tempo operacji wynosiło 6 - 9 km na dobę.

W dniu 1.6.1951 r. gen. Van Fleet zdecydował utworzyć silną linię obronną w poprzek Korei, z której mógłby wykonywać lokalne działania zaczepne w celu poprawienia swych pozycji i utrzymania równowagi sił.

Tempo natarcia 8 A zaczęło słabnąć z powodu narastającego oporu wojsk koreańsko-chińskich. Od 1 do 15.7.1951 r. oddziały 8 A włamały się tylko na 19,5 km, czyli nacierały one przedsięwzięcie 1,3 km na dobę.

Rozpoznanie walką przeprowadzone 15.7.1951 r. przez 9 KA stwierdziło, że wojska koreańsko-chińskie rozbudowują rubież obronną położoną na południe od Kunsong.

W toku pięciomiesięcznych działań zaczepnych 8 A nie udało się rozbić głównych sił koreańsko-chińskich. Wojska te stopniowo wycofywały się, stawiając bardzo silny opór na kolejnych rubieżach obrony. Jednocześnie dowództwo koreańsko-chińskie energicznie rozbudowywało szereg rubieży obronnych biegnących w poprzek całej Korei.

W połowie lipca 1951 r. sytuacja na froncie się ustabilizowała. Wojska koreańsko-chińskie wraz z setkami dział zaryły się w ziemi oraz w szczelinach i pieczarach górskich, w których były bezpieczne przed ogniem artylerii i uderzeniami lotnictwa amerykańskiego.

Na tym zakończył się pierwszy rok wojny, który przyniósł rozstrzygnięcia żadnej ze stron walczących. Wojska obu stron poniosły bardzo duże straty w ludziach i sprzęcie. Według amerykańskich danych^{x/} straty wojsk koreańsko-chińskich w ciągu pierwszego roku wojny wynosiły: 1315 dział, 748 czołgów, 19 tys. samochodów ciężarowych, 3900 wagonów towarowych, 510 lokomotyw, 200 samolotów Mig-15 oraz około 130 samolotów tłokowych. Ponadto Amerykanie wzięli do niewoli 130 tysięcy żołnierzy koreańsko-chińskich.

Straty wojsk amerykańskich wynosiły około 100 tys. zabitych i 10 tys. jeńców. W tym czasie lotnictwo amerykańskie straciło 246 samolotów oraz 857 lotników. W ciągu pierwszych 12 miesięcy wojny lotnictwo amerykańskie w Korei wykonało 223¹²⁶ nalotów bojowych. Z tego 66 tys. samolotów wykonała 315 DITransp. Dywizja ta przewiozła drogą powietrzną z Jax/ James T. Stewart "Air Power The Decisive Force in Korea" Toronto, New York London 1957.

poniżej do Korei 176 tys. ton zaopatrzenia oraz 427 tys. żołnierzy, włączając urlopowiczów i rannych, ewakuowanych do szpitali japońskich. ^{xx/}

Lotnictwo amerykańskie zdaniem Roberta Gray'a w ciągu pierwszego roku wojny zabiło około 120 tys. żołnierzy koreańsko-chińskich oraz uniemożliwiło stronie północnej dowóz zaopatrzenia za wyjątkiem nocy. Ponadto zmusiło ją do zrezygnowania z korzystania z dróg i wpędziło w górskie marszruty, gdzie dla transportu zaopatrzenia można było używać zwierzęta juczne oraz plecy ludzkie.

23.6.1951 r. delegat radziecki w ONZ zaproponował rozpoczęcie dyskusji o zaprzestaniu ognia między uczestnikami biorącymi udział w konflikcie koreańskim. Konferencja rozpoczęła się 10.7.1951 r. w Kesongu, to jest bezpośrednio po zakończeniu przez stronę koreańsko-chińską ofensywy amerykańskiej w Korei. W toku początkowych rokowań delegacja koreańsko-chińska starała się udowodnić stronie amerykańskiej, że wojska 8 A są pokonane i że należy jedynie rokować o pokój. Takie postawienie sprawy przedłużyło dyskusję, rozejmową. Wreszcie obie strony zgodziły się na kontynuowanie działań wojennych do chwili podpisania rozejmu, lecz żadna ze stron nie będzie wykonywała poważniejszej ofensywy.

Obie armie w dalszym ciągu rozbudowywały swoją obronę. Na przednim skraju dochodziło do szeregu potyczek między oddziałami osłonowymi. Dopiero w pierwszej połowie lipca 1951 r. 8 A wznowiła lokalne działania zaczepne w kierunku północnym. W wyniku 14 dniowych walk, oddziały 8 A wdarły się na 60-kilowym odcinku frontu na głębokość 30 km, wypierając oddziały koreańsko-chińskie na rubież toru kolejowego łączącego Czorwon, Kunhwa oraz w rejon góry 1179 i miejscowości Sonhwa. Tempo natarcia wojsk amerykańskich było minimalne i wynosiło średnio 2 km na dobę.

Od sierpnia 1951 r. lotnictwo Koreańskiej AL zwiększyło swoją aktywność. Przeciw bombowcom B-29 wykonującym uderzenia bombowe w czasie dnia, dowództwo Koreańskiej AL rzucało jednocześnie do 200 myśliwców MIG-15. W czasie obrony lotnisk w Toczon i Namsi, zestrzelonych zostało 5 samolotów B-29 a 8 zostało ^{poważnie} uszkodzonych. Były to bardzo ciężkie straty /bowiem bombowiec B-29 kosztował ponad 1,5 mln dolarów/.

x/ Captain Robert L. Gray Jr "Air operations over Korea" Army Information Digest. Vol. 7. No 1 January 1952 Washington 25 D.G.

Wzrosła również obrona przeciwlotnicza wojsk koreańsko-chińskich. W północno-wschodnim okręgu wojskowym Płn Korea znajdowało się około 640 myśliwców odrzutowych oraz 350 chińskich samolotów odrzutowych bazowało na węźle lotnisk położonym w rejonie Andun, przy ujściu rzeki Jalu. W tych warunkach dowództwo amerykańskie zdecydowało się wykorzystać B-29 do nalotów dziennych. Od tego czasu lotniska i inne cele w Północnej Korei można było atakować tylko w nocy.

W końcu października 1951 r. wznowiono dyskusję rozejmową. Miejsce rokowań przeniesiono zostało Panmundżon, gdzie dyskutowano nad ustaleniem przebiegu linii demarkacyjnej.

12.11.1951 r. gen. Ridgway nakazał gen. Van Fleetowi przerwać działania zaczepne 8 A i przejść do aktywnej obrony. W toku rokowań do 26.11.1951 r. ustalono dokładnie linię demarkacyjną. Do tego czasu to jest od 15.7 do 27.11.1951 r. oddziały 8 A prowadziły lokalne działania zaczepne w centralnej części Korei, włączając się w ciągły 43 dni na głębokość od 10 do 13 km. Średnie tempo tych działań wynosiło od 232 m do 323 m na dobę.

Od tego czasu aż do podpisania rozejmu w Korei linia frontu w zasadzie nie została przesunięta. Działania wojenne na lądzie stopniowo wygaszały.

Lokalne działania zaczepne obu stron walczących oraz rokowania rozbrojenicze /28.11.1951 r. - 27.7.1953 r./

Dalsze działania wojenne kontynuowane były w postaci starć z grupami rozpoznawczymi, potyczek ubezpieczeń bojowych oraz lokalnych ataków w celu polepszenia przedniego skraju obrony. Marynarka wojenna USA utrzymywała blokadę morską wzdłuż wybrzeży Północnej Korei. Porty, drogi i linie kolejowe wzdłuż linii brzegowej znajdowały się pod nieprzerwanym ogniem artylerii okrętowej.

18.12.1951 r. obie rokujące strony postanowiły wymienić między sobą jeńców. Dowództwo 8 A posiadało listę wziętych do niewoli żołnierzy północno-koreańskich i chińskich na liczbę 132474 ludzi. Natomiast dowództwo koreańsko-chińskie posiadało na liście 11559 nazwisk żołnierzy - jeńców z 8 A i 10 KA. Wśród nich było: 3198 Amerykanów, 7142 żołnierzy Płd Korei, 919 Brytyjczyków, 234 Turków, 40 Filipińczyków, 70 Francuzów, 6 Australijczyków, 4 żołnierzy z Unii Płd Afrykańskiej i po

jednym żołnierzem z Kanady, Grecji i Holandii. x/

W końcu zimy 1951 r. dwie amerykańskie dywizje gwardii narodowej 40 i 45 DP zluzowały 24 i 1 DKaw, które powróciły do Japonii. Dowództwo koreańsko-chińskie dokonało również przegrupowania swych oddziałów. Wojska chińskie przeszły do obrony w zachodniej części półwyspu, podczas gdy oddziały Koreańskiej AL ześrodkowały się w górach we wschodniej części Korei.

W styczniu i lutym 1952 r. dowództwo amerykańskie położyło szczególny nacisk na działania lotnictwa. Lotnictwo amerykańskie otrzymało w tym okresie dwa główne zadania: wspieranie taktyczne wojsk lądowych /zadanie to miało wykonywać 30 % lotnictwa bojowego/ oraz wykonywanie nalotów na komunikacje wojsk koreańsko-chińskich jak również na miejscowości położone w Północnej Korei. Rozpoczęto intensywne bombardowanie mostów i linii kolejowych w celu zahamowania dowozu zaplecza dla wojsk Koreańskiej AL. Zadanie to było bardzo trudne do wykonania, gdyż koreańskie mosty szosowe i kolejowe są bardzo wąskie ich szerokość wynosi 2,5 m. W tych warunkach naloty nocne były mało efektywne, gdyż trudno było stwierdzić dokonane uszkodzenie. Dlatego też w celu zniszczenia mostów wrzucane były z wysokości 15 - 90 m, 230 kilogramowe bomby burzące, wyposażone w spadochrony. Zastosowanie tego sposobu pozwalało lekkim bombowcom podejść do celu na małej wysokości i zrzucić bomby z dużą dokładnością. W ten sposób w kwietniu i maju 1952 r. zostało zniszczonych 66 mostów kolejowych i szosowych.

Na początku 1952 r. dane ze zdjęć lotniczych wskazywały, że część zakładów przemysłowych Północnej Korei rozmieszczona została pod ziemią, w tunelach kolejowych i jaskiniach górskich. Dużą ilość urządzeń przemysłowych ukryto również w domach mieszkalnych położonych na przedmieściach miast. W tych warunkach produkcja sprzętu wojennego była możliwa dzięki istniejącym źródłom energii elektrycznej. Ta przebudowa przemysłu wymagała postawienia nowych zadań lotnictwu USA.

Rozbicie ukrytych pod ziemią fabryk było niezmiernie trudne, nawet gdyby wiadome były wszystkie miejsca ich rozmieszczenia. Dla zniszczenia przemysłu rozśrodkowanego w dzielnicach mieszkalnych trzeba byłoby bombardować miasta na całej ich powierzchni. Z drugiej strony pozbawienie energii elektrycznej,

nowo utworzonych zakładów mogłoby szybko i efektywnie uniemożli-
x/ Captain Robert F. Karolewicz "Peace talks and limited action"
Army Information Digest. Vol 7 No 4 April 1952. Washington
25 O.C.

wieć stronie koreańskiej, rozpoczęcie produkcji przemysłowej. W Północnej Korei znajdowały bowiem się cztery wielkie systemy energetyczne. Hydroelektrownia w Supchun na rzece Jalu miała sześć generatorów o ogólnej mocy 500 MW, zaopatrywała ona w energię elektryczną całą zachodnią Koreę wraz z Phenianem i Seulem. Fuseński zespół elektrowni /cztery elektrownie nad jeziorem Fusen/ mający dziewięć generatorów o ogólnej mocy 230 MW obsługiwał wschodnią część Korei i rejon przemysłowy Hamhyn Hynam. Zespół koseński, cztery elektrownie /16 generatorów/ o mocy 394 MW oraz zespół Czosin /cztery elektrownie nad jeź. Czosin/ o mocy 300 MW.

Elektrownie te dotychczas nie były bombardowane bowiem dowództwo amerykańskie uważało, że mają one niewielkie znaczenie wojskowe. Ponadto Amerykanie spodziewali się, że szybko zakończą wojnę w Korei i wtedy elektrownie mogłyby być bardzo ważnym czynnikiem w odbudowie kraju.

Decyzja na ich bombardowanie zapadła na początku kwietnia 1952 r. Bombardowanie elektrowni powierzono amerykańskiej 5 AL i lotnictwu marynarki wojennej. Decyzja ta przewidywała naloty na cały system elektrowni, dopóki nie zostaną one w pełni zniszczone. Bombardowania te rozpoczęły się 23.6.1952 r. i trwały do marca 1943 r. W ciągu tego czasu wszystkie wymienione elektrownie zostały poważnie uszkodzone a produkcja energii elektrycznej spadła do kilkunastu procent poprzedniej wydajności.

W czasie wykonywania zmasowanych nalotów bombowych na miasta Północnej Korei, lotnictwo amerykańskie poniosło bardzo duże straty. W ciągu stycznia 1952 r. zestrzelonych zostało 174 samolotów amerykańskich, a dalszych 165 otrzymało poważne uszkodzenia. W lutym zestrzelono dalszych 80 samolotów i trzy helikoptery. Były to największe miesięczne straty 5 AL od początku wojny. Począwszy od kwietnia 1952 r. lotnictwo amerykańskie rozpoczęło społadycznie używać w czasie nalotów bombowych także bomby bakteriologiczne, a nawet bomby z gazami trującymi. Wykorzystanie przez lotnictwo amerykańskie środków wojny bakteriologicznej trwało prawie do końca 1952 r.

W ciągu całego 1952 r. nastąpiła jakościowa zmiana w charakterze sił koreańsko-chińskich. Ich liczba stopniowo wzrastała osiągając w końcu 1952 r. - 850 tys. żołnierzy. W wojskach tych pojawiła się w dużych ilościach nowoczesna artyleria, która była wykorzystywana ze wzrastającą umiejętnością,

częściowo neutralizując przewagę ogniową Amerykanów. Doskonale wyposażone w urządzenia radarowe baterie artylerii przeciwlotniczej, koncentrowały się do osłony mostów i przepraw, węzłów dróg. Wzrastała również ilość samolotów odrzutowych, które bazowały na lotniskach w półn wsch części Korei oraz na północ od rzeki Jalu. Wreszcie wojska koreańsko-chińskie, aby uniknąć uderzeń lotnictwa i artylerii amerykańskiej, wykopały głębokie kryjówki w ziemi lub skałach, ukrywając pod ziemią swoją obronę i urządzenia tyłowe.

Dalsze działania bojowe miały charakter lokalny, lecz prowadzono je stale. Na początku października 1952 r. oddziały chińskie zaatakowały przy silnym wsparciu artylerii 1 i 9 KA /USA/ broniący się w rejonie Czorwon. Natarcie to zostało zatrzymane lecz w walkach tych został rozбитý batalion francuski a batalion etiopski poniósł duże straty.

W lutym 1953 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy 8 A, dotychczasowy dowódca gen. Van Fleet został odwołany a na jego miejsce przybył gen. lt Maxwell D. Taylor. Ogólne straty wojsk amerykańskich poniesione od początku wojny koreańskiej do marca 1953 r. wynosiły łącznie 134085 żołnierzy, w tym 104476 żołnierzy wojsk lądowych, 28881 marynarzy i 1448 lotników. Straty miesięczne wynosiły przeciętnie 4085 żołnierzy.^{x/} W końcu maja 1953 r. rokowania w Półmudżonie weszły w decydujące stadium. W trakcie rokowań w dniu 10.6.1953 r. wojska chińskie wykonały silne uderzenie na 2 KA /Płd K/ oraz 9 KA /USA/, w ciągu 10 dniowych walk oba korpusy poniosły duże straty. W czasie rokowań stopniowo osiągnęto zgodę na temat rozejmu.

Wojna koreańska zakończyła się o godz. 22.00 27.7.1953 r.

Wnioski i wyniki z działań wojennych w Korei

Trzyletnia wojna w Korei wykazała bankructwo planów amerykańskich i zaprowadziła USA w ślepią uliczkę w polityce międzynarodowej, co wywołało niezadowolenie na całym świecie. Stany Zjednoczone nigdy nie prowadziły tak niepopularnej wojny jak wojna w Korei.

Wojska amerykańsko-południowo-koreańskie nie były w stanie podbić Północnej Korei. Nie pomogły również terrorystyczne naloty lotnictwa amerykańskiego na miasta i wsie koreańskie. Spełniły na

^{x/} Wiczym plany zastraszenia narodu koreańskiego użyciem bomby
Gen. mjr Charles A. Willoughby and John Chamberlain "Mac - - -
Arthur 1941-1951". Mac Graw Hill Book Company Inc. New
York, Toronto Londyn p. 361.

atomowej i środków trujących.

Wojna w Korei kosztowała Amerykanów bardzo drogo, same tylko wykorzystanie lotnictwa w tej wojnie kosztowało ich 4 miliardy dolarów.

Liczebność wojsk amerykańsko-półkoreańskich i ich sojuszników biorących udział w wojnie koreańskiej wynosiło 400 tys. żołnierzy. Wojska lądowe liczyły 302 tys. żołnierzy /130 tys. Amerykanów, 127 tys. Półkoreańczyków i 43 tys. żołnierzy z 15 innych państw/. W konflikcie koreańskim w jego końcowym stadium pod dowództwem Stanów Zjednoczonych obok wojsk amerykańskich brało udział: szesnaście dywizji południowo-koreańskich, dwie brytyjskie brygady piechoty z własnym wsparciem w artylerii i czołgach, kanadyjska brygada piechoty wraz z artylerią i czołgami wsparcia, turecka brygada piechoty, sjamski pułk piechoty, filipiński pułk piechoty, nowozelandzki pułk artylerii, dwa australijskie bataliony piechoty oraz pojedyncze bataliony piechoty z: Francji, Grecji, Holandii, Belgii i Etiopii oraz kompania piechoty z Luksemburga. Ponadto Anglia, Kanada, Australia, Sjam, Francja, Nowa Zelandia i Kolumbia dostarczyły flocie amerykańskiej jeden lub więcej okrętów wojennych. Kanada, Australia, Sjam, Grecja i Unia Północnoafrykańska dostarczyły dowództwa amerykańskiemu szereg jednostek lotniczych, a Dania, Szwecja, Norwegia, Włochy, Indie szereg jednostek medycznych /personel szpitalny/.

W ciągu całej wojny USA nieśli na sobie główne jej brzemie, ich sojusznicy ponosili mniejsze ofiary, gdyż obawiali się nowej wojny światowej. Wojna koreańska kosztowała Stany Zjednoczone ponad 130 tys. żołnierzy. Lotnictwo amerykańskie oraz ich sojuszników straciło w czasie wojny koreańskiej około 4 tys. samolotów /2 tys. samolotów 5 A lotn. i Dalekowschodnia A lotn. 1200 samolotów lotnictwa marynarki wojennej i około 700 - 800 samolotów lotnictwa wojsk lądowych/. Połowa tych strat poniesiona została w działaniach bojowych, pozostała na skutek defektów części materiałowych i awarii.

Strona koreańsko-chińska straciła w ciągu trzech lat wojny 850 samolotów MIG-15 oraz około 150 samolotów tłokowych. W rezultacie strat wynikłych na skutek awarii, katastrof i braku części zamiennych, ogólne straty lotnictwa ludowego wzrosną do 1400 samolotów. W końcu wojny koreańskiej armia chińska posiadała około 2 tys. samolotów odrzutowych, które w większości basowały w Mandżurii. W ciągu trzech lat wojny Związek Radziecki dostarczył Chinom około 4 tys. samolotów. Ten ogromny wkład

ZSRR w utworzenie potęgi lotniczej Chin, pomógł znacznie umocnić ich położenie oraz stworzyć trzecie w świecie siły lotnicze, ustępujące tylko USA i ZSRR.

Po trzech latach wyczerpującej wojny obie strony walczące podpisały układ rozejmowy, który potwierdził stan prawny obu państw koreańskich sprzed 1950 r. Poza olbrzymimi zniszczeniami wojennymi w ekonomice oraz dużymi stratami w ludności cywilnej, żadne z obu państw koreańskich nie odniosło najmniejszych korzyści z trzyletniej wojny domowej.

Charakterystyka działań wojennych w Egipcie /29.10 - 6.11.1956r./

/Sytuacja polityczna na Bliskim Wschodzie i przyczyny agresji/

Bliski i Środkowy Wschód są obszarami o dużym znaczeniu gospodarczym i strategicznym. Tutaj, na rozległych terenach Arabii Saudyjskiej, Iraku, Iranu i Kuweitu, znajdują się bogate złoża ropy naftowej, obejmujące 2/3 zasobów naftowych świata/. Złoża te zaopatrują w ropę naftową Anglię, Francję i inne państwa Europy Zachodniej.. Przerwanie dostaw ropy z tego rejonu powoduje zakłócenia w gospodarce tych krajów. Wystąpiło to nader wyraźnie w okresie t.zw kryzysu sueskiego.

W tym rejonie zbiegają się również ważne szlaki komunikacyjne:morskie, lądowe i powietrzne, łączące Europę, Azję i Afrykę. Droga przez Kanał Sueski jest najkrótszym szlakiem wiedzącym z Atlantyku i Morza Śródziemnego do Oceanu Indyjskiego i na Daleki Wschód. Dlatego też Kanał Sueski ma szczególne znaczenie dla Wielkiej Brytanii, gdyż stanowi najkrótsze połączenie drogą wodną z brytyjskimi terenami położonymi w Azji. Tereny Bliskiego i Środkowego Wschodu stanowią również dogodną bazę wypadową na południowe obszary ZSRR, z której można również kontrolować wyjście z Morza Czarnego na Morze Śródziemne.

Kanał Sueski eksploatowany był przez towarzystwo akcyjne, w którym największe udziały miały Anglia i Francja. W rejonie kanału stacjonowały wojska brytyjskie. Z biegiem czasu ustalony porządek, uległ poważnym zmianom. W 1948 r. spod panowania brytyjskiego wyrwała się Palestyna. W następnych latach wzrastał ruch antybrytyjski w krajach arabskich. Z Jordanii wypędzony został brytyjski dowódca Legionu Arabskiego gen. Glubb Pasha. Zwalniani zostali oficerowie brytyjscy z armii innych państw arabskich.

Na całym tym obszarze od Iraku do Maroka i w głąb Afryki, szerzył się ruch panarabski.

W tych warunkach utrzymanie reponujących obszarów na Bliskim i Środkowym Wschodzie stawało się dla Anglii bardzo problematyczne.

ne. Dla utrzymania swych wpływów w tym rejonie zmontowała ona Pakt Bagdadzki, wciągając do niego Turcję, Irak, Iran i Pakistan.

W 1952 r. nastąpiło szereg wypadków w monarchistycznym Egipcie, uległym Anglii. 23.7.1952 r. grupa oficerów egipskich zmusiła do abdykacji Króla Faruka. Królem został nieletni syn Faruka - Ahmed Fuad II. W imieniu małego króla sprawowała władzę Rada Regencyjna. W dniu 18.6.1953 r. Rada Rewolucyjna utworzona przez grupę oficerów z ppłk Gamal Abdel Nasserem na czele proklamowała Egipt republiką. Pierwszym premierem republiki został gen. Mohamed Naguib, znany z proangielskiej orientacji. W niecałe pół roku później 15.11.1954 r. Naguib został pozbawiony władzy, stanowisko jego objął Nasser, który głosił ideę całkowitego wyzwolenia i zjednoczenia wszystkich państw arabskich na bazie wspólnej religii oraz wspólnych celów gospodarczych i politycznych.

Rząd egipski zawarł również szereg układów z rządem brytyjskim, na mocy których brytyjskie siły zbrojne, stacjonujące w różnych punktach Kanału Sueskiego do czerwca 1956 r. zostały wycofane. W dniu 23.7.1956 r. w Egipcie odbyło się referendum narodowe, na którym przyjęta została nowa konstytucja, a Nasser został prezydentem Egiptu. W trzy dni później 26.7.1956 r. prezydent Nasser podał do wiadomości publicznej, uchwałę rządu o nacjonalizacji Kanału Sueskiego.

Nacjonalizacja Kanału Sueskiego godziła bowiem w żywotne interesy Anglii w tej części świata.

Wielka Brytania zamierzała ponownie usadowić się w rejonie Kanału Sueskiego. W tym celu Anglia i Francja rozpoczęły blokadę ekonomiczną Egiptu. Państwa te zerwały umowy handlowe, odwołały angielskich i francuskich pilotów z Kanału, zamroziły kapitały egipskie w bankach angielskich i francuskich. Od tego czasu datują się jawne przygotowania Anglii i Francji do wojny przeciw Egiptowi.

Wzrastającą konsolidacją ruchu arabskiego, a w szczególności szybkim wzrostem siły militarnej Egiptu zaniepokoił się także Izrael. Powstaje więc wspólnota interesów i celów trzech państw: Anglii, Francji i Izraela. Głównym celem tych państw było rozbięcie militarne i polityczne Egiptu, jako głównej opoki świata arabskiego. Przywrócenie w tej części świata wpływów Anglii i Francji oraz poprawienie pozycji Izraela w rejonie Gazy i Zatoki Akaba. W konflikcie tym Izrael był narzędziem Anglii

i Francji. Ponadto wziął on na siebie odpowiedzialność za rozpoczęcie działań wojennych.

I. Sytuacja wojskowa stron i przygotowania do wojny

1. Charakterystyka, stany liczebne i gotowość bojowa poszczególnych armii przed rozpoczęciem działań wojennych

Wielka Brytania

W momencie nacjonalizacji Kanału, Anglia nie była przygotowana do podjęcia natychmiastowej akcji zbrojnej w Egipcie. Większość jednostek wycofanych z Egiptu zostało przetrzuconych na teren Anglii. Stan brytyjskich sił zbrojnych na Bliskim Wschodzie przedstawiał się w tym czasie następująco:

Na Cyprze stacjonowały: 50 i 51 BP, 16 BPDes i 3 BPM. Wojska te były zaangażowane w walkach przeciwko powstańcom cypryjskim. Ponadto nie miały one wystarczającej ilości artylerii, środków transportowych, a przede wszystkim barek desantowych.

W Libii znajdowała się 10 DPanc, która nie posiadała transporterów do przewozu czołgów przez pustynie.

Na Malcie znajdowało się pięć pułków artylerii przeciwlotniczej^{x/}. W skład lotnictwa brytyjskiego na Bliskim Wschodzie wchodziły:

Rodzaje eskadr lotniczych	Malta	Cypr	Libia	Irak	Jordania	Aden	Ogółem
Bombowce typu "Canberra" i "Valiant"	1	1	1	1	-	-	4
Myśliwskie	1	1	-	-	2	-	4
Obrona wybrzeża	1	-	-	-	-	-	1
Rozpoznania taktycznego	1	1	-	-	-	-	2
Transportowe	-	-	-	-	-	1	1
Razem:	4	3	1	1	2	1	12 ^{xx/}

x/ Biuletyn Informacyjny nr 9/17/ "Działania wojenne w Egipcie 29.10 - 6.11.1956 r." Wyd. Sztab Generalny Zarząd II, Warszawa 1958 r. s. 9.

xx/ Biuletyn prasowy nr 5 Wyd. Dowództwo Wojsk Lotniczych i OPL OK - 1957 r. s. 5.

W skład floty śródziemnomorskiej wchodziły wówczas następujące jednostki: 2 lotniskowce /Eagle o wyporności 36.800 ton, zabierający do 110 samolotów, zbudowany w 1951 r. "Albion" - wyporność 20.300 ton, 45 samolotów, zbudowany w 1953 r./, 2 krążowniki, 8 niszczycieli, 4 fregaty, 8 okrętów oraz eskadra desantowa w składzie: 2 transportowce "Reggio" i "Striker", 2 transportowce czołgów LST "Redoubt" i "Bastion" oraz okręt pomocniczy "Neon". Ponadto w Adenie znajdowały się: krążownik "Kenys", na Cyprze - krążownik "Jamaica" i stawiacz min "Manxman", w Suezie - krążownik "Newfoundland" /wyporność 8781 ton, artyleria 9 dział - 152 mm, 8 - 102 mm, 12 - 40 mm, 12 - 20 mm, 6 wyrzutni torpedowych 553 mm oraz 5 stacji radiolokacyjnych mogących wykrywać cele nawodne, w promieniu 27 mil - /44,2 km/, cele powietrzne - 100 mil /164 km/ oraz niszczyciel "Diana".

Pierwszą czynnością Brytyjczyków było uzupełnienie stanów osobowych jednostek stacjonujących na Bliskim Wschodzie. W związku z tym 3.8.1956 r. powołano z rezerwy 1500 oficerów i 24 tys. szeregowych i podoficerów. Ludźmi tymi uzupełniono do pełnych etatów, stany osobowe wszystkich jednostek przeznaczonych do akcji w Egipcie oraz jednostki Brytyjskiej Armii Renu, stacjonującej w NRF. Wstrzymano również 10 tys. żołnierzy mających odejść do rezerwy.

Natychmiast po powołaniu rezerwistów rozpoczęto formowanie korpusu ekspedycyjnego. Wszystkie przygotowania i plany wojny z Egiptem otrzymały kryptonim "Operation Musketeer" - operacja muszkieter. Za przygotowanie i przeprowadzenie operacji desantowej odpowiedzialne było Połączone Dowództwo Brytyjsko-Francuskich Sił Zbrojnych. Naczelnym dowódcą tych sił mianowany został brytyjski gen. broni Charles Keightley, a jego zastępcą francuski adm. Barjet, dowódcą lotnictwa - marsz. Barret /Bryt/, a jego zastępcą gen. Brohon /Franc./. Dowódcą wojsk lądowych został gen. Stockwell /dca 1 Bryt. KA w NRF/, zastępcą gen. Baufre /Franc./. Dowódcą Marynarki Wojennej - wiceadm. Durnford - Slater /Bryt./, zastępcą - adm. Lancelot /Franc./. Dowódcą wojsk pow.des. - gen. Challes /Franc./ zastępcą Brygadier Butler /Bryt./^{x/}

x/Allgemeine Schweizerische Militar Zeitschrift "Der Feldzug in "Agypten". Heft 9 September 1957 r. oraz książka Merzy, Serge Bromberger "Les secretes de l'expedition Egypte" Paris 1957 r.

Przygotowanie wojsk brytyjskich do działań wojennych w Egipcie trwało od początku sierpnia do końca października 1956 r. Do przewiezienia wojsk, sprzętu, uzbrojenia i zaopatrzenia na Cypr wykorzystano samoloty transportowe oraz część samolotów pasażerskich, ponadto wszystkie dostępne okręty wojenne i 70 statków handlowych. Artyleria, samochody, czołgi i amunicja przewieziona zostały na lotniskowcach "Theseus", "Pulwark" i "Ocean". Zdjęto również z konserwacji 20 transportowców czołgów typu IST, które załadowane czołgami w końcu sierpnia 1956 r. Przerzut wojsk i sprzętu trwał do połowy października 1956 r. W tym czasie przewieziono zostały: sztab 2 KA, sztab 3 LP, 19, 23, 29 i 39 BP oraz kilka eskadr lotniczych.

Na początku sierpnia 1956 r. zostały zorganizowane na Malcie, zakrojone na szeroką skalę ćwiczenia, których tematem było wysadzenie desantu morskiego i współdziałanie różnych rodzajów wojsk przy opanowywaniu przyczółka. Ćwiczenia te trwały do końca października 1956 r.

Ogólnie biorąc organizacja i przerzut wojsk brytyjskich na Cypr nie przebiegały zbyt sprawnie. Niektóre jednostki załadowane w portach brytyjskich, przetrzymywane były z niewiadomych powodów po kilka dni. W całokształcie "operacji muszkietier" uwidoczniła się nerwowość, niezdecydowanie i chaotyczność. Niezdecydowanie w pewnych posunięciach Komitetu Szefów Sztabów, Brytyjskich sił zbrojnych miało swe źródła niewątpliwie w posunięciach politycznych rządu angielskiego o czym nie zawsze były informowane czynniki wojskowe.

F r a n c j a

Przygotowania wojenne Francji rozpoczęły się nieco później niż w Anglii, która była głównym organizatorem agresji. Francja nie mogła wydzielić większych sił do uderzenia na Egipt, ponieważ połowa jej sił zbrojnych około 450 tys. żołnierzy, zaangażowanych było w walce w Algierii, w tym również część francuskich kontyngentów NATO, które winny znajdować się na terenie NRF i Francji.

W tej sytuacji, Francuzi zgodzili się wydzielić do operacji na Egipt tylko część 7 lekkiej DZ, część 10 DPDes oraz kilka pułków różnych rodzajów wojsk, ponadto pewną ilość lotnictwa myśliwskiego i kilkadziesiąt okrętów wojennych i pomocniczych.

Francuskie przygotowania do wojny z Egiptem oznaczone kryptonimem "Hamilkar". Sprzęt w jaki wyposażono wojska wysyłane na Cypr, pobierany był z magazynów mobilizacyjnych. Wyposażenie

to, nie odbywało się sprawnie, o czym może świadczyć fakt, że na Cypr wysyłano czołgi bez celowników. Niedociągnięcie to zauważone zostało dopiero na Cyprze. W związku z tym poruszone zostały różne instancje wojskowe, dopatrywano się dywersji i sabotażu. W końcu sprawa została zatuszowana, ponieważ było to zwykle niedopatrzanie.

Po zakończeniu przegrupowań jednostek francuskich, brytyjskich, siły interwencyjne obu tych państw liczyły około 100 tys. żołnierzy. Po pokonaniu Egiptu, gdzie miał siedzibę algierski Front Wyzwolenia Narodowego, Francja spodziewała się, że pozbawi powstańców algierskich moralnego wsparcia jakie otrzymywali oni z tego kraju, jak również spodziewała się szybkiego opanowania rewolucyjnej sytuacji w Algierii.

I z r a e l

Armia Izraela jest stosunkowo młodą armią. Założki jej powstały podczas II wojny światowej pod panowaniem Anglii. W końcu 1944 r. żydowskie wojska w brytyjskich siłach zbrojnych liczyły 25 tys. żołnierzy. Po odzyskaniu niepodległości w 1948 r. Izrael, korzystając z pomocy amerykańskiej, rozbudował znacznie swe siły zbrojne.

W 1956 r. ogólny stan sił zbrojnych Izraela wynosił 53 tys. żołnierzy, w tym 30 tys. - wojsk lądowych, 12 tys. wojsk lotniczych i 11 tys. żołnierzy w marynarce wojennej. Organizacja wojsk i ich szkolenie oparte były na regulaminach brytyjskich.

Służba wojskowa mężczyzn trwała 2,5 roku, dla kobiet 2 lata. Obok regularnych sił zbrojnych w Izraelu znajdowały się "Rezerwy zorganizowane" - liczące około 100 tys. ludzi - sformowane w bataliony i brygady. Szkolenie tych rezerw odbywało się w dni wolne od pracy oraz raz w roku na 15-dniowym obozie wyszkoleniowym. Sprzęt bojowy rezerw znajdował się w koszarach pod opieką magazynierów.

Ponadto w Izraelu istnieje Gwardia Narodowa, w skład której wchodzi pozostała część ludności zdolna do noszenia broni. Gwardia Narodowa liczy około 100 tys. ludzi, jej zadaniem jest utrzymanie porządku i bezpieczeństwa wewnętrznego, zabezpieczenie zakładów pracy i innych obiektów.

W październiku 1956 r. siły lądowe Izraela liczyły: dziewiętnaście BP /w tym 7 BP wojsk regularnych i 12 BP rezerw zorganizowanych/, cztery BPanc / w tym 3 BPanc wojsk reg.

i 1 BPanc rezerw zorg./, jedną BPDes. Wojska te uzbrojone były w sprzęt brytyjsko-francuski.

W skład sił lotniczych Izraela wchodziły 22 eskadry w tej liczbie: 1 eskadra bombowa, 6 eskadr myśliwsko-bombowych, 12 eskadr myśliwskich, 3 eskadry transportowe. Razem na wyposażeniu wojsk lotniczych Izraela znajdowało się 350 samolotów bojowych i 100 samolotów szkolnych i pomocniczych.

Żołnierze izraelscy w przeciwieństwie do żołnierzy egipskich byli w większości ludźmi wykształconymi. Oficerowie izraelscy rekrutowali się przeważnie z byłych oficerów pochodzenia żydowskiego, którzy służyli w siłach zbrojnych Anglii i Francji i szeregu innych państw.

Bezpośrednie przygotowania Izraela do wojny z Egiptem poczynione zostały w ostatnich dniach. Przygotowanie i plany operacji wojsk izraelskich na półwyspie Synaj oznaczone były kryptonimem "Operacja Kadesz". Izraelskie działania wojenne uzgodnione były z dowództwem brytyjsko-francuskim. W związku z tym Izrael musiał tak zaplanować i przeprowadzić operację, aby w każdej chwili, w zależności od sytuacji i okoliczności, mógł ją zaniechać lub przerwać bez dokonywania większych przegrupowań wojsk.

Dowództwo wojsk Izraela wszelkie przygotowania do działań zaczepnych, przeprowadzało skrycie. Po ogłoszeniu przez Egipt w dniu 24.10.1956 r. komunikatu o utworzeniu wspólnego dowództwa sił zbrojnych państw arabskich pod dowództwem egipskiego gen. Amera, Izrael pod pretekstem zapewnienia bezpieczeństwa swych granic, wieczorem 25.10.1956 r. rozpoczął powszechną mobilizację.

Dla skrytego przeprowadzenia mobilizacji wykorzystano t.zw "cichy" sposób powoływania rezerwistów, który był wypróbowany w czasie różnych ćwiczeń rezerw sił zbrojnych. Sposób ten polegał na tym, że o zarządzeniu mobilizacji w sztabie generalnym, poinformowana została tylko określona ilość oficerów, którzy odpowiedzialni byli za osobiste powiadamianie ludzi ze swojego oddziału lub pododdziału. W wypadku gdy w tym czasie nie było w domu danego rezerwisty, wystarczyło powiadomić jedną ze starszych osób rodziny. Rezerwiści zgłaszali się do wiadomych już im rejonów, gdzie pobierali uzbrojenie i sprzęt, następnie zakładowani na zarekwirowany cywilny transport samochodowy, wysyłani byli do rejonów koncentracji. Już 27.10.1956 r. pierwsze oddziały zmobilizowanych wojsk, wyruszyły nad granicę izraelsko-egipską, a wieczorem 29.10 rozpoczęła została operacja na półwyspie Synaj.

E g i p t

Siły zbrojne Egiptu rozwinęły się i wzmocniły dopiero od czasu obalenia monarchii. Jednym z pierwszych posunięć Nassera, po dokonaniu przewrotu w Egipcie, było umocnienie armii. Egipskie siły zbrojne w 1956 r. liczyły 84,5 tys. żołnierzy /w tym 70 tys. wojska lądowe, 8 tys. - wojska lotnicze oraz 6,5 tys. - marynarka wojenna/.

Wraz ze wzrostem stanu liczebnego sił zbrojnych, następowało także, ich częściowe przebrojenie w nowoczesny sprzęt, zakupiony przeważnie w Czechosłowacji i ZSRR. W październiku 1955 r. na podstawie czesko-radziecko-egipskiego układu o zakupach broni, Egipt otrzymał: 50 czołgów ciężkich "Stalin III", 150 czołgów średnich T-34 /85 mm/, 200 samochodów pancernych BTR-152, 100 dział pancernych SU-100, 120 samolotów Mig-15, 50 bombowców Il-28, 20 samolotów transp. Il-14, 2 niszczyciele klasy "Skoryj" /wybudowane w 1954 r. wyporność 2200 ton, szybkość - 38 węzłów, uzbrojenie - 4 działa - 129,5 mm, 2 - 75,2 mm, 7 - 37 mm, 6 - 20 mm, 8 wyrzutni torpedowych kalibru 533, 4 mm, 4 miotacze pocisków rakietowych, 80 min, wyposażone w celowniki radiolokacyjne i stacje radarowe dla wykrywania celów/, 12 szybkich trałowców, 2 okręty podwodne, 200 dział ppanc 57 mm, 50 dział 122 mm, 100 - 5 tonowych samochodów typu ZIS - 150, 50 - 10 tonowych samochodów typu "Praga", 400 gazików, kilka stacji radiolokacyjnych dla dział plot kalibru 85 mm, 1000 moździerzy 82 mm, kilka tysięcy czeskich pistoletów maszynowych i radzieckich karabinów. Wraz z wyposażeniem przybyła do Egiptu duża ilość techników i instruktorów radzieckich.^{x/} Ponadto w armii egipskiej znajdowali się instruktorzy niemieccy z byłej armii hitlerowskiej.

W 1955 r. rząd egipski poczynił poważne zakupy broni w Anglii i USA. W latach 1950-1955 r. Egipt otrzymał z Anglii 41 czołgów "Centurion", 200 dział pancernych Valentine, 70 samolotów odrzutowych "Vampir" i "Meteor", 150 dział różnych kalibrów, 20 ciężkich bombowców typu Lancaster i Halifax oraz urządzenia fabryczne dla produkcji samolotów typu "Vampir" i "Venome" - sprzedane w 1952 r. przez zakłady do Havilland oraz 2 niszczyciele klasy "Z".

USA sprzedały Egiptowi w latach 1952-1955: 2 fregaty typu Colony, 600 pojazdów mechanicznych, 30 myśliwców typu "Vampire".

x/ Colonel Robert Henriques "A Hundred Hours to Suez. An Account of Israel's Campaign in the Sinai Peninsula" New York 1957. The Viking Press.

Ponadto na uzbrojeniu armii egipskiej znajdowała się dość duża ilość starego uzbrojenia, różnych typów i kalibrów, pochodzenia: angielskiego, francuskiego, niemieckiego i szwedzkiego. Nowoczesne uzbrojenie, posiadały tylko trzy dywizje: 1 i 2 DP oraz 4 DPanc. Przebrojona została również większość lotnictwa egipskiego.

Wojska znajdujące się na półwyspie Synaj posiadały na swym uzbrojeniu przeważnie sprzęt starego typu. Ta różnorodność sprzętu i uzbrojenia w poważnym stopniu komplikowała i utrudniała szkolenie wojsk, nie biorąc pod uwagę ogólnego zacofania i analfabetyzmu szeregowców armii egipskiej. Jak wiadomo około 80 % ludności Egiptu to analfabeci. Kadra podoficerska rekrutowała się z ludzi umiających czytać, najczęściej pochodzących z miast.

Po przewrocie wojskowym, prez. Nasser rozpoczął obsadzenie ważniejszych stanowisk państwowych i wojskowych, ludźmi oddanymi sobie. Nie przyniosło to jednak większych rezultatów ze względu na niską dyscyplinę oficerów i małą wymagalność w stosunku do kadry oficerskiej. Wielu oficerów zajmowało się więcej polityką niż szkoleniem wojsk.

Przy tym stanie rzeczy, wprowadzenie na wyposażenie armii egipskiej nowoczesnego sprzętu, nie mogło przynieść poważniejszych rezultatów. Bowiem Egipcjanie nie zdążyli przygotować ludzi do posługiwania się nim. Stosunkowo najlepiej przygotowano lotników i marynarzy a najskąbiej wojska lądowe.

Siły lądowe Egiptu, w przededniu wojny składały się z: sześciu DP, jednej DPanc, pięciu pcz, jednego papanc, kilkunastu pułków artylerii polowej i przeciwlotniczej. Na wyposażeniu wojsk lądowych Egiptu znajdowało się 700 czołgów różnych typów, w tym około 300 czołgów T-34 i IS-3 oraz 40 czołgów typu Centurion.

W przeddzień konfliktu wojennego, stan liczebny regularnych sił zbrojnych Egiptu wynosił 140 tys. żołnierzy, nie licząc około 1 mln ochotników, którzy zgłosili się do t.zw. Armii Wyzwolenia - przeznaczonej do walk partyzanckich oraz do zwalczania desantów nieprzyjaciela.

Lotnictwo egipskie liczyło 13 eskadr w tym 3 eskadry bombowe, 7 eskadr myśliwskich i 3 eskadry transportowe. Razem na wyposażeniu lotnictwa egipskiego znajdowało się około 250 samolotów wojskowych.

Marynarka wojenna Egiptu liczyła 30 okrętów różnych klas i typów oraz 6,5 tys. marynarzy.

Jak wynika z powyższych danych, Egipt posiadał liczebnie dość duże siły. Jednak w całym tym składzie osobowym była stosunkowo nieduża ilość jednostek regularnych o wysokim poziomie wyszkolenia.

Prezydent Nasser cieszył się w Egipcie dużą popularnością. Na uwagę zasługuje ścisłe zespolenie się całego narodu wokół rządu i armii w obliczu niebezpieczeństwa i agresji. Największym minusem armii egipskiej było jej słabe wyszkolenie i brak własnego zaplecza, a szczególnie przemysłu zbrojeniowego i niedorozwinięta sieć linii komunikacyjnych. Braki armii egipskiej, pogłębione były dużymi niedociągnięciami w pracy Sztabu Generalnego, który jak się wydaje nie był należycie przygotowany do kierowania wojskami, w czasie działań wojennych.

Wszystkie słabe strony sił zbrojnych Egiptu dokładnie były znane innym państwom a szczególnie Anglii, która do niedawna rządziła tym krajem i Izraelem, który posiadał w Egipcie dość dobrze zorganizowany wywiad. Wszystkie te czynniki w poważnym stopniu wpływały na przebieg i wynik wojny.

Skład i rozmieszczenie brytyjsko-francuskich jednostek w rejonie Bliskiego Wschodu

Łącznie brytyjsko-francuskie siły ekspedycyjne liczyły około 100 tys. żołnierzy. Siły lądowe Anglii stacjonowały na Cyprze, Malcie, w Libii, Jordanii i Adenie. Wojska francuskie wyłącznie na Cyprze.

W dniu 29.10.1956 r. na Cyprze znajdowały się:

- połączone Dowództwo Sił Lądowych Bliskiego Wschodu w m. Nikozji /gen.br. Charles Keightley i jego zastępca wiceadm. Barjot/;
- 2 KA /dca - bryt. gen. dyw. Hugh Stockwell, zca - francuski gen. bryg. Beaufre/;
- 3 DP w składzie: 3, 19, 23, 29, 50, 51 BP/każda po trzy bp, tylko 23 BP - cztery bp/ oraz cztery samodz. baony piechoty;
- 16 BPDes w składzie: trzy baony pdes, 33 pa, 9 ksap, 63 k transp, komp med. sanit;
- 1 pcz, 21, 40 i 50 pz, 43, 47 i 57 paplot, 42 ksap, k sap portowych;
- 7 franc. lekka DZ w składzie: dwóch koz i baonu art. panc;

- część franc. 10 DPDes w składzie dwóch baonów spadochr. Legii Cudzoziemskiej;
- 1 franc. ppm, pułk strzelców senegalskich, 3 pp Legii Cudzoziemskiej;
- 1 eskadra lotn. myśliwskiego /samoloty typu Hunter/, trzy francuskie eskadry myśliwskie /Mystere I i IV/, 13 i 683 eskadry rozpozn. takt. Canberra/, 8 eskadra lotn. transp. /Hastinga/.

Na Malcie

3 BPM w składzie: 40, 42 i 45 bpm.

6 pcz typu Centurion, baon sap. 2, 11, 36 i 37 paplot ciężkie, 3, 31 i 32 paplot mk. 27 i 37 eskadry bombowe /Canberra/, 138 i 681 eskadry bombowe /Valiant/. 39 eskadra myśliwska /Meteor NF-13/, 38 eskadra obrony wybrzeża /Shackleton/, 208 eskadra rozpozn. taktycznego /Meteor Fr-9/, 284 eskadra śmigłowców /Sycamore/.

W Libii

10 DPanc w składzie: 5 pcz, pcz "Ocean's Boy", dwa baony piechoty, 3 pappanc, 23 pinż.-sap, płacz., 199 eskadra bombowa /Lincoln/.

W Jordanii

10 pcz z 10 DPanc, 80 paplot mk, kp z pp Middlesex i bateria 87,6 mm, 32 eskadra myśliwska /Venon/ w Mafrag, 34 eskadra myśliwska /Hunter/ w Amman.

W Adenie

39 DP /trzy bp/, Murzyńska BP /trzy bp - rekrutująca się z plemion murzyńskich z Kenii/. 8 eskadra transport. /Valetta/.

Ponadto we wschodniej części Morza Śródziemnego znajdowało się około 200 samolotów brytyjskiego lotnictwa morskiego typu "Sea Venom" i "Sea Hawk" oraz 95 francuskich samolotów typu "Corsair" i "Avenger", działających z brytyjskich i francuskich lotniskowców.

Brytyjsko-francuska flota wojenna przeznaczona do działań przeciwko Egiptowi, liczyła około 220 okrętów wojennych. Brytyjska marynarka wojenna znajdowała się wówczas w dwóch rejonach: na Morzu Śródziemnym /głównie w portach Malty/ i na Morzu Czerwonym. Marynarka wojenna Francji, przeznaczona do działań w Egipcie, znajdowała się w rejonie Cypru.

Na Morzu Śródziemnym znajdowało się: pancernik francuski

"Jean Bart", 8 lotniskowców w tym 5 brytyjskich: Eagle, Bulwark

Ocean, Albion i Theseus oraz 3 francuskie: La Fayette, Bois Belleau i Arromanches, 10 krążowników, w tym 8 brytyjskich i 2 francuskie, 16 niszczycieli, w tym 8 brytyjskich i 8 francuskich, 23 okręty podwodne, w tym 8 brytyjskich i 15 francuskich, 20 trałowców brytyjskich, 10 fregat, w tym 8 brytyjskich i 2 francuskie, 8 brytyjskich stawiaczy min, 23 okręty transportowe, w tym 12 brytyjskich i 11 francuskich, 1 brytyjski okręt szpitalny, 86 statków desantowych, w tym 48 brytyjskich i 38 francuskich.

Na Morzu Czerwonym: 1 krążownik, 2 niszczyciele, 6 kutrów torpedowych, 4 fregaty, w tym 2 francuskie, 2 statki transportowe.

Ponadto w Zatoce Perskiej, Brytyjczycy posiadali 7 niszczycieli.

Rozmieszczenie sił zbrojnych Izraela

Ze względu na możliwość konfliktu zbrojnego z Syrią i Jordanią, Izrael nie mógł skoncentrować ~~całości~~ sił na granicy z Egiptem. Nie było zresztą ku temu potrzeby, ze względu na małe stosunkowo siły egipskie na półwyspie Synaj. Do ^{przeciwko} działań Egiptowi, Izrael przeznaczył dziewięć brygad, w tym dwie pancerne.

Na godzinę 3.00 29.10.1956 r. wojska izraelskie rozmieszczone były, w rejonie pld wsch El Auja: 38 zgrupowanie uderzeniowe /4, 37 BP i 7 BPanc/, w rejonie na pld wsch od Beersheba - 77 zgrupowanie uderzeniowe w składzie 1, 11, 12 BP i 27 BPanc. W rejonie Ein Khusub - na pld od M. Martwego, znajdowała się 202 BPDes /bez 1 bpdēs/, batalion ten znajdował się na lotnisku El Ramle. Ponadto ^{na} płnc od Beeraheba skoncentrowała się 9 BP.

W północnej części Państwa Izrael znajdowały się pozostałe trzynaście BP, dwie BPanc i kilka pułków oraz samodzielnych baonów rodzajów wojsk.

Rozmieszczenie sił zbrojnych Egiptu

1 i 4 DP znajdowały się w Kairze, jedna DP w Aleksandrii. W strefie Kanału Sueskiego rozmieszczona była 2 DP a sztab jej znajdował się w Izmaili.

Na półwyspie Synaj siły egipskie rozmieszczone były w sposób następujący sposób: palestyńska BP /8 DP/ w Khan Yunis a BP Gwardii Narodowej /8 DP/ w Gaza. Natomiast oddziały 3 DP znajdowały się w rejonie Rafa, El Arisch, Abu Aweigila. W rejonie El Arisch stacjonowały: sztab 3 DP oraz 4 BP. W rejonie Rafa: 5 BP i 1 p.

W rejonie Abu Aweigila znajdowały się: 6 BP, pannańc, paplot. Ponadto na południowym cyplu półwyspu Synaj w twierdzy Sharm el Sheikh znajdował się baon piechoty. Wzdłuż granicy izraelsko-egipskiej rozmieszczone były drobne pododdziały wojsk obrony pogranicza.

Zestawienie i stosunek sił walczących

	An- glia	Fran- cja	Izra- el	Razem sił interwen- cyjnych	Egipt	Stosu- nek sił
1	2	3	4	5	6	7
<u>Wojska lądowe</u>						
dywizji pancernych	1	-	-	1	1	1:1
dywizji zmechanizowa- nych	-	1	-	1	-	1:0
samodzielnych brygad panc.	-	-	4	4	1	4:1
brygad piechoty	8	-	19	27	10	2,7:1
brygad piechoty morskiej	1	1	-	2	1	2:1
brygad powietrzno-desan- towych	1	1	1	3	-	3:0

Wojska lotnicze

Eskadr lotnictwa bombowego	5	-	1	6	2	3:1
Eskadr lotnictwa myśliwskiego i my- śliwsko-bombowego	5	3	18	26	7	3,7:1
Eskadr lotnictwa rozpoznawczego	3	-	-	3	-	3:0
Eskadr lotnictwa transportowego	2	3	3	8	3	2,7:1
Eskadr lotnictwa obrony wybrzeża	1	-	-	1	-	1:0
Razem eskadr	16	6	22	44	12	3,6:1
Samolotów sił morskich	200	95	-	295	-	
Razem samolotów	625		350	975	250	4:1

1	2	3	4	5	6	7
<u>Marynarka wojenna</u>						
Okrętów liniowych	5	1	-	1	-	1:0
Lotniskowców	5	3	-	8	-	8:0
Krażowników	9	2	-	11	-	11:0
Okrętów podwodnych	8	15	-	23	8	2,9:1
Okrętów wojennych innych typów	117	61	30	208	22	9,5:1
Razem okrętów wojennych	139	82	30	251	30	8,3:1
Stan osobowy w siłach zbrojnych w tysiącach ludzi	100	150	250	350	140	2,5:1 ^{x/}

Liczby te obrazują wyraźną przewagę interwentów nad wojskami Egiptu, jednakże nie obrazują jej całkowicie. Istnieje jeszcze szereg czynników, wpływających bezpośrednio lub pośrednio na niekorzystny dla Egiptu stosunek sił. Jednostki egipskie, aczkolwiek wyposażone częściowo w nowoczesny sprzęt, nie potrafiły posługiwać się nim.

W przeciwieństwie do wojsk egipskich żołnierze wojsk interwencyjnych w przeważającej swej części byli żołnierzami doborowymi, posiadającymi wieloletnie doświadczenie bojowe.

Jednostki sił lądowych wojsk interwencyjnych posiadały w swym składzie duży procent specjalnych rodzajów wojsk, podczas gdy jednostki piechoty egipskiej, pozbawione były niejednokrotnie niezbędnego wzmocnienia np., niektóre egipskie BP, prowadziły walkę bez czołgów. Do powyższego należy dodać brak doświadczenia bojowego młodej kadry dowódczej Egiptu, brak środków łączności, nikłą bazę remontowo-techniczną, słabość zaplecza, słabo rozwiniętą sieć komunikacyjną oraz penetrację obcych wywiadów. Dopełnieniem tych minusów była nieudolność sztabu generalnego egipskich sił zbrojnych, która przejawiała się w braku jasno sprecyzowanych koncepcji obrony kraju.

Ogólny zamiar agresorów

Planowanie anglo-francuskich działań wojennych przeciw Egiptowi, zostało zakodowane krytonimem "Musketeer". W myśl tych planów wojny, Izrael miał zaatakować pierwszy i rozbić

x/ Biuletyn Informacyjny nr 5/17/ "Działania wojenne w Egipcie /29.10.1956 r./ Zarząd II. Sztabu Generalnego. Warszawa 1958 r. s. 21.

egipskie wojska lądowe, które jak się spodziewano zostaną w większości przerzucone z Egiptu na półwysep Synaj, w celu przeciwstawienia się uderzeniu izraelskiemu. Izraelskie jednostki zmotoryzowane i powietrzno-desantowe, w dniach od 29. . . . 11. 1956 r. miały podejść do rejonu Kanału, zagrozić swobodnej żegludze na nim, a tym samym stworzyć pretekst do wystąpienia brytyjsko-francuskich sił zbrojnych.

Następnie lotnictwo Anglii i Francji miało wykonać uderzenie na obiekty wojskowe w rejonie Kanału Sueskiego, rozbić obronę i złamać wolę oporu Egipcjan. Przewidując czas na ultimatum, jakie zamierzano wystosować do Izraela i Egiptu, założenie wojsk i przebycie drogi z Malty do Port Saidu spowodowały, że wysadzenie desantu morskiego zaplanowano na dzień 6.11.1956 r. W przeddzień desantu morskiego miał być wyrzucony desant powietrzny celem odcięcia Port Saidu od reszty terytorium Egiptu. W czasie lądowania i przejścia desantu morzem, lotnictwo anglo-francuskie miało niszczyć siły powietrzne Egiptu, jak również jednostki wojskowe przygotowujące się do obrony Kanału oraz magazyny wojskowe.

Rządy Anglii i Francji liczyły się także z natychmiastową reakcją opinii publicznej. Uważały jednak okres ten za niezwykle sprzyjający do takiej interwencji, między innymi ze względu na chwilowe zaabsorbowanie dwóch największych mocarstw świata: ZSRR wypadkami na Węgrzech a USA wyborami prezydenta. Spodziewano się; że te kilka dni wystarczą na opanowanie straży Kanału i postawienie wielkich mocarstw przed faktem dokonanym.

3. Plan operacji na półwyspie Synaj

a/ Warunki terenowe: półwysep jest dużą skalistą pustynią o rozmiarach 190 x 350 km. Część nizinna ciągnie się wzdłuż Morza Śródziemnego i stanowi trudne do przebycia pasmo pustyni o lotnych piaskach. Wysokość piaszczystych wydm sięga tu 15 i więcej metrów. Środkowa i południowa część półwyspu jest wyżyna i górzysta. Wysokość łańcuchów górskich waha się od 1500 do 2600 m.

Cały półwysep charakteryzuje się małą ilością dróg, brakiem wody, a szczególnie wody do picia oraz suchym i gorącym klimatem. Na półwyspie Synaj istnieje tylko jedna linia kolejowa, biegnąca wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego. Ponadto znajdują się trzy drogi bite. Jedna biegnie z Dl Kantara przez El Arish do Gazy, jest ona najlepszą drogą kołową, na półwyspie. Druga przebiega równoległe do niej - z Izmaili przez Bir

Gifgafa do El Auja, po tej drodze mogą się poruszać tylko lekkie pojazdy mechaniczne. Trzecia droga łączy Port Suez z rejonem naftowym El Tur. Te trzy drogi to właściwie cała sieć dróg półwyspu. Komunikacja z innymi rejonami półwyspu odbywa się poprzez utarte szlaki karawanowe, biegnące wzdłuż koryt rzek oraz przełęczami góorskimi. Jedną z takich dróg biegnie z Suezu przez wąwóz Mitla do El Kuseima a druga do Akaby. Długość wąwozu ^{Mitla} wynosi 35 km, nieznaczną jej szerokość oraz wysokie góry pełne jaskiń i uskoków, stwarzają dogodne warunki do obrony nawet małymi siłami.

Za względu na brak wody, na całym półwyspie poza nielicznymi oazami nie ma większych skupisk drzew. Ponieważ teren półwyspu jest bezdrzewny i odkryty, nie ma żadnych naturalnych warunków dla skrytego rozmieszczenia wojsk lub wykonania manewru.

b/ Plan działań zaczepnych wojsk Izraela

W ramach ogólnego planu opracowanego przez dowództwo anglo-francuskie, siły zbrojne Izraela wsparte francuskim lotnictwem i marynarką wojenną miały rozbić wojska lądowe Egiptu na półwyspie Synaj w 7 - 8 dni operacji, to jest 4 - 5.11. 1956 r. oraz dotrzeć do strąfy Kanału Sueskiego.

Dowództwo sił zbrojnych Izraela opracowało szczegółowy plan działania, który przewidywał trzy etapy operacji.

I etap operacji - czas 2 dni. W tym czasie Izrael zamierzał: przerzucić 202 BPDes z rejonu Bin Khusub do granicy izraelsko-egipskiej /na wschód od El Kuntilla/ oraz wysadzić 1/202 BPDes w rejonie wąwozu Mitla. Natomiast główne siły 202 BPDes miały transportem samochodowym przekroczyć granicę egipską w El Kuntilla i przez El Thamad, Nakl połączyć się z 1/202 BPDes. Po czym opanować wąwóz Mitla i w D+2 wyjść na Kanał Sueski. W tym czasie część 38 zgrupowania uderzeniowego miała uchwycić miejscowość El Kusejma i następnie przejść do pościgu w kierunku Bir Hasana, wąwóz Mitla dla wsparcia 202 BPDes.

II etap operacji - czas 2 - 3 dni. Miał to być decydujący etap operacji synajskiej. W tym czasie zamierzano wprowadzić do walki wszystkie wojska izraelskie, przeznaczone do wojny z Egiptem.

Główną rolę do spełnienia w tym etapie powierzono 77 i 38 zgrupowaniom uderzeniowym, które miały za zadanie rozbić w bitwie granicznej podstawowe siły egipskie broniące rejonów: Rafa, Gaza, El Arish i Abu Aweigila. W ramach tego etapu 77 zgrupowanie miało przełamać obronę egipską na odcinku Khan Yunis, Rafa, pozostawiając część sił z Rafa w celu blokowania egipskiej 8 DP broniącej się w rejonie Gazy, a głównymi siłami uderzyć na El Arish, rozbić wojska egipskie i nacierać w kierunku na El Kantara. Natomiast 38 zgrupowanie miało opanować Abu Aweigila, po czym nacierać w kierunku Bir Gifafa, Ismaila.

III etap operacji - czas trwania 3 - 4 dni. Miał to być etap pościgu i likwidacji okrążonych oddziałów egipskich. 72 zgrupowanie częścią sił winno było opanować rejon Gazy, a pozostałymi siłami ścigać nieprzyjaciela w kierunku El Arish, El Kantara i w 8 dniu operacji wyjść na wschodni brzeg Kanału Sueskiego. 202 BPDes po umocnieniu się w rejonie wąwozu Mitla, miała wydzielić część sił do opanowania wschodnich brzegów Zatoki Sueskiej. W tym etapie zamierzano wprowadzić do walki 9 brygadę piechoty, która we współdziałaniu z marynarką wojenną winna była nacierać wzdłuż Zatoki Akaba w celu opanowania baz egipskich położonych w miejscowości Ras Nasrani i Sharm el Sheikh oraz wyspę Turan a tym samym zablokować wejście do zatoki.

W powyższym planie zasługują na uwagę: czynnik zaskoczenia przeciwnika i ukrycia swych zamiarów przez odpowiednią dyslokację sił oraz wykorzystanie słabych stron w planie obrony i ugrupowaniu wojsk przeciwnika. Uderzając siłami 202 BPDes na niebrońniczy kierunek El Kuntilla, Nakhl, Suez, dowództwo Izraelskie zamierzało szybko wyjść w rejon Kanału, stwarzając w ten sposób zagrożenie dla żeglugi na Kanale i dając pretekst do natychmiastowej interwencji brytyjsko-francuskiej. Poza tym natarcie izraelskie na tym kierunku, wymijało niejako główne siły egipskie

i stawiało je przed koniecznością przesunięcia części sił z rejonu Gazy i El Arish lub skierowania na ten kierunek sił znajdujących się w strefie Kanału Sueskiego, celem przeciwstawienia się 202 BPDes. Oznaczało to duże rozproszenie sił egipskich. Z powyższego wynika, że plan izraelski obliczony był na zaskoczenie przeciwnika, krótkotrwałość walki i szybki przebieg działań.

Obrona egipska

Obrona egipska na półwyspie Synaj była słabo przygotowana i opierała się na systemie punktów oporu, które osłaniały ważniejsze miasta: Gazę, Rafę, El Arish i Abu Aweigila. Oprócz tych rejonów obrony, Egipcjanie posiadali jeszcze dwa umocnione punkty a mianowicie: Ras Nasrani oraz Sharm el Sheikh na południowym wybrzeżu półwyspu, które zamykały wejście do Zatoki Akaba. Innych umocnień w głębi Egipcjanie nie posiadali. Ponadto nie mieli oni jasno sprecyzowanego planu obrony półwyspu Synaj.

Egipcjanie przewidywali, że uderzenie wojsk Izraelskich wyjdzie na kierunku Gazy i El Arish oraz na Abu Aweigila. Uważano więc, że stacjonujące tam dwie dywizje piechoty potrafią je załamać. Przewidywano również wykorzystanie 4 dywizji pancernych, która miała być przetrzebiona z Kairu do wykonania - przeciwdzierzenia na półwyspie Synaj. W najgorszym wypadku w wyniku silnego naporu wojsk izraelskich oddziały egipskie miały wycofać się na rubież: El Arish, Bir Hasana, Nakhl. Następnie w rejon ten miały być podciągnięte z Kairu, główne siły armii egipskiej w celu stoczenia decydującej bitwy.

Poważnym błędem planów egipskich było zaniechanie przygotowań kolejnych rubieży obronnych oraz brak odwodów na półwyspie Synaj.

1. Plan anglo-francuskiej operacji desantowej w Port Saidzie a/ Warunki terenowe

Port Said leży na północnym wejściu do Kanału Sueskiego i liczy około 180 tys. mieszkańców. W skład jego wchodzi dwie dzielnice: zachodnia arabska i wschodnia europejska. Na zachód od Port Saidu zbudowane jest lotnisko Gamil. Miasto to jest otoczone ze wszystkich stron wodą i połączone z krajem, wąskim pasemkiem lądu o szerokości od 100 do 250 m. Przez ten pasek terenu przebiegają dwie drogi kołowe, linia kolejowa i słodkowodny kanał, zaopatrujący Port Said w wodę

do picia. Wzdłuż wschodniego brzegu Kanału biegnie trzecia droga kołowa. Wyjście z tego wąskiego gardła znajduje się dopiero w rejonie El Kantara.

Główne siły egipskie rozmieszczone były w rejonie Ismaili. W Port Saidzie znajdowały się tylko niewielkie oddziały egipskie, ponieważ uważano, że zdobycie tego miasta nie przyniesie przeciwnikowi większych korzyści. Wybrzeże i port zostały zaminiowane, a przy wejściu do Kanału zatopiono kilka statków i barek, które zatarasowały wejście.

b/ Plan brytyjsko-francuski przewidywał wyrzucenie desantu powietrznego na Port Said rano 5.11.1956 r. Spadochroniarze francuscy mieli opanować stację pomp i filtrów a spadochroniarze brytyjscy - lotnisko Gamil. Natomiast desant morski miał uchwycić Port Said i Port Fuad. Po czym oddziały anglo-francuskie miały rozwinąć natarcie wzdłuż Kanału Sueskiego w celu jego opanowania. Niektóre źródła sugerują, że część sił uderzyłaby na Kair celem obalenia rządu Nassera.

II. Przebieg działań wojennych

1. Przebieg działań wojennych na półwyspie Synaj

Działania wojenne na półwyspie Synaj rozpoczęły się o godz. 14.00 29.10.1956 r. i przebiegały na ogół zgodnie z planem opracowanym przez dowództwo izraelskie.

I dzień operacji - 29.10.1956 r.

O godz. 3.00 29.10.1956 r. 202 BPDes bez 1 baonu wyruszyła z rejonu koncentracji /Bin Khusub/ do El Kuntilla, posuwając się szlakiem karawanowym wzdłuż granicy jordańskiej, a następnie korytem wyschniętej rzeki Girafii. Warunki marszu kolumny zmotoryzowanej były ciężkie, bowiem z 18 dział jakimi dysponowała BPDes, do El Kuntilla doszło tylko jedno. Reszta ugrzęzła w piaskach. Na trasie marszu zostało także część cystern z MFS i wodą do picia. Samochody transportowe chociaż nie były zbyt przeładowane, gdyż Izrael nie przewidywał długotrwałych działań bojowych, już po dojściu do rejonu granicznego wymagały^w większości poważnego remontu. Części zamienne do pojazdów mechanicznych jak również i pozostałe zaopatrzenie dla BPDes, dostarczało lotnictwo izraelskie.

Wieczorem 29.10.1956 r. w rejonie wschodniego wejścia do wąwozu Mitla zrzucony został 1/202 BPDes, przewieziony z lotniska El Ramle samolotami transportowymi typu Dakota. Zrzut de-

santu osłaniało lotnictwo myśliwskie Izraela, patrolujące nad wschodnim nad wschodnim wybrzeżem Kanału Sueskiego. Desant powietrzny nie był zbyt udany, ponieważ spadochroniarze wylądowali 8 km na wschód od planowanego rejonu. Po wylądowaniu batalionu zajęł najwyższe wzgórze i przeszedł na nim do obrony. Okopywanie się ze względu na skalisty teren było bardzo utrudnione. Brak ukryć dla ludzi, brak broni ciężkiej i bliskość lotniska egipskiego w Kabałit nad Kanałem Sueskim, stwarzało dla batalionu sytuację niezwykle niebezpieczną. Stąd pośpiech 202 BPDes, która w godz. 16 - 18.00 29.10. 1956 r. opanowała m. El Kuntilla i już o 22.00 wyruszyła w kierunku El Thamađ aby jak najszybciej połączyć się z desantem powietrznym.

W tym dniu 38 zgrupowanie uderzeniowe ześrodkowało się nad granicą egipską w rejonie m. El Auja. O godzinie 14.00 przekroczone granicę. 4 BP nacierała na Abu Aweigila, a 37 BP na Kuseima, natomiast 7 BPanc została w II rzucie 38 zgrupowania w miejscowości El Auja. 37 BP po przekroczeniu granicy, ze względu na sypki piasek została spieszona i posuwała się bardzo powoli, Dowódca 38 zgrupowania obawiając się, że w tym tempie 37 BP nie opanuje do rana 30 października miejscowości El Kuseima skierował tam 1 bcz z 7 BPanc.

Na reszcie frontu, poza rozpoznaniem lotniczym, żadnych działań nie prowadzono. Egipcjanie nie wykonywali też żadnych aktywnych przeciwdziałań, tylko 4 DPanc przegrupowana została z Kairu do Ismaili.

II dzień operacji - 30.10.1956 r.

Od rana weszło do akcji lotnictwo egipskie, wykonując szereg uderzeń na kolumny 202 BPDes i 1 202 BPDes. Jednocześnie rozpoczęto przegrupowywanie 4 DPanc na półwysep Synaj oraz ściąganie jednostek z Aleksandrii, Kairu i środkowego Egiptu do rejonu Kanału Sueskiego. Po skocentrowaniu 4 DPanc w rejonie Bir Gifgafa i Bir Rod Salin oraz umocnieniu strefy Kanału, Egipcjanie zamierzali wykonać przecieuderzenie siłami dywizji pancernej a po uzyskaniu powodzenia przejść do działań zaczepnych na całym odcinku frontu.

W celu zlikwidowania/202 BPDes i umocnienia wawozu Mitla skierowana została z Suezu 7 BP wzmocniona czołgami. Brygada ta obezwładniona uderzeniami lotnictwa Izraela, które zniszczyło moździerz i artylerię egipską, wycofała się

do Suez.

202 BPDes po całonocnym marszu opanowała o świcie 30.10.1956 r. m. El Thamad. Egipcjanie po stracie 60 żołnierzy wycofali się /broniły się tam dwie kompanie piechoty/. Trudna sytuacja 1/202 BPDes oraz rozkaz dowództwa izraelskiego zmuszały 202 BPDes do kontynuowania marszu mimo ataków lotnictwa egipskiego. Samoloty izraelskie nie tylko osłaniały lecz również zaopatrywały 1/202 BPDes w moździerze i ckm-y oraz w amunicję, chwilowo poprawiając położenie tego batalionu. Jednakże ogólna sytuacja 1/202 BPDes była niepomyślna ponieważ wąwóz utrzymywali nadal Egipcjanie a ponadto pod bokiem w rejonie Bir Gifgafa koncentrowała się 4 DPanc.

Marsz 202 BPDes był bardzo forsowny. Po zdobyciu El Kuntilla BPDes miała tylko 4 godziny czasu na naprawę pojazdów i odpoczynek. Do El Thamad maszerowano z szybkością 8 km/godz. W El Thamad odpoczynek trwał 2 godziny. Do Nakhl zbliżano się z szybkością 10 km/godz., a odpoczynek trwał tylko 30 minut. Wysokie tempo marszu 202 BPDes osiągnięto kosztem odpoczynków ludzi a zły stan drogi nie pozwalał na większą szybkość.

Połączenie 202 BPDes z 1 baonem nastąpiło o północy 30/31.10.1956 r. Natychmiast po połączeniu się 202 BPDes przystąpiła do ataku na wąwóz. Jednostki 38 zgrupowania działająca na kierunku centralnym nie miały powodzenia. Rano 30.10.1956 r. 37 BP wsparta 1 bcz/7 BPanc opanowała El Kuseima. Następnie we współdziałaniu z 4 BP uderzyła na Abu Aweigila. 7 BPanc /bez 1 bcz/ obeszła od południa Abu Aweigila i wyszła w rejon gór Libhi /35 km na zach od Abu Awigila/, przygotowując się do odparcia przeciwwuderzenia 4 DPanc. Atak 4 i 37 BP na Abu Aweigila nie miał powodzenia. Brygady te wycofały się na podstawy wyjściowe ponosząc straty od ognia artylerii egipskiej i broni maszynowej.

Na północnym odcinku w rejonie Gazy poza rozpoznaniem walką oddziałów 77 zgrupowania oraz uderzeniami lotnictwa żadnych działań zaczepnych nie prowadzono. 9 BP wymaszerowała z m. Beersheba w kierunku Zatoki Akaba.

W tej sytuacji o 16.00 30.10.1956 r. Anglia i Francja wystosowały do Egiptu i Izraela ultimatum, żądając wycofania wojsk tych państw na odległość 10 mil /16 km/ od Kanału Sueskiego. Izrael zgodził się na powyższe warunki. Rząd egipski ultimatum to odrzucił.

III dzień operacji - 31.10.1956 r.

Natarcie 202 BPDes na wąwóz Mitla nie miało powodzenia,

bowiem skład osobowy BPDes był wyczerpany kilkudniowym marszem. Ponawiane ataki powiększały tylko straty. W tej sytuacji dowódca BPDes zaniechał ataków, nakazał okopać się i zorganizować odpoczynek.

W dniu tym do walki weszły oddziały 77 zgrupowania, uderzając na m. Rafa nocą. Atak się nie udał, ponieważ wojska izraelskie poniosły straty na polach minowych i od ognia artylerii, a także broni maszynowej ukrytej w licznych BSB. Piechota izraelska zaległa na otwartych przedpolach Rify.

Na kierunku centralnym wszystkie ataki 4 i 37 BP na rejon Abu Aweigila zostały odparte. Lotnictwo rozpoznawcze Izraela doniosło o ruchu 4 DPanc z rejonu Bir Gifgafa w kierunku Abu Aweigila i posuwaniu się 3 BP z El Kantara w kierunku El Arish. Sytuacja wojsk Izraelskich pogarszała się z godziny na godzinę, ponieważ ani 77 ani 38 zgrupowanie jak również 7 BPanc i 202 BPDes nie miały powodzenia. Egipska marynarka wojenna wypłynęła na morze i jeden z jej okrętów wojennych ostrzelał izraelski port wojenny Haife.

W tej sytuacji dowództwo Izraela ściągnęło na zagrożony kierunek większość swego lotnictwa i rozpoczęło walkę o panowanie w powietrzu nad rejonem Bir Gifgafa, następnie silnymi uderzeniami obeszła 4 DPanc i 3 BP. Dowódca 38 zgrupowania siłami dwóch bcz /7 BPanc/ zorganizował obronę skrajowania dróg w górach Libni a 3 bcz/7 BPanc skierował na tyły Abu Aweigila dla wsparcia 4 i 37 BP.

W rejonie Abu Aweigila toczyła się największa bitwa na półwyspie Synaj. Okrążona egipska 6 BP odpierała ataki wojsk izraelskich i dopiero na rozkaz dowództwa egipskiego, po południu 1.11.1956 r. opuściła swe pozycje.

Wieczorem 31.10.1956r. sytuacja na półwyspie Synaj ulegała radykalnej zmianie. O godz. 19.30 lotnictwo brytyjskie rozpoczęło bombardowanie lotnisk egipskich. Obeszła zostało lotnictwo egipskie. Ostrzeliwująca Haifę fregata egipska "Ibrahim Awal" została uszkodzona przez flotę i lotnictwo francuskie, a następnie wzięta do niewoli izraelskiej.

W tej trudnej sytuacji dowództwo egipskie zdecydowało wycofać z półwyspu Synaj możliwie najwięcej wojsk dla obsadzenia strefy Kanału Sueskiego. Wieczorem 31.10 wydany został rozkaz dla jednostek o wycofaniu się do rejonu Kanału. Wycofanie jednostek miało nastąpić nocą z 31.10.11 i 2.11.1956 r. według

następującej kolejności: w nocy 31.10/1.11. miały się wycofać oddziały egipskie z rejonu Rafy i Gazy oraz część 4 DPanc z rejonu Bir Rod Sali, Bir Gifgafa. W nocy 1/2.11 miały zostać wycofane oddziały z rejonu Abu Aweigila i El Arish.

IV dzień operacji - 1.11.1956 r.

Przystąpienie do działań wojennych Anglii i Francji oraz decyzji dowództwa egipskiego wycofania wojsk z półwyspu Synaj, ułatwiły dalsze działania wojsk izraelskich. Oddziały egipskie po otrzymaniu rozkazów na wycofanie nie stawiały większego oporu, a często działania odrotowe przeradzały się w paniczną ucieczkę.

O godz. 2.30 1.11.1956 r. po 35 minutowym artyleryjsko-lotniczym przygotowaniu ataku 27 BP /77 zgrup./obeszła Rafę od południa i zachodu i rozpoczęła szybki marsz w kierunku El Arish, gdzie zatrzymana została ogniem artylerii. Większość sił 8 DP w strefie Gazy została odcięta i ostrzeliwana przez francuską artylerię okrętową.

Po południu 1.11 wojska izraelskie opanowały Abu Aweigilę, biorąc do niewoli 700 żołnierzy z 6 BP, około 1600 żołnierzy egipskich wyrwało się z okrążenia i wycofało do strefy Kanału. Również 202 BPDes weszła do opuszczonego przez wojska egipskie wąwozu Mitla. Następnie część BPDes ruszyła na południe wzdłuż wschodniego wybrzeża Zatoki Sueskiej w celu połączenia się z 9 BP, która miała 2.11 wyruszyć wzdłuż zachodnich wybrzeży Zatoki Akaba.

Lotnictwo brytyjskie w dalszym ciągu bombardowało lotniska i wojska egipskie w strefie Kanału oraz w rejonie Kairu. W dniu tym Kanał Sueski został całkowicie zablokowany zatopionymi barkami.

V dzień operacji 2.11.1956 r.

W dniu tym wojska izraelskie przeszły do pościgu i likwidacji resztek wojsk egipskich w północnej części półwyspu Synaj. W nocy z 1/2.11 wycofały się jednostki egipskie z El Arish i Bir Gifgafa. W dniu tym został opanowany rejon Gazy. Tego samego dnia wojska izraelskie doszły na odległość 15 - 20 km od Kanału Sueskiego i przeszły do obrony. Północna i środkowa część półwyspu Synaj została opanowana.

9 BP wyruszyła z Ras el Nagb na południe, wzdłuż zach. brzegu Zatoki Akaba.

Lotnictwo brytyjsko-francuskie zniszczyło radiostacje w Kairze i lotnisko w Luxor /Górny Egipt/.

VI i VII dzień operacji - 3 - 4.11.1956 r.

W dniach tych na półwyspie Synaj nacierały tylko 202 BPDes i 9 BP. W celu przyśpieszenia marszu 202 BPDes w El Tur wyrzucony został desant powietrzny w sile dwóch kompanii spadochronowych. Obie brygady podeszły do Sharm el Sheikh prawie równocześnie nie napotykając na drodze żadnego oporu ze strony wojsk egipskich. W tym czasie w południowej części półwyspu Synaj znajdował się tylko batalion piechoty egipskiej w Ras Nasreni i dwa stałe garnizony forteczne w Ras Nasreni i Sharm el Sheikh. Garnizon^w Sharm el Sheikh posiadał żywność i wodę na kilka miesięcy. Dlatego też dowództwo izraelskie skierowało tam większość swego lotnictwa. Bombardowanie twierdzy trwało 2 dni.

Ugrupowanie 9 BP w marszu ubezpieczonym było następujące: na czele kolumny szła komp. rozpoznawcza, komp. piechoty oraz pluton moździerzy. Za nimi posuwał się batalion piechoty wzmocniony moździerzami. W trzecim członie szły: baon piechoty, służba sanitarna, batalion artylerii i ubezpieczenia tylowe. Skrzydła kolumn zabezpieczały wydzielone pododdziały, które zajmowały na czas przemarszu dominujące wzgórza w danym rejonie.

W toku marszu 9 BP zaopatrywana była przez kilka egipskich barek transportowych, które posuwały się po zatoce Akaba równoległe do kolumny, ostrzeliwując z morza nadbrzeżne miejscowości, do których zbliżała się brygada. Dwa plutony piechoty przywiezione na barkach opanowały wyspę Tura.

O godz. 16.00 4.11.1956 r. rozpoczęła atak na twierdzę Sharm el Sheikh. Po całonocnym bombardowaniu bombami napalmowymi, o godz. 9.00 5.11. Egipcjanie się poddali. Tego samego dnia w godzinach rannych w rejonie Port Saidu wysadzony został brytyjsko-francuski desant powietrzny.

Wojska izraelskie przy niewielkich stratach własnych, bo wynoszących około 165 zabitych, 500 rannych, kilku wziętych do niewoli, kilkunastu strąconych samolotów, w krótkim czasie opanowały półwysep Synaj zdobywając wiele sprzętu i uzbrojenia.

Na półwyspie Synaj Izrael zdobył około 100 czołgów w tym 40 czołgów T-34, około 100 transporterów opancerzonych 200 dział i moździerzy, około 1000 samochodów, 7 tys. ton amunicji, kilka stacji radiolokacyjnych i dziesiątki ton paliwa.

Wojska egipskie oprócz sprzętu wojennego straciły 8 tys. ludzi, w tym około 500 zabitych, 2,5 tys. rannych i 5,5 tys. wziętych do niewoli oraz kilkanaście straconych samolotów. Należy podkreślić, że ilość zabitych poważnie zwiększyła się, na skutek dużej ilości ciężko rannych, których Egipcjanie nie ewakuowali z pola walki, zresztą jak i innych rannych, ponieważ w armii egipskiej na półwyspie Synaj nie było właściwie służby medyczo-sanitarnej.

2. Przebieg operacji desantowej w Port Saidzie

Brytyjsko-francuskie działania wojenne przeciwko Egipcjom, rozpoczęły się wieczorem 31.10.1956 r. uderzeniem lotnictwa na cztery lotniska egipskie /Almaza, Inchas, Abu Suweir, Kabrit/. Działania lotnictwa interwentów trwały 6 dni. W dniach 31.10 - 1.11.1956 r. lotnictwo anglo-francuskie prowadziło walkę o panowanie w powietrzu i o zniszczenie lotnictwa egipskiego.

Od 2 do 4.11.1956 r. lotnictwo interwentów bombardowało rejony koncentracji wojsk egipskich, koszary, magazyny, urządzenia obronne i węzły komunikacyjne. Ponadto oddziaływano psychologicznie na ludność Egiptu za pomocą ulotek i propagandy w języku arabskim.

130.10.1956 r. odpłynęła z Malty do Port Saidu 3 BF /bez 45 batalionu/. W ciągu następných dni na wyspie Malta załadowano na lotniskowce: Thesseus i Ocean 45 batalion piechoty /z 3 BF/ wraz z kilkoma eskadrami śmigłowców. 2 - 3.11.1956 r. okręty wojenne interwentów podeszły do brzegów Egiptu i rozpoczęły ostrzeliwanie ważniejszych portów, a mianowicie Aleksandrii, Danietty i Suez.

W Port Saidzie znajdował się batalion piechoty Gwardii Narodowej i trzy baterie artylerii przeciwlotniczej oraz szereg pododdziałów młodzieżowych ruchu oporu, którym wydano broń. W nocy z 2/3.11.1956 r. przybył do Port Saidu batalion piechoty z półwyspu Synaj oraz batalion czołgów. Natomiast lotnisko w El Gamil oraz wybrzeże w rejonie Port Saidu bronione było przez batalion Gwardii Narodowej. Na teren lotniska Egipcjanie ściągnęli masę różnego rodzaju wraków i innego żelastwa. Batalion czołgów stanowił ruchomy odwód pancerny. Natomiast batalionem piechoty obsadzono południową część miasta, żołnierze nauczani doświadczeniem synajskim starannie się okopali i zamaskowali.

Do braków w całokształcie przygotowań obronnych rejonu Port Saidu należy zaliczyć słabą obronę wybrzeża i brak zapasów

do długotrwałej obrony miasta. Sytuację obrońców komplikowała możliwość zbombardowania przez nieprzyjaciela kanału śródkowodnego i pozbawienia miasta wody do picia.

W dniach 3 - 4.11.1956 r. Francuzi rozpoczęli w portach Cypru ładowanie na okręty swych czołgów i piechoty morskiej. Rozpoczęto również bombardowanie niektórych ulic Port Saidu, zamieszkałych przez ludność arabską. Artyleria okrętowa prowadziła ogień na wprost do budynków rozmieszczonych wzdłuż wybrzeża i niektórych obiektów wojskowych i państwowych położonych w głębi.

Około godz. 5.00 5.11.1956 r. z lotnisk cypryjskich wystartowała pierwsza fala desantu powietrznego w składzie: 3 bryt. baon pdes z 16 BPDes, francuski baon pdes z 10 BPDes. W tym czasie w rejonie Port Saidu rozpoczęło się artyleryjsko-lotnicze przygotowanie desantowania, w czasie którego lotnictwo zniszczyło most na zachód od lotniska El Gamil oraz obezwładniało siłę żywą i środki ogniowe na lotnisku i na południowych przedmieściach Port Saidu.

Między godziną 6 a 7 rano wylądował na lotnisku El Gamil 3 bpdes z 16 BPDes a batalion francuski w rejonie stacji pomp w El Raswa /3 km na półd od Port Saidu/.

Do godz. 15.00 5.11.1956 r. 3 bpdes opanował lotnisko El Gamil i w rejonie cmentarza muzułmańskiego przeszedł do obrony. Desant francuski rozpoczął się zrzucaaniem sprzętu i wyposażenia, do którego Egipcjanie otworzyli silny ogień.

Po uderzeniu lotnictwa na nowo odkryte cele i postawieniu zasłony dymnej wyrzucono spadochroniarzy. Bezpośrednio po wylądowaniu spadochroniarze francuscy przystąpili do walki o opanowanie mostów w El Raswa. Wywiązała się zacięta bitwa spadochroniarzy z egipskim batalionem piechoty wspartym artylerią i czołgami. Francuski generał Gilles, widząc, że desant może być zniszczony, wezwał z Cypru 11 kompanię szturmowo-dywersyjną, która zrzucona została o godz. 11.00 w ten sam rejon. Po kilkugodzinnej walce desant francuski opanował rejon mostów w El Raswa i stację pomp, po czym umocnił się na opanowanym przyczółku, odcinając rejon Port Saidu od reszty kraju.

O godz. 15.00 5.11.1956 r. po krótkim przygotowaniu lotniczym wyrzucony został francuski baon pdes na południowe przedmieście Port Fuad. Po kilkugodzinnej walce spadochroniarze opanowali tę część miasta i przesłali do obrony. Wieczorem

5.11.1956 r. spadochroniarze francuscy wysłali meldunek do dowództwa marynarki, że Port Fuad jest zajęty. Meldunek ten z powodu ogólnego zamieszania, nie doszedł do marynarki, spowodowało to, że wybrzeże i miasto do następnego rana były ostrzeliwane przez artylerię okrętową.^{x/}

W wyniku całodziennych walk Port Said został odcięty od reszty kraju, z zachodu przez brytyjski baon pdes, od południa przez siły desantu francuskiego. Interwencji rozpoczęli bezpośrednio przygotowanie do wysadzenia desantu morskiego.

Desant morski wojsk brytyjsko-francuskich rozpoczął się 6.11.1956 r. O godzinie 6.00 6.11.1956 r. okręty transportowe z desantem morskim zbliżyły się na odległość 3 km od Port Saidu. W tym czasie rozpoczęło się krótkie 10 minutowe artylerijsko-lotnicze przygotowanie desantu, a w odległości 2,5 km od brzegu piechota morska przeladowywała się z okrętów transportowych na barki desantowe i amfibie.

W chwili po tym wyrzucony został pozorny desant powietrzny w południowej części arabskiej dzielnicy Port Saidu. Podczas, gdy Egipcjanie ostrzeliwując makiety spadochroniarzy i padając od ognia lotnictwa i artylerii okrętowej biegli na południe aby zlikwidować "desant powietrzny", od północy Port Saidu rozpoczęło się lądowanie brytyjskiego desantu morskiego /40 i 42 bpm/. W drugim rzucie lądował 45 bpm, /wszystkie z 3 BPM/ przywieziony śmigłowcami z lotniskowców. W trzecim rzucie 1 i 2 pdes z 16 BPdes przywieziony z Cypru drogą morską. W rejonie Port Fuad lądowały oddziały francuskiej piechoty morskiej.

Pierwszorzutowe bataliony 3 BPM wraz ze środkami wzmocnienia lądowały na brzeg w trzech falach.

W pierwszej fali płynęła w amfibiach piechota morska oraz oficerowie naprowadzania lotniczego i korygowania ogniem artylerii. Fala ta miała zadanie zniszczyć środki ogniowe Egipcjan rozmieszczone bezpośrednio nad brzegiem morza.

W G+20 minut wylądowano czołgi BWP celem uchwycenia przyczołka i zniszczenia środków broniących wybrzeża.

Opór Egipcjan na linii brzegowej trwał krótko ze względu na silny ogień artylerii okrętowej i uderzenia lotnictwa agresorów.

W G+45 minut śmigłowce przywiozły 45 baor pm z lotniskowców, które stały w odległości 80 km od brzegu. Wysadzenie

450 żołnierzy i 23 tony ładunku trwało 90 minut.

x/ Allgemeins Schweizerische Militär Zeitschrift "Der Feldzug in Agypten" Heft 9. September 1957.

Broniące Port Saidu bataliony piechoty i Gwardii Narodowej zostały rozbite. Walkę uliczną prowadziła uzbrojona ludność cywilna. W południe 6.11.1956 r. wylądowały na przyczółku: 1 i 2/16 BPDes przywiezione z Cypru drogą morską. Następnie rozpoczęto wysadzenie głównych sił i sztabów wojsk interwencyjnych. Baony te przeszły przez ugrupowanie piechoty mpskiej i wsparte czołgami uderzyły wzdłuż ulicy Rue Mohamed Ali oddzielającej dzielnicę arabską od europejskiej, w kierunku stacji kolejowej i gazowni miejskiej 1/16 BPDes związany został walką uliczną a 2/16 BPDes wsparty kcz z 6 pcz przebił się przez miasto i połączywszy się z desantem francuskim w El Raswa skierował się na południe wzdłuż Kanału Sueskiego w kierunku El Kantara. Do godz. 24.00 6.11.1956 r. 2/16 BPDes opanovał m. El Cap, znajdującą się w odległości 35 km na południe od Port Saidu i 10 km na północ od El. Kantara.

Mimo, że desant morski i walki wojsk lądowych na przyczółku przebiegały na ogół sprawnie, to jednak współdziałania wojsk lądowych z Mar. Woj. miało wiele do życzenia. Każdy z dowódców wojsk lądowych /brytyjski i francuski/ miał swój okręt jako stanowisko dowodzenia. O godzinie 10.00 6.11.1956 r. obaj dowódcy spotkali się w Port Saidzie w celu dokonania inspekcji wojsk walczących. W międzyczasie dowództwo marynarki wojennej nakazało wszystkim okrętom wojennym wycofać się na 9 - 10 mil od wybrzeża Egiptu, obawiając się ataków lotnictwa egipskiego. W tej sytuacji gen. Stockwell i Baufre całe popołudnie spędzili w barkach desantowych na poszukiwaniu swoich okrętów - stanowisk dowodzenia. Tak więc rozkaz naczelnego dowódcy wojsk interwencyjnych gen. Keightley'a z godziny 13.30 6.11.1956 r. o zawieszeniu broni, które miało nastąpić wieczorem tego dnia dotarł do dowódców wojsk lądowych dopiero o godzinie 21.00, a więc za późno, aby można było poczynić jakieś przedsięwzięcia.

W toku operacji desantowej dowództwo lotnictwa i naczelnego dowództwo wojsk interwencyjnych znajdowały się na Cyprze, dokąd łączność radiowa w pierwszym dniu lądowania z powodu zaburzeń jonosferycznych źle funkcjonowała.

Z chwilą przystąpienia Anglii i Francji do wojny z Egiptem sytuacja międzynarodowa stawała się coraz bardziej napięta. Stany Zjednoczone skierowały w rejon Bliskiego Wschodu swą 6 Flotę, a większość okrętów wojennych bazujących na wschodnim wybrzeżu USA wyruszyła w kierunku Europy. Na dalszy bieg wypadków poważnie wpłynęła nota premiera Bułganina. Po otrzy-

maniu tej noty rządu Anglii i Francji widząc, że nie otrzymają wsparcia ze strony USA, które chciały wykorzystać powstałą sytuację dla umocnienia swych wpływów w tym rejonie, zdecydowały przerwać ogień i zawrzeć rozejm.

O godz. 24.00 6.11.1956 r. w wyniku politycznych decyzji rządów, nastąpiło przerwanie ognia. Port Sait w tym czasie był już całkowicie opanowany przez interwentów. Dowództwo wojsk interwencyjnych mimo przerwania ognia, przetrzymało do Port Saidu szereg jednostek 23 i 29 BP, 7 DZ, kilka pułków czołgów i kilka pułków artylerii polowej i przeciwlotniczej. W sumie do dnia 1.12.1956 r. na ziemi egipskiej znalazło się 13,5 tys. żołnierzy brytyjskich i 8,5 tys. francuskich oraz 4,4 tys. pojazdów mechanicznych i 10 tys. ton zaopatrzenia. Wycofanie jednostek interwencyjnych nastąpiło dopiero 22.12.1956r. kiedy to ostatnie brytyjsko-francuskie oddziały opuściły Port Said.

Straty wojsk brytyjsko-francuskich w czasie walk o Port Said miały wynosić 156 zabitych i rannych, kilkanaście straconych samolotów i kilka zatopionych jednostek pływających. Straty egipskie wynosiły około 800 żołnierzy zabitych i rannych oraz zabitych 3 tys. cywilów i kilka tysięcy rannych.

Wnioski ogólne

Operacja desantowa w Port Saidzie rozpętana pod hasłami obrony wolności żeglugi na Kanale Sueskim była zaplanowana i przeprowadzona jako kombinowane działanie z morza i z powietrza.

Egipt dysponując stosunkowo niedużymi siłami zgrupował je w najważniejszych rejonach, to jest wzdłuż Kanału Sueskiego i w północno-wschodniej części półwyspu Synaj, w rejonie Gazy, Abu Aweigila, El Arish, pozostawiając znaczną część półwyspu bez osłony.

Dowództwo anglo-francuskie rozpoczęło wojnę przeciwko Egiptowi zgodnie z doktryną lotnictwa mówiącą, że każdą wojnę rozpoczyna lotnictwo działaniami mającymi na celu zniszczenie wojsk powietrznych nieprzyjaciela. Jest to niezbędny warunek do prowadzenia operacji zaczepnych. Dlatego też dowództwo interwentów najpierw zniszczyło lotnictwo egipskie, a następnie wykonało operację desantową.

Egipt praktycznie nie posiadał systemu obrony przeciwlotniczej obszaru kraju. Dlatego też samoloty agresorów były wykrywane wprost i dopiero wtedy gdy pojawiły się nad obiektami działań.

W toku działań uwidoczniło się niedostateczne stosowanie przez oddziały egipskie manewru na zagrożone i odsłonięte kierunki oraz słabe przygotowanie obrony pod względem inżynierijnym, co pozwoliło wojskom izraelskim w krótkim czasie wyjść na przeciwległy skraj półwyspu.

Niezdecydowanie dowództwa egipskiego w ^Użyciu 4 DPanc oraz przeprowadzenie dużej ilości wojsk na półwysep w krótkim czasie wycofywanie ich z powrotem, wprowadziło wśród wojsk egipskich chaos i zamieszanie. Ułatwiło to w poważnym stopniu działania wojsk izraelskich. Duże straty w ludziach i sprzęcie pozostawionym przez wojska egipskie na półwyspie były wynikiem nieumiejętnej organizacji odwrotu poszczególnych jednostek i prawdopodobnie brakiem wyszkolenia wojsk w tym kierunku.

Sily lotnicze Egiptu były uzbrojone w samoloty odrzutowe nie ustępujące ani samolotom izraelskim, czy też większości lotnictwa anglo-francuskiego.

Jednak ze względu na słabo wyszkolony personel, możliwości bojowe samolotów nie zostały należycie wykorzystane.

Wynik operacji na półwyspie Synaj został przesądzony z chwilą przystąpienia do działań wojennych ekspedycyjnych sił zbrojnych Anglii i Francji.

Izrael swoje podstawowe sily przenaczył do wykonania uderzenia na główne zgrupowanie wojsk egipskich. Jednocześnie wykorzystując nieosłoniętą przez Egipcjan środkową część półwyspu uderzył mniejszymi siłami na kierunku: El Kuntilla, Nakhl, celem opanowania wąwozu Mitla. Wojska izraelskie uderzyły również wzdłuż Zatoki Akaba. Działania izraelskie na tych kierunkach postawiły obronę egipską w trudnej sytuacji. Natarcie wojsk izraelskich odbywało się w dużym tempie. Średnie tempo natarcia 202 BPDes wynosiło 90 km na dobę, a 77 zgrupowanie uderzeniowe pokonało w ciągu jednego dnia przestrzeń około 150 km.

Egipt poniósł klęskę wojskową, mimo posiadania dużej ilości nowoczesnego uzbrojenia i wyposażenia, mimo dużego poświęcenia wojsk i ludności cywilnej. Egipcjanie zostali w krótkim czasie pokonani, gdyż ustępowali swym przeciwnikom w liczebności swych wojsk, ich uzbrojeniu, stopniem wyszkoleniu, zdolnościami organizacyjnymi i opanowaniem techniki. W przeciwieństwie do agresorów Egipcjanie nie posiadali własnej bazy przemysłowej i technicznej.

Doświadczenie wojny w Egipcie wskazuje również na dużą skuteczność niszczenia samolotów na lotniskach. 85 - 90 % zniszczonych samolotów egipskich, to straty poniesione na ziemi. Jedną z przyczyn wysokich strat jest to, że dowództwo wojsk lotniczych Egiptu, zastosowało tylko ograniczony manewr lotniskowy a mianowicie przebazowało do Arabii Saudyjskiej 16 bombowców Il-28 i do Syrii kilkanaście myśliwców Mig-17. Anglia i Francja mimo osiągnięcia pewnych sukcesów militarnych w wojnie z Egiptem nie zrealizowały swych celów i zamiarów. Przeciwnie, utraciły na zawsze swoje wpływy polityczne i częściowo ekonomiczne w państwach arabskich. Izrael mimo uzyskania pewnych zdobyczy w sprzeczce wojennym nie osiągnął swych celów, a tylko pogorszył stosunki z sąsiadującymi z nim państwami arabskimi.

Operacja desantowa wojsk anglo-francuskich w odróżnieniu do działań armii izraelskiej miała charakter powolny i ociążały, nie tylko z powodu odległości bazy od przedmiotu agresji. Inną przyczyną tego stanu było rozciągnięcie się w czasie desantów spadochronowych, zjawisko to powstało z powodu braku samolotów transportowych.

Nie najlepiej świadczy o dowodzeniu wojskami anglo-francuskimi fakt, że podczas działań wojennych odległa od Port Saidu m. El Kantara, stanowiąca najważniejszy punkt wyjściowy do rozwinięcia operacji wzdłuż Kanału nie została w ogóle zajęta przez wojska interwentów. Dowództwo wojsk interwencyjnych tłumaczy ten fakt tym, że linia bombardowania znajdująca się 10 km na północ od m. El Kantara nie mogła być zniesiona. Tak więc wojska lądowe nie nacierały dalej, gdyż obawiały się zaatakowania przez własne bombowce.

Operacja desantowa wojsk anglo-francuskich w rejonie Port Saidu i Port Fuad nie różniła się od operacji tego typu w końcowym okresie II wojny światowej oraz od lokalnych wojen w Korei i Wietnamie.

Powyższa operacja jest ciekawą ze względu na współdziałanie trzech rodzajów wojsk: wojsk powietrzno-desantowych, lotnictwa i broni pancernej, wspierających się nawzajem. Masowo użyte przez wojska angielskie śmigłowce do przetransportowania piechoty morskiej - 3 BPM na zdobyty przyczółek ukazują nowe możliwości i duże perspektywy rozwoju tego środka transportu i dowodzenia w walce.

Poważne wnioski z tego winien wyciągnąć obrońca, gdyż jedynie przeciwdziałania własnego lotnictwa mogą utrudnić

anawet załamać operację desantową przeciwnika. Sama artyleria przeciwlotnicza, jak wskazuje doświadczenie obrony Port Saidu nie może przeszkodzić w operacjach powietrzno-desantowych przeciwnika.

Wojskowe czasopisma zachodnio-europejskie, wysoko oceniały wartość uzbrojenia radzieckiego, szczególnie radzieckich myśliwców typu Mig, które niestety z braku odpowiedniego przygotowania załóg oraz w wyniku częściowego zniszczenia na lotniskach, w małych ilościach brały udział w walkach powietrznych. Na podkreślenie zasługuje również duża wartość bojowa dział pancernych "SAU-100", które odegrały pozytywną rolę w obronie Port Saidu, skutecznie zwalczając czołgi nacierających wojsk anglo-francuskich.

Reasumując, operacja "Muszkietier" zakończyła się fiaskiem, ponieważ Wielka Brytania nie posiadała do jej wykonania, zgodnie z powziętym zamiarem ani odpowiednich baz, ani dostatecznych środków wojskowych. Ponadto awantura sueska wydobyla na jaw skandaliczne braki w gotowości brytyjskich sił zbrojnych. Bowiem nie można było zebrać dostatecznej ilości samolotów transportowych dla zrzućenia kilku jednostek spadochronowych.

Poważny wpływ na przebieg działań wojennych w Egipcie miała negatywna postawa ONZ wobec agresorów oraz aktywne wystąpienia Związku Radzieckiego i Chin Ludowych, czego wyrazem były oświadczenia tych państw o gotowości udzielenia Egiptowi pomocy materialnej i przysłanie ochotników. Wojna w Egipcie nie przyniosła agresorom żadnych korzyści politycznych czy terytorialnych i przyczyniła się do poważnego osłabienia prestiżu tych państw na arenie międzynarodowej. Równocześnie odczuli oni dotkliwie następstwa ekonomiczne swego awanturnictwa.

III. Zaopatrywanie i ewakuacja wojsk transportem powietrznym w działaniach po zakończeniu drugiej wojny światowej

Po zakończeniu drugiej wojny światowej nastąpił dalszy rozwój transportu powietrznego.

Podczas działań wojennych w Korei w latach 1950 - 1953 Amerykanie szeroko wykorzystywali transport powietrzny do zaopatrywania i ewakuacji wojsk. W pierwszych tygodniach wojny mieli oni niewielkie siły lotnictwa transportowego i początkowo używali sprzętu z okresu drugiej wojny światowej /samoloty transportowe C-46 i C-47/. W stosunkowo krótkim czasie wprowadzono do działań dość dużo nowoczesnych samolotów

/C-82, C-119/. Lotnictwo transportowe odegrało w Korei, zdaniami Amerykanów, pozytywną rolę, Już w pierwszych tygodniach wojny samoloty transportowe przewiozły 10000 żołnierzy i 48000 ton materiałów z Japonii. W tym okresie przewieziono również lotnictwem transportowym z Japonii do Fusan dwa pułki piechoty /wraz z artylerią/.

Początkowo dowództwo wojsk amerykańskich w Korei dysponowało jedynie trzema eskadrami samolotów C-119 i jedną eskadrą samolotów C-47.^{x/} W czasie odwrotu wojsk amerykańskich i południowo-koreańskich w 1950 r. lotnictwo transportowe głównie dowoziło amunicję dla artylerii. Gdy wojska północno-koreańskie walczyły o opanowanie miejscowości Tagan i Phohan, lotnictwo transportowe nieustannie dowoziło na lotniska tych miast siłę żywą i środki materiałowe w celu okazania pomocy wojskom amerykańskim. Ilość i natężenie lotów lotnictwa transportowego szczególnie wzrosły po zajęciu i uruchomieniu przez dowództwo lotnictwa amerykańskiego lotniska Kimpo koło Seulu, służącego za bazę dla lotnictwa transportowego.

Podczas natarcia transport lądowy nie zawsze mógł zaopatrywać wysunięte ^{naprzód} jednostki. Do pomocy w wykonaniu tego zadania Amerykanie często używali lotnictwa transportowego. Na przykład w dniach 20 - 22 października 1950 r. oddziały amerykańskie otrzymały drogą powietrzną amunicję, żywność i materiały /łącznie z samochodami i moździerzami/.

Szczególnie duże znaczenie miało lotnictwo transportowe w czasie odwrotu wojsk amerykańskich, ponieważ zachodziła często potrzeba zaopatrywania z powietrza okrążonych zgrupowań amerykańskich wojsk lądowych. W tym czasie samoloty transportowe często natrafiały na silną obronę przeciwlotniczą ze strony Koreańskiej Armii Ludowej i musiały być należycie zabezpieczone przez lotnictwo myśliwskie. Lotnictwo transportowe zaopatrywało na przykład w 1950 r. okrążoną kompanię piechoty w rejonie Yonchhong i lisymanowską 6 DP, okrążoną w czasie przeciwnatarcia Koreańskiej Armii Ludowej w amunicję, wodę i żywność.

Piloci lotnictwa transportowego w tym okresie średnio używali 125 godzin nalotu w ciągu miesiąca.^{xx/}

W ciągu pierwszego roku wojny w Korei tylko 315 dywizja lotnictwa transportowego wykonała 66000 samolotolotów przewożąc z Japonii do Korei 176000 ton zaopatrzenia oraz 427000 żołnierzy.
^{x/} James T. Stewart: "Wozdusznaja moshcz - reszajuszczaja sila w Koreje", Izdatielstwo Inostronnoj Literatury, Moskwa 1959 r. s. 254.
^{xx/} Tamże, s. 255.

żołnierzy.^{x/} Dywizja ta wyposażona była w samoloty typu C-119, C-54, C-46 i C-47. Dowoziła ona również środki materiałowe i amunicję okrażonym wojskom 1 DPM i 7 DP w Północnej Korei. Dokonano nawet zrzutu /częściami/ 16-tonowego mostu z samolotu C-119.

Na początku 1952 r. w celu zaopatrywania wojsk drogą powietrzną zastosowano nowe samoloty typu C-124. Jeden samolot tego typu mógł zabrać tyle ładunku, co trzy samoloty C-54.

Obok samolotów, w celu zaopatrywania wojsk, wykorzystano również śmigłowce. Wojskowa prasa amerykańska i angielska podawała, że doświadczenia wojsk w Korei potwierdziły słusność użycia śmigłowców do celów transportowych, zwłaszcza w terenie pofałdowanym i górzystym, gdzie trudno było o lotniska.

Prasa angielska pisała, że w dotychczasowych poglądach na użycie śmigłowca transportowego do celów wojskowych zaszły zasadnicze zmiany. Doświadczenia wojny w Korei dowiodły i potwierdziły w warunkach bojowych te zasady użycia śmigłowców, które dotychczas nie wychodziły poza ramy teoretycznych rozważań. Pomimo tego, że tylko mała ilość śmigłowców była w użyciu ... "usługi oddawane przez nie były tak wielkie i tak efektywne, że na wszystkich, poczynając od szeregowców, a kończąc na generałach, zrobiły one jednako głębokie wrażenie" - mówił pompatycznie Piasecki, amerykański konstruktor śmigłowców.^{xx/}

Ze względu jednak na stosunkowo dużą wrażliwość śmigłowców na ogień naziemnych środków obrony przeciwlotniczej, w małym zakresie były one wykorzystane w Korei do przewozu zaopatrzenia nad terytorium przeciwnika, używano ich przeważnie do zaopatrywania wojsk nad własnym terytorium oraz ewakuacji rannych.

Niewystarczalność dróg, linii kolejowych i urządzeń portowych na koreańskim teatrze działań wojennych wpłynęło na to, że bardzo szeroko stosowano ewakuację wojsk drogą powietrzną. Pomimo tego, że była dostateczna ilość samolotów transportowych, to jednak do ewakuacji rannych i chorych żołnierzy w głównej mierze wykorzystywano śmigłowce. Było to spowodowane brakiem lotnisk o dużych pasach startowych, na których mogłyby startować i lądować samoloty transportowe.

Należy zaznaczyć, że śmigłowce nie były planowane ani przygotowywane przez Amerykanów do natychmiastowej akcji z chwilą -
x/ "Army Information Digest" Vol. 7, nr 1 /Jarnuary/ 1952.
xx/ "Poglądy amerykańskie na użycie śmigłowców do celów wojskowych" Wyd. MON 1953 r. s. 34.

rozpoczęcia konfliktu koreańskiego. Mimo tego ewakuację chorych i rannych przy pomocy śmigłowców rozpoczęto już od sierpnia 1950 roku. Ten rodzaj środka transportowego w miarę upływu czasu coraz szerzej wykorzystywano do ewakuacji medycznej.

Na początku wojny w Korei, podczas odwrotu, Amerykanie do ostatniej chwili wykorzystywali lotniska dla ewakuacji rannych i chorych, z których startowały samoloty transportowe. Lotnisko Tokusen było czynne do ostatniego momentu, tak, że zdołano ewakuować tylko personel. Również z lotniska Phenj-an ewakuowano rannych do ostatniej chwili i jeszcze po zniszczeniu zapasów amunicji i odlocie myśliwców, co 3 minuty lądowały samoloty transportowe, ewakuując rannych i chorych. Tylko w dniu opuszczenia lotniska, przewieziono z niego 2500 rannych.

Jeżeli chodzi o ewakuację przy pomocy śmigłowców, to według źródeł amerykańskich do lipca 1951 r. śmigłowce różnych typów w Korei wyewakuowały /bez wypadków/ ponad 3000 żołnierzy.^{x/}

Wielu żołnierzy ewakuowanych drogą powietrzną miało rany głowy, jamy brzusznej i płuc tak poważnej natury, że ewakuacja innymi środkami bez wątpienia nie pozwoliłaby na uratowanie im życia.

Praca śmigłowców stała się na tyle ważna dla opieki nad rannymi, że dwie grupy śmigłowców zostały przydzielone bezpośrednio do jednostek sanitarnych 9 korpusu, który działał w Korei.

Do 1 października 1952 r. ponad 7100 żołnierzy zostało przewiezionych śmigłowcami na lotniska, skąd z kolei samoloty transportowe przewoziły ich do szpitali w Japonii lub w USA.^{xx/}

Należy podkreślić, że ewakuacja rannych z pola walki za pomocą śmigłowców obniża procent strat i zmniejsza czasokres leczenia. Analizując wyniki pracy służby medycznej z okresu wojny w Korei, można przytoczyć następujące dane: z 70 tysięcy rannych, którzy otrzymali szybką pomoc lekarską 2 % zmarło, 9 % zdemobilizowano na skutek stałego inwalidztwa, a 89 % ponownie wróciło do jednostek bojowych.^{xxx/}

Stosowanie śmigłowców do ewakuacji rannych oddziałuje także psychicznie na żołnierzy, których samopoczucie jest dużo lepsze, gdy wiedzą, że w wypadku odniesienia poważniejszych ran będą przewiezieni do szpitali polowych lub stałych w ciągu kilku godzin, a nie kilku dni.

Dużo przykładów zastosowania lotnictwa do transportu zapasów i siły żywej dostarczają działania francuskich wojsk

x/ Tamże s. 51

xx/ Colonel Allen D. Smith, op. cit

xxx/ "Działania wojsk francuskich w Korei" Wzrost Wojsk, Przeg. Zapr. 1961r.

ekspedycyjnych w Wietnamie w latach 1945 - 1954. Walki na tym teatrze działań wojennych były prowadzone bardzo często w oddzielnych, odizolowanych od siebie ogniskach oporu, zachodziła więc potrzeba użycia transportu powietrznego w celu udzielenia pomocy wojskom francuskim, okrążonym w twierdzach. I tak na przykład w 1950 r. dowództwo francuskie zmuszone było do przerzucenia drogą powietrzną poważnych sił i zaopatrzenia do twierdzy Dong-He.

Rozwijając pomyślnie działania zaczepne wojska ludowe w połowie grudnia 1952 r. podeszły pod miasto Dien-Bien-Fu. Właśnie w ciągu 1952 r. wojska Ludowej Armii Wyzwoleńczej wyzwoliły cały północno-zachodni Wietnam za wyjątkiem niedużego terenu wokół miasta Laj-Czau i Fong-To oraz umocnionej bazy Na-Sam i fortów w rejonie Dien-Bien-Fu. Wszystkie te rejony znalazły się w całkowitym okrążeniu.

Po poniesionej klęsce dowództwo francuskie postanowiło za wszelką cenę utrzymać rejony Laj-Czau, Fong-To, Dien-Bien-Fu i bazę Na-Sam.

Zaopatrywanie oddziałów francuskich broniących tych rejonów odbywało się drogą powietrzną przy pomocy lotnictwa i lotnisk położonych w delcie Rzeki Czerwonej, oddalonych od tych rejonów o 200 i więcej kilometrów. Agencja "France Press" 15 grudnia 1952 r. podała do wiadomości, że w okresie od 15 października do 10 grudnia francuskie lotnictwo w celu utrzymania jednego tylko rejonu Na-Sam wykonało 1900 samolotolotów między Hanoi i Na-Sam i przewiozło 21000 żołnierzy i 3600 ton zaopatrzenia. Jednocześnie ewakuowano z Na-Sam kilka tysięcy rannych.

Należy nadmienić, że wojskom francuskim wydatnie pomagali Amerykanie, dostarczając sprzęt i materiały wojenne. Jak wiadomo Amerykanie stworzyli między USA i Indochinami "most powietrzny" mający na celu przyspieszenie dostaw materiałów wojennych drogą powietrzną.

Najważniejszym przedsięwzięciem Ludowej Armii Wyzwoleńczej przeprowadzonym w pierwszej połowie 1954 r. była operacja przeciwko silnie obsadzonym frontom w rejonie Dien-Bien-Fu.

Dla obrony Dien-Bien-Fu zgromadzono w fortach poważne zapasy amunicji, żywności i innego zaopatrzenia. Ponadto na terenie twierdzy były dwa lotniska, na których lądowały samoloty przywożące do Dien-Bien-Fu zaopatrzenie i uzupełnienie z rejonu delty rzeki Czerwonej. Tutaj olbrzymią rolę odegrała lot-

nictwo, które stało się jedynym środkiem zaopatrzenia i uzupełnienia broniących się w twierdzy wojsk francuskich. Dlatego właśnie jednym z głównych zadań oddziałów Ludowej Armii Wyzwoleńczej szturmujących twierdzę było opanowanie lotnisk w celu uniemożliwienia lądowania na nich samolotów z zaopatrzeniem.

Walki o zdobycie twierdzy Dien-Bien-Fu trwały od 13 marca do 7 maja 1954 r. W okresie pierwszego natarcia po zdobyciu portów Gabrielle i Beatrice wojska ludowe zbliżyły się do zasadniczego lotniska twierdzy na taką odległość, że artyleria wietnamska mogła ogniem na wprost ostrzelać główne lotnisko uniemożliwiając w ten sposób jego eksploatację. W wyniku dalszych działań uniemożliwiono wojskom francuskim wykorzystywać również lotnisko zapasowe.

Bitwa o Dien-Bien-Fu dowodzi niezbicie, jak wielkie znaczenie dla okrążonych wojsk posiada zaopatrzenie z powietrza i utrzymanie lotnisk w rejonie okrążenia dla lądowania samolotów wiozących zaopatrzenie, a w drodze powrotnej, zabierając rannych.

Również podczas działań wojennych w Egipcie w 1956 r. dużą rolę odegrało lotnictwo anglo-francuskie w zaopatrywaniu wojsk drogą powietrzną. W działaniach tych lotnictwo anglo-francuskie było głównym środkiem transportu /lotnictwo transportowe i śmigłowce/, przy pomocy którego zaopatrywano walczące wojska, a także podstawowym rodzajem transportu w służbie medycznej i ratowniczej.

Podczas wysadzania desantu powietrznego przez dowództwo anglo-francuskie śmigłowce morskie dostarczyły spadochroniarzom środków medycznych i ewakuowały rannych oraz pod osłoną myśliwców wyszukiwały i zabierały na pokład pilotów zestrzelonych samolotów. Podczas inwazji w Port Saidzie grupa złożona z 22 brytyjskich śmigłowców "Whirlwind" i "Sycamore" przewiozła w jednym rzucie 100 żołnierzy.

W okresie działań wojennych w Egipcie były wykorzystane następujące samoloty transportowe i śmigłowce:

Typ	Moc silników w KM	Prędkość maks w km/h	Zasięg maks w km	Pułap w metrach	Uciążliwość ładunku
Samolot transportowy "Hastings" /bryt./	4x1650	560	6000	8000	50 żołnierzy z uzbrojeniem lub 32 rannych względnie 9000 kg ładunku
Samolot transportowy "Valotta" /bryt./	2x1975	470	2800	8700	34 żołnierzy lub 4000 kg ładunku
Samolot transportowy "Nord 2501" "Noratlas" /franc./	2x2000	438	1500	8000	42 żołnierzy lub 5000 kg ładunku może również zabierać działka artyleryjskie
Smigłowiec "Whirlwind" /ang./	1x600	179	480	2650	8 żołnierzy z pełnym uzbrojeniem lub 1000 kg ładunku
Smigłowiec "Whirlwind" /bryt./	1x750	175	480	2600	8 żołnierzy z pełnym uzbrojeniem lub 1000 kg ładunku

Doświadczenia z ostatnich wojen wskazują, iż zaopatrywanie drogą powietrzną nie należy uważać za jakiś szczególny, specyficzny sposób zaopatrywania wojsk, lecz jest jedną ze stałych, koniecznych form dostarczania wojskom środków materiałowych. W niektórych sytuacjach bojowych natomiast staje się jedynym sposobem zaopatrywania i ewakuacji wojsk i nie może być zastąpiony przez inne rodzaje transportu lądowego, czy też wodnego.

Ze względu jednak na to, że transport lotniczy jest drogi, czuły i precyzyjny, był on jedynie wykorzystywany w tych działaniach, gdzie nie można było zapewnić dowozu innymi środkami transportu. Wydaje się, że i we współczesnych działaniach bojowych wojsk zasada ta nie utraciła swej aktualności i będzie w pełni przestrzegana.

Jak wykazują doświadczenia z działań wojennych możliwość użycia transportu powietrznego do zaopatrywania i ewaku-

acji uzależniona jest w dużej mierze od uzyskania przez daną stronę walczącą przewagi w powietrzu. Kilkudziesięciokrotna przewaga lotnictwa amerykańskiego w Korei oraz prawie, że absolutna przewaga lotnictwa francuskiego w Wietnamie, umożliwiły pełne wykorzystanie transportu powietrznego do zaopatrywania własnych wojsk.

Jeżeli chodzi o wykorzystanie śmigłowców do celów transportowych, to na podstawie doświadczeń z działań wojennych można dojść do wniosku, iż będą one miały szerokie zastosowanie w zaopatrywaniu wojsk na terenie własnym.

Doświadczenia z działań wojennych w Korei wykazały, że w terenie górskim śmigłowce są niezastąpione, zwłaszcza jeśli chodzi o przewożenie i zaopatrywanie oddziałów bojowych oraz ewakuację rannych. Działania górskie wymagają specjalnej uwagi, ponieważ możliwości udźwigu śmigłowców zmniejszają się ze wzrostem wysokości, wskutek spadku gęstości powietrza, co powoduje zmniejszenie mocy silnika. Aby uniknąć dużych strat przy masowym użyciu śmigłowca na polu walki i na bezpośrednich podejściach, należałoby trwale obezwładnić obronę przeciwlotniczą oraz lotnictwo myśliwskie strony przeciwnej. Zarówno jedno jak i drugie jest bardzo trudne do osiągnięcia i praktyczne wykonanie podobnych zadań, jak wskazuje przykład Korei, spotyka się z niepowodzeniem.

BIBLIOGRAFIA

1. Mjr M. Gliński "Krótki przegląd działań wojennych w Wietnamie w okresie od października 1954 r. do zakończenia wojny" Myśl Wojskowa nr 9/1954 r.
2. Oberst Leutnant Albert Merglen "Zwei Fallschirmjäger - Raids in Nord - Vietnam /9 November 1952 und 17 Juli 1953/. Wehrkunde Heft V. München Juli 1958 r.
3. Colonel Vincent J. Esposito "The West Point Atlas of American Wars "Volume II 1900 - 1953" Frederick A. Praeger Publishers New York - 1959 .
4. Robert Endiott Osgood "Limited War The Challenge to American Strategy". Chicago - 1957.
5. Gen. mjr Charles Willoughby and John Chamberlain "Mac Arthur 1941 - 1951" Mac Graw Hill Book Company. Inc New York Toronto - Londyn.
6. James T. Stewart "Air Power the Decisive Force in Korea" Toronto, New York, London - 1957 r.

21. Biuletyn prasowy nr 5 Wyd. Dowództwo Wojsk Lotniczych i OPL OK - 1957 r.
22. Allgemeine Schweizerische Militär Zeitschrift "Der Feldzug in Ägypten" Heft 9 September 1957.
23. Merry. Serge Bromberger "Les Secretes de l'expédition d'Egypte" Paris 1957.
24. Colonel Robert Henriques "A Hundred Hours to Suez An Account of Israel's Campaign in the Sinai Peninsula. New York 1957. The Viking Press.
25. W. Rehm "Politik und Kampfführung am Suez Kanal im Herbst 1956" Wehrkunde 1/1958. München 22.
26. C.N. Barclay. Anglo-French Operations Against Port Said 1956" The Army Quarterly and Defence Journal. April 1957.
27. Artykuł ppłk Ferret w Revue Militaire Suisse nr 4/1957.
28. S.L.A. Marschall "The 100-Hours War" Army Marz. 1957.
29. Bernard B. Fall "The two sides of the Sinai Campaign" Military Review. Juli 1957.
30. Die Luftwaffe im Suez Konflikt" Flugwahr und Technik, November 1956.

OPRACOWAŁ
WYKŁADOWCA KATEDRY HISTORII SZTUKI
WOJENNEJ

mjr dypl. Antoni WOLNY

Odbito w 100 egz.

Egz. nr 1-15 Katedra
Egz. nr 16-100 Bibl. Jawna
Wyk. Wolny - mjr
Druk. ZU
Nr ks. 26/B.WW
Nr CW-O-XV-1528

